112 —
409961 V 68(1976),86-228
409961 V

POGODA

Dziś będzie częściowo pogoda słoneczna i zimno, miejscami deszcz lub prószący śnieg. Temperatura najwyższa 48-50 stopni. W nocy przymrozek, temperatura 28-33 stopni.

We wtorek będzie na ogół pogoda słoneczna i cieplej, temperatura około 55 stopni.

Wschód: — 5:45. Zachód: — 7:51.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

Dziś — poniedziałek, dnia 3 maja — Rocznica Konstytucji 3 Maja.

Jutro — wtorek, dnia 4 maja — Floriana, Moniki.

Pojutrze — środa, dnia 5 maja — Piusa, Izydora, Ireny.

No. 86 Rok (Vol.) LXVIII CHICAGO, ILL., Poniedziałek, 3-go Maja (Monday, May 3), 1976 Telephone BRunswick 8-8700 25

BIBLIOTHECA JAGELL. CRACOVIENSIS

POTĘPIAMY DOKTRYNĘ SONNENFELDTA

Nowy Kryzys Rządowy We Włoszech

Zwycięstwo Reagana w Teksas

Dallas, Texas. (UPI-CT) — Ronald Reagan, były gubernator stanu Kalifornia, odniósł lawinowe zwycięstwo w sobotnich prawyborach w stanie Texas, które zaskoczyło prezydenta Forda. Republikanie mimo usilnej kampanii przeprowadzonej przez prezydenta w Texas, wybrali pełen skład 96 delegatów na konwencję Partii Republikańskiej zadeklarowanych zakandydaturą Reagana. Prezydent Ford nie zdobył ani jednego delegata.

Prezydent Ford w kampanii jaką przeprowadza w stanie Indiana, gdzie jutro odbędą się prawybory, powiedział że doznał porażki ponieważ wielu ze zwolenników gub. Wallace — przerzuciło się na Reagan w sobotnich prawyborach.

Demokraci stanu Teksas, mimo nacisku swych przywódców stanowych, gubernatora Dolph Briscoe i senatora Lloyd Bentsen, dali swe poparcie byłemu gubernatorowi Stanu Georgia Jimmy Carter, który zdobył 93 delegatów zadeklarowanych za jego kandydaturą na konwencji Partii Demokratycznej, gdy Bentsen i Briscoe, zdobyli tylko pięciu delegatów.

Gdy normalnie około 120,000 Republikanów w stanie Texas bierze udział w prawyborach stanowych, ponad 400,000 głosowało w sobotę.

Carter po sobotnim zwycięstwie nie spodziewa się większej opozycji ze strony swych oponentów w prawyborach innych stanów. Sen. Hubert Humphrey (D-Minn. zapowiedział przed kilku dniami, że nie zamierza brać czynnego udziału w prawyborach stanowych, gdy sen. Henry Jackson (D-Wash.) po poniesionych porażkach zapowiedział że ograniczy swą kampanię, z braku funduszy.

Jutrzejsze prawybory w stanie Indiana, Alabama i Georgia, mogą zwiększyć szanse Cartera uzyskania nominacji Demokratów na konwencji.

Odniesione przez Reagana zwycięstwo, było drugim w prowadzonej przez niego kampanii, gdyż przed kilku tygodniami odniósł swe pierwsze zwycięstwo w stanie North Carolina.

Wybuch Przed Ambasadą ZSRR w Pekinie

Hong Kong (UPI). Pierwszą wiadomość w tej sprawie podała sowiecka agencja prasowa Tass, donosząc, że dwóch strażników chińskich zginęło w wybuchu, jaki nastąpił przed wejściem do ambasady sowieckiej w Pekinie.

"Tylko przypadek sprawił, że nie było ofiar wśród personelu ambasady" — donosi Tass, zapewniając, że formalny protest w sprawie tego incydentu został już złożony.

Wybuch nastąpił na krótko przed przemówieniem bankietowym chińskiego premiera Hua Kuo-fenga, który zaatakował Związek Sowiecki jako "najgroźniejszy zalążek nowej wojny".

Ze swej strony chińskie ministerstwo spraw zagranicznych ogłosiło, że wybuch był dziełem "kontrrewolucjonistów" i aktem sabotażu.

Prezydent Rozwiązał Parlament

Wybory Powszechne Odbędą Się 20-go Czerwca

Rzym (UPI) — Przesilenie gabinetowe we Włoszech, wywołane wycofaniem przez socjalistów poparcia dla rządu mniejszości chrześcijańskiej demokracji, doprowadziło w sobotę do złożenia rezygnacji przez premiera Aldo Moro i jego ministrów.

Prezydent republiki Giovanni Leone rezygnację przyjął, polecił ustępującemu rządowi kierować sprawami państwa w okresie przejściowym, a więc aż do chwili utworzenia nowego rządu, po czym rozwiązał Parlament.

Oznacza to, że kadencja Parlamentu została o rok skrócona, i że wybory powszechne odbędą się prawdopodobnie 20 czerwca.

Datę tę przepowiadają obserwatorzy polityczni, którzy biorą pod uwagę 45-dniowy okres kampanii oraz 25 - godzinną przerwę, jaka musi dzielić zakończenie kampanii od dnia wyborów.

Politycy przewidują, — że kampania będzie miała przebieg burzliwy. W wystąpieniach przedwyborczych na plan pierwszy wysuwane będą zagadnienia ekonomiczne, skandal z przyjmowaniem łapówek od zakładów lotniczych Lockheed i najpoważniejszy od zakończenia drugiej wojny światowej kryzys polityczny.

Osiem czołowych partii politycznych z wielkimi oporami zgodziło się na przeprowadzenie nowych wyborów.

(ciąg dalszy na str. 3-ej)

"Informacje" w Sprawie Pawłowskiego

Londyn (DP). Organ reżymowego wojska "Żołnierz Wolności" podał trochę inspirowanych i stronniczych szczegółów o sprawie skazanego na 25 lat więzienia płka Jerzego Pawłowskiego.

Główna teza reżymowa brzmi, że Pawłowski kochał luksusowe samochody i rozrywki i dlatego szpiegował za pieniądze dla jednego z państw NATO (nazwy państwa nie wymieniono).

Akcję szpiegowską uprawiał rzekomo od 11 lat, był jakoby płacony w twardych zachodnich walutach, które otrzymywał w kraju jak i na posiadany na Zachodzie prywatny rachunek. Gdy wciąż mu to nie wystarczało — twierdzi "Żołnierz Wolności" — nawiązał nowe kontakty szpiegowskie z cudzoziemcami i z "wrogimi Polsce emigrantami".

Pierwszy kontakt ze szpiegami zachodnimi nawiązał rzekomo w roku 1965 po międzynarod. zawodach szermierczych w jakimś zachodnim kraju. Po zawodach przedłużył swój pobyt za granicą i otrzymał rzekomo specjalne wyszkolenie szpiegowskie.

Po powrocie do kraju zaczął jakoby zbierać tajne dane państwowe i wojskowe. Dotyczyły one rzekomo głównie organizacji instruktury jednostek polskiej armii, jej dowódców, sieci różnych instytucji wojskowych, zakresu i celu ich działania oraz sposobu ich ochrony.

Czerwona Zaraza Zagraża Włochom

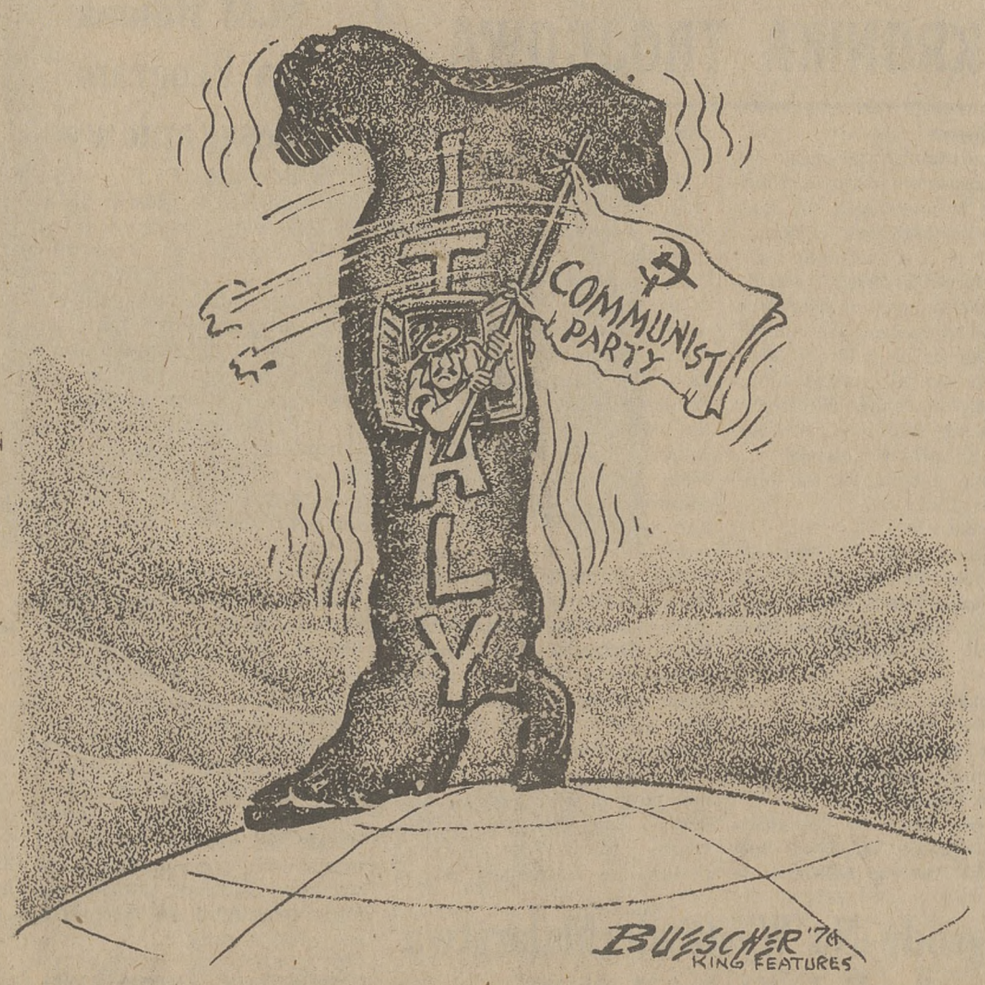

Obchód Konstytucji 3-go Maja Był Najwspanialszym w Historii Polonii

W Imponującym Pochodzie Wystąpiło 10,000 Uczestników. — Pochód Podziwiało Około 100,000 Widzów, Według Sprawozdawców Amerykańskich

Obchód 185-ej Rocznicy ustanowienia Konstytucji 3go Maja — 1791 wypadł w tym roku naprawdę imponująco. Żadnego może roku w historii Polonii Obchód nie zgromadził tylu uczestników w Pochodzie i tak licznych rzesz widzów, którzy z głębokim podziwem obserwowali przesuwające się piękne rydwany i maszerujące dziarsko grupy dziatwy ze szkół i członków organizacji patriotycznych i weterańskich.

Tak olbrzymie powodzenie Obchodu w tym roku należy przypisać wymarzonej do marszu, pogody. Nieba nie poskąpiły nam w tym roku słońca, a lekki chłodny wiatr pomagał maszerującym.

Na długo przed wyruszeniem Pochodu zebrały się liczne tłumy publiczności, z której dużą większość stanowili Amerykanie polskiego pochodzenia. Istotnie oceny amerykańskich sprawozdawców zwłaszcza na TV kanale 2 podających liczbę widzów na 100.000, należy przyjąć jako nie przesadzone.

Wśród widzów słychać było głosy uznania dla maszerujących a szczególnie dla młodzieży, której przewagę w Pochodzie określić można było, jak w stosunku 8 do 1. Wrażenia potęgowały przepiękne kolorowe stroje regionalne, w jakich dziatwa i młodzież wystąpiła i trzymane w rękach przez dzieci chorągiewki amerykańskie i polskie.

Oddziały dzieci wyglądały jak ukwiecione łany mieniące się kolorami w słońcu. Wrażenie tych szeregów dziatwy, maszerującej w zwartych grupach było imponujące.

Szczególną uwagę u widzów zwracały dwie wspaniałe grupy, Związku Harcerstwa Polskiego, który wystawił około 600 młodzieży i dziatwy, oraz grupa Związku Podhalan w Ameryce w której maszerowało około 350 ubranych w stroje góralskie uczestników Podhalan i Podhalanek. Maszerowali oni z powagą i w ciszy, "honornie", ze swoją własną orkiestrą góralską i ze swymi sztandarami.

Obydwu wyżej wymienionym grupom, Wiceprezeska ZNP p. Helena Szymanowicz jako Przewodnicząca Generalna Obchodu podziękowała zaraz z trybuny przy State ulicy i Madison, za tak liczne wystąpienie i wygląd.

* * *

Obchód Konstytucji 3-cio Majowej odbył się w tym roku w trzech dniach, organizowany przez Wydział Oświaty Związku Narodowego Polskiego przy udziale 12 i 13 Okręgów ZNP i całej Polonii.

W sobotę, dnia 1 maja, odbył się Pochód i program pa-

(Ciąg dalszy na str. 7-ej)

Kongres Podtrzymał Weto Forda

Washington. (UPI) — Izba Niższa Kongresu, głosując w czwartek stosunkiem głosów 243 do 160 nad obaleniem weta prezydenta Forda, t. z. ustawy "Hatch Act" — nie posiadała dostatecznej liczby dwóch trzecich głosów dla obalenia weta. Do obalenia weta brakowało Izbie 26 głosów.

Prezydent wetując przeprowadzone przez Kongres w ustawie "Hatch Act" rewizje, twierdził że "wprowadzone zmiany w tej ustawie doprowadziłyby do naruszenia koncepcji wolności osobistej urzędników federalnych, którzy podlegaliby presji udziału w kampaniach politycznych dla popierania poszczególnych kandydatów." Zalecane zmiany przewidywały umożliwienie urzędnikom zatrudnionym w biurach federalnych, czynnego udziału w kampaniach wyborczych, ubiegania się na urzędy i przeprowadzania zbiórek funduszy na kampanię.

14 Zabitych Lawiną Ziemi w Kolumbii

Fresno. Kolumbia (UPI) — Usuwające się ze stoczy górskich lawiny ziemi, spowodowały śmierć 14 osób a okaleczenie około dwudziestu osób. Osuwające się na drogę 20,000 ton ziemi i kamieni, zmiotły albo też zasypały przejeżdżające po drodze samochody i autobusy, w niedzielę rano.

Katastrofa miała miejsce w odległości 150 mil na północ od miasta Bogota, po trwających od kilku dni ulewnych deszczach.

Ponad dwieście osób pracowało przez dwadzieścia godzin w odgruzowaniu drogi dla wydobycia zwłok zabitych. W roku 1974 podobna katastrofa miała miejsce w górach Andach, blisko miasta Quebradablanca, gdzie przeszło dwieście osób zostało zabitych.

Wojtek Fibak Mistrzem Tenisu

Kansas City (CST) — Wojtek Fibak i Karel Meller, w niedzielę zdobyli mistrzostwo "WCT World Doubles" w tenisie, otrzymując w nagrodzie $40.000. Fibak i Meller, którzy od ostatnich siedmiu miesięcy grają jako "dwójka" w zawodach tenisowych, odnieśli zwycięstwo nad amerykańskimi graczami Stan Smith i Bob Lutz, którzy jako przegrani otrzymali $20.000.

Firma Volkswagen

Columbus, Ohio (UPI) — Przedstawiciele niemieckiej firmy "Volkswagen" zapowiedzieli, że zamierzają pobudować własne zakłady w Stanach Zjednoczonych, prawdopodobnie gdzieś w stanie Ohio które zapewnią zatrudnienie dla najmniej 20,000 osób.

Wśród miast branych pod uwagę dla pobudowania zakładów VW są Columbus, — Cleveland i Brook Park, Ohio, oraz New Stanton, Pa.

I Domagamy Się Odrzucenia Jej Przez Departament Stanu — Mówił Prez. Mazewski

Sekr. Departamentu Pracy, W. J. Usery, Jr., o Wkładzie Polaków i Polonii w Budowę Potencjału Stanów Zjednoczonych

Największa wśród chicagoskich parad urządzanych w ciągu roku w śródmieściu naszego miasta — Parada 3-Majowa — skupiła na chodnikach olbrzymie tłumy widzów, które entuzjastycznie oklaskiwały piękne i pomysłowe rydwany oraz barwne oddziały organizacji społecznych i młodzieży ze wszystkich organizacji bratniej pomocy: ZNP, ZPRK, Związku Polek, Sokoła, Spójni i Unii Polek.

Po uroczystej paradzie, która przemaszerowała ul. State, otwarto część kulminacyjną obchodu 185-ej rocznicy Konstytucji 3-go Maja na Civic Center Plaza. Tutaj na trybunie honorowej zasiedli: Sekretarz Departamentu Pracy W. J. Usery Jr.; Leonard Walentynowicz, szef Wydz. Bezpieczeństwa i Spraw Konsularnych przy Dep. Obrony; kongresman Frank D. Annunzio, Sekr. Stanu Illinois Michael J. Howlett, senator stanowy Norbert Kosiński, reprezentant stanowy Tadeusz Lechowicz, Lester Wadelski, asystent gubernatora d/s etnicznych; sędziowie Thomas Kluczyński, Tadeusz Adesko, Eugeniusz Wachowski oraz sędzina Marilyn Komosa; superintendent szkolnictwa na pow. Cook, Richard Martwick; p. Wroński z biura szeryfa powiatowego Elroda, członkowie chicagoskiej Rady Miejskiej Roman C. Puciński i Robert Wiliński, Walenty Janicki i Chester Majewski z Chicago Sanitary District, zarząd ZNP z prezesem Mazewskim na czele oraz przedstawiciele bratnich organizacji.

Licznie zebranych uczestników powitał w imieniu Komitetu Manifestacji i Zarządu ZNP komisarz 13-go Okręgu Kazimierz Musielak. Inwokację wygłosił ks. bp. Franciszek Rowiński z Polskiego Narodowego Kościoła Katolickiego.

Przewodniczącym programu na Civic Center Plaza był prezes ZNP i Kongresu Polonii Amerykańskiej Alojzy A. Mazewski, który wygłosił także okolicznościowe przemówienie.

Przemówienie Prez. Mazewskiego

"Dorocznym z w y c z a j e m zgromadziliśmy się tutaj, aby dać świadectwo naszej miłości Ojczyzny i odnowić siły do dalszych, nieustępliwych dążeń do Polski prawdziwie wolnej, niepodległej, zasobnej i bezpiecznej w swych historycznych granicach" — mówił na wstępie prez. Mazewski.

"Ślub ten składamy w 185tą rocznicę Konstytucji 3go Mago, albowiem ten wielki akt ustawodawczy Narodu Polskiego jest źródłem naszej siły i naszej wiary w lepszą przyszłość Polski i Polonii.

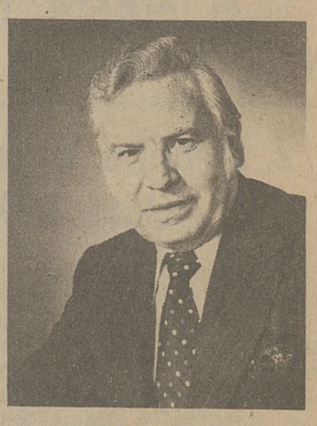

W. J. Usery, Jr.

"Jesteśmy dziedzicami Wielkiej Konstytucji 3go Maja, a ona właśnie wskazuje nam drogę prawdziwego patriotyzmu przez spełnianie obowiązków obywatelskich i przez

(Ciąg dalszy na str. 3-ej)

Wybuch Bomb Pod 5 Gmachami

New York (UPI) — Bojowa organizacja żydowska, "Jewish Armed Resistance" wzięła na siebie odpowiedzialność za wybuch bomb w pięciu gmachach nowojorskich w niedzielę. Jedna z bomb eksplodowała w gmachu w którym mieści się biblioteka Narodów Zjednoczonych, dwie w gmachach bankowych, jedna w sklepie książek a jedna w głównej kwaterze Partii Komunistycznej w Nowym Yorku. Bomby, jak podała notatka przeznaczone dla polocji i pozostawione w budce telefonicznej w gmachu dziennika Daily News, — były podłożone na znak protestu przeciwko represjom stosowanym wobec Żydów w Sowietach.

Eksplozje bomb nie wyrządziły większych szkód, ani też nikt nie został ranny.

\$3.1 Biliona Na Pomoc Dla Zagranicy

Washington (UPI). Kongres w środę aprobował asygnatę $3.1 biliona na pomoc dla zagranicy, przesyłając ustawę do podpisu prezydenta Forda. Ustawa przeszła w Senacie stosunkiem głosów 51 do 35, a w Izbie Niższej stosunkiem głosów 215 do 185.

Prezydent Ford zapowiedział, że zawetuje uchwaloną przez Kongres ustawę, ponieważ zawarte w niej prowizje wkraczają w jego uprawnienia w prowadzeniu polityki zagranicznej. Jedna z prowizji ogranicza do sumy $9 bilionów rocznie sprzedaż uzbrojenia dla państw zagranicznych. Druga prowizja zabrania prowadzenia dyskryminacji przez rządy zagraniczne wobec zatrudnionych w sprzedaży uzbrojenia urzędników, na podstawie rasy, wyznań religijnych i narodowości, która to prowizja spotka się napewno z ostrą opozycją państw arabskich. Ustawa zabrania także sprzedaży uzbrojenia państwom, które lekceważą prawa osobiste swych obywateli, a która to prowizja została skierowana szczególnie wobec obecnego rządu Południowej Korei.

Zestrzelony Helikopter

Kuala Lumpur (UPI) — Ministerstwo obrony Malezji podało wiadomość, że komunistyczni w y w r o t o w c y ogniem z ziemi zestrzelili helikopter rządowy, powodując śmierć całej 11-osobowej załogi.

Lekarze Muszą Studiować

Seattle, Wash. (UPI)—Stanowe Stow. Lekarzy wprowadziło nowy regulamin, który obowiązywać będzie od 1-go lipca, a który przewiduje, że każdy lekarz praktykujący swój zawód w tym stanie, będzie musiał poświęcić 150 godzin na studiach nowoczesnej medycyny co trzy lata. w przeciwnym razie będzie musiał składać ponownie egzamin dla zdobycia licencji dla praktykowania swego zawodu w tym stanie.

Bibl. Jagiell. 2012 CD 1814/5

Z Polsko-Amerykańskiego Klubu Handlowego

Bankiet Na Cześć Edmunda Ambrożewskiego

Edmund Ambrożewski przez 25 lat pracuje w Polsko-Amerykańskim Klubie Handlowym, obecnie jest sekretarzem klubu.

Zarząd i koledzy postanowili uczcić go bankietem, który odbędzie się w środę, 26-go maja, w sali Moskala, pnr. 5639 N. Milwaukee Ave. Od godz. 6-ej do 7-ej będzie cocktail. O 7-ej będzie podana kolacja.

Bilety na bankiet można nabyć u dyr. Melvina Cieślik, Jana Wesołowskiego, 1-go wiceprezesa lub Richarda S. Chmeleck. 2-go wiceprezesa, który jest przewodniczącym Komitetu Imprez i Zabaw i Rozrywek. Bilety są w sumie po $10.

Edmund Ambrożewski oprócz pracy w Pol. Amer. Klubie Handlowym był sekretarzem Gminy 128 ZNP. Obecnie jest skarbnikiem. Warto dodać, że w 1977 r. będzie ze swą małżonką obchodził 60 lat szczęśliwego pożycia małżeńskiego.

Roczny Piknik

Raz w roku Polsko-Amerykański Klub Handlowy urządza piknik. W roku obecnym ten piknik odbędzie się w niedzielę, 1-go sierpnia, w Holiday Parku.

Na Piknik ten zaproszeni są wszyscy członkowie ze swymi rodzinami i przyjaciółmi. Podczas pikniku będzie podany obiad — steak wraz z wszystkimi przystawkami i deser. Bilety są do nabycia u członków administracji Polsko - Amerykiego Klubu Handlowego w cenie $9.00. Dzieci poniżej 13 lat nie potrzebują żadnych biletów i otrzymają należny obiad, kiedy przybędą ze swymi rodzicami.

Posiedzenia

Posiedzenia Polsko Amerykańskiego Klubu Handlowego odbywają się w każdą drugą środę miesiąca w sali Moskala, pnr. 5639 N. Milwaukee Ave., o godz. 8:30 wiecz. Podczas posiedzeń, prócz załatwiania spraw rutynowych jest zawsze bardzo pouczający odczyt — referat o problemach i sprawach bieżących. — Władysław Kuman ,przew. Komitetu Prasy.

Nowy System Radarowy

Colorado Springs, Colorado (UPI) — Gen. Daniel James Jr., komendant "Aerospace Defense Command" twierdzi że nowo budowany system radarowy, kosztem $46.5 miliona, będzie gotowy do użytku do roku 1980. System ten kontrolowany przez komputery okaże się sprawniejszym od obecnego systemu radarowego, ułatwiając szybkie zlokalizowanie możliwego ataku pocisków z łodzi podwodnych skierowanych przeciwko lądowi Stanów Zjednoczonych.

Nowy usprawniony system radarowy, jak powiada gen. James, przy pomocy satelitów podniebnych zapewni Stanom Zjednoczonym szybkie ostrzeżenie przed możliwością ataku sowieckich pocisków balistycznych z łodzi podwodnych.

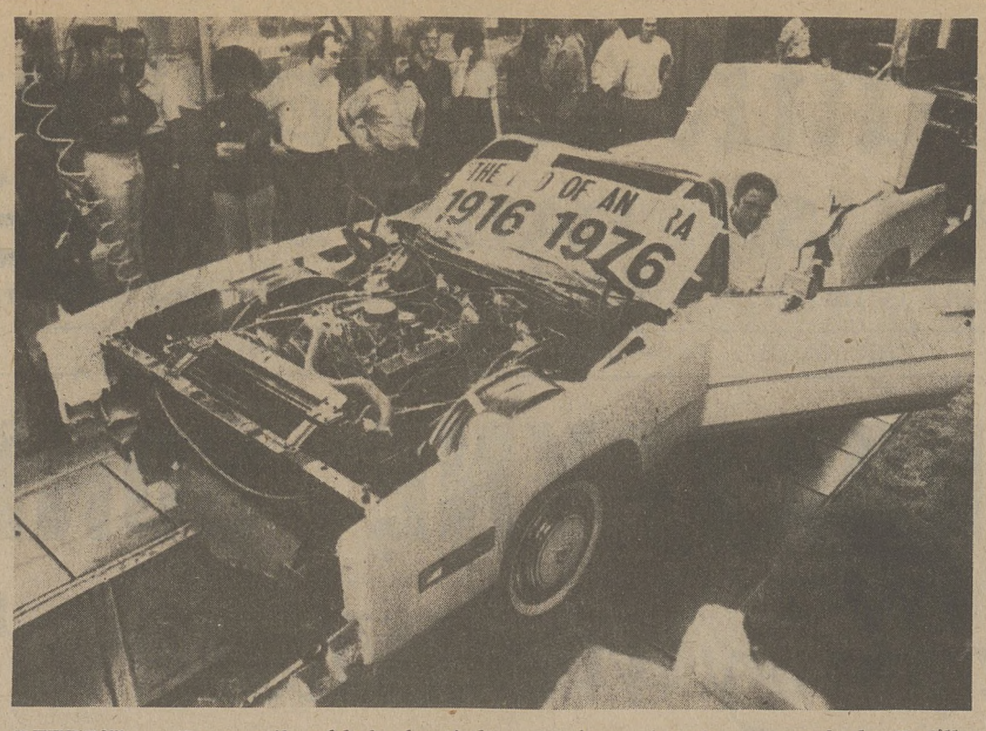

DETROIT. — Pracownik zakłada drzwi do ostatniego otwartego samochodu Cadillac Eldorado. Firma samochodowa, produkująca te auta od 1916 roku postanowiła przerwać dalszą produkcję tych modeli, ze wzl ędu na zmniejszone zapotrzebowanie. (UPI)

KRONIKA TRÓJCOWA

Nabożeństwa

W poniedziałek po mszy św., o 8 nabożeństwo majowe. Nabożeństwa majowe będą się odbywały w poniedziałek, w środę i w piątek po mszy św. rano o 8.

We wtorek: Trzecie z rzędu nabożeństwo nowenny dziewięciu wtorków ku czci św. Antoniego i Dzieciątka Jezus z Pragi. Rano o 7 msza św. na intencję odprawiających nowennę. Wieczorem o 7 godzinie nabożeństwo z kazaniem w dolnym kościele.

W środę nowenna do św. Józefa po mszy św., o 8.

Posiedzenia

W piątek, 7 maja, o 7:30 posiedzenie **Tow. Pań Wanda. Grupa 694 Związku Polek.** O 8 wieczorem **Tow. Najśw. Imienia Jezus** zbierze się na miesięczne posiedzenie.

Zapowiedzi

Steven F. Smiałek mł. z parafii św. Jana Berchmansa i Lottie J. Gryś panna zapowiedź II i III.

Pierwszy Piątek

W tym tygodniu przypada pierwszy piątek miesiąca. Spowiedzi św. słuchać będziemy w czwartek rano, o 7, po południu od 3 do 4, wieczorem o 7.

W piątek wieczorem, o 6:30 msza św., nabożeństwo do Serca Jezusa i Błogosławieństwo Przenajświętszego Sakramentu.

Fundusz Ratunkowy Trójcowa

W tych dniach następujące osoby złożyły ofiary aby ratować i utrzymać parafię św. Trójcy:— Dr. i Mrs. Edward Swastek $200; Apolonia Spigiel $100; Zofia Pater $40.00; Aniela Nowak $20.00; Roman i Helen Stefanski $25.00; Julia Frydrych $22.00; Joanna Szamrowicz $50.00; Joseph i Adeline Zych $30.00; Walter i Josephine Bak $20.00; Clara Lipinski $37.00; Matthew Nowak $25.00; Bruno Królicki $30.00; Mary Romanowski $20.00 i Sophie Kochan $20.00. Składamy wszystkim ofiarodawcom i dobrodziejom jak najserdeczniejsze staro - polskie Bóg zapłać.

Rocznice Ślubne

W tym tygodniu obchodzą rocznicę pożycia małżeńskiego: Kazimierz i Anna Powyszynski 35-tą; Ignacy i Maria Pajor 25; George i Marianne Walschlager 43-cią.

$4.38 Biliona Na Program Mieszkaniowy

Washington (CST) — Senat stosunkiem głosów 55 do 24 głosował za asygnowaniem $4.38 biliona na federalny program mieszkaniowy. Program ten miałby na celu budowę albo też odnowienie budynków dla zapewnienia 644,000 nowych mieszkań dla biednych rodzin, w którym to programie znalazłoby zatrudnienie najmniej jeden milion bezrobotnych robotników budowlanych. Uchwalona przez Senat ustawa przewiduje także zobowiązania Dept. Urbanistyki i Spraw Mieszkaniowych do przeznaczenia najmniej $200 milionów z tej sumy na budowę nowych domów państwowych dla biednych rodzin.

Carla A. Hills, Sekr. Dept. Urbanistyki i Spraw Mieszkaniowych (HUD) zapowiedziała, że zwróci się do prezydenta Forda z prośbą o zawetowanie tej ustawy, jako zbyt kosztownej i prowadzącej do większej inflacji. Ustawa została przesłana do Izby Niższej pod obrady.

Śnieg w Jugosławii

Belgrad (UPI) — W rejonie Sarajewa spadło około dwóch cali śniegu, paraliżując niemal całkowicie ruch kołowy. Śnieg zmieszany z deszczem padał także w Belgradzie.

Zip Thru The Day!

Printed Pattern

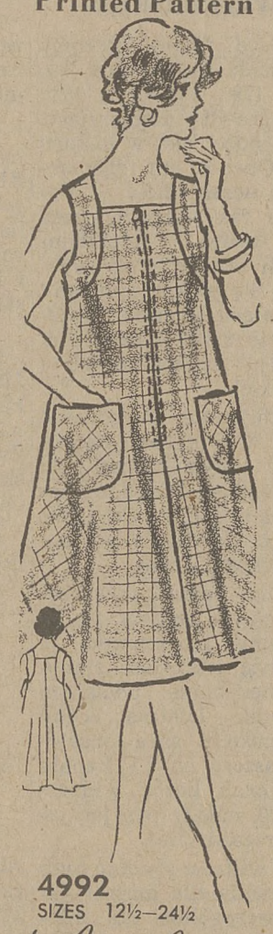

4992
SIZES 12½—24½
by Anne Adams

ZIP THRU BUSY DAYS in this zip-front flare dress that can double as a jumper! Whip it up in thrifty cotton!

Printed Pattern 4992: Half Sizes 12½, 14½, 16½, 18½, 20½, 22½, 24½. Size 14½ (bust 37) takes 1¾ yards 60-inch fabric.

$1.00 for each pattern. Add 35c for each pattern for first-class mail and handling. **Send to:**

Anna Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 West 17th St., New York, N.Y. 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

GET A $1.00 pattern free—choose it from NEW SPRING-SUMMER CATALOG! Packed with hundreds of great sun, sport, city, travel styles. Send 75c for Catalog Now!

Sew + Knit Book $1.25
Instant Money Crafts $1.00
Instant Sewing Book $1.00
Instant Fashion Book $1.00

Z Życia Polonii w Cleveland i Okolicy

Z Sejmiku Wydziału Kobiet Okręgu 9 ZNP

Doroczny Sejmik Wydziału Kobiet Okręgu 9 ZNP odbył się w Domu Czytelni Polskiej w Cleveland. Gospodarzem Sejmiku była Gmina 88 ZNP. 57 delegatek reprezentowało 25 Grup i 4 Gminy — Gminę 6 i 88 z Cleveland, 134 z Akron i 46 z Youngstown.

Obrady poprzedziła msza św. w intencji Sejmiku, którą odprawił ks. Ralph Bodziony, proboszcz kościoła Św. Jana Kantego. Sejmik otworzyła komisarka Maria Grabowska i w imieniu gospodarzy powitała zebranych. Po mianowaniu komitetów przez komisarkę, poszczególne członkinie zarządu złożyły swoje sprawozdania z rocznej działalności.

Okręg 9 popiera inicjatywę Zarządu Centralnego zorganizowania kursu dla instruktorów i nauczycieli podczas wakacji na gruntach Kolegium Związkowego. Komisarz Kopczyński w swoim przemówieniu mówił o roli kobiety w Związku, nawiązując do jubileuszu 75-lecia równouprawnienia kobiet w naszej organizacji. Władysław Chmara, prezes Gminy 46 ZNP zaprasza na bankiet, który Gmina urządza na cześć komisarki Grabowskiej. Dochód z bankietu połączonego z prezentacją debiutantek 18 września przeznaczony jest na Kolegium Związkowe.

W dowód zasług i długoletniej pracy dla Związku, związkowczynią roku wybrano — Franciszkę Stachowicz, przew. komitetu rozwoju i prez. Grupy 548 ZNP. Wręczoną jej nagrodę p. Stachowicz — przekazała na Kolegium Związkowe. Komisarka udekorowała ją piękną orchideą a komisarz Kopczyński wręczył Dyplom Uznania z Zarządu Centralnego i złożył gratulacje.

Na temat korzyści ubezpieczenia w Związku Narodowym Polskim mówił Tomasz Wyszyński a następnie wręczył komisarce 8 aplikacji na $21.500 ubezpieczenia.

Komitet młodzieży polecił zorganizowanie Konkursu dla młodzieży związkowej w związku z obchodami 200-lecia Stanów Zjednoczonych. Zarząd Wydziału Kobiet wspólnie z Okręgiem zgodzili się na ufundowanie nagród. Okręgowy zjazd młodzieży planowany jest w 1977 roku w Gminie 6. Raz do roku odbywać się będą robocze spotkania wszystkich instruktorów i nauczycieli w Okręgu aktualnie pracujących z młodzieżą.

Nowy zarząd Wydziału Kobiet wybrano w następującym składzie: Helena Kopczyńska, wiceprezeska; Janina Jasińska, sekr. fin.; Apolonia Pawłowska, sek.; Antonina Zaremba, kasjerka. Delegatkami do Wydziału KPA zostały: komisarka Maria Grabowska, Genowefa Gratzko i Józefa Kusiak.

Rozgrywka przeprowadzona przez Annę Sobieską, przyniosła 100 dol. na Kolegium Związkowe.

Podczas obrad przemawiał do Izby kandydat na skarbnika powiatowego Robert Michalski. Po wysłuchaniu poleceń komisarki, odczytaniu rezolucji przez przew. Janinę Jasińską i odśpiewaniu Boże Coś Polskę zakończono obrady. Następny Sejmik odbędzie się w Akron, Ohio. (es)

Z Gminy 88 ZNP

Posiedzenie Komitetu Rozwoju Gminy 88 ZNP odbędzie się w czwartek, 6 maja, o godzinie 7-ej wieczorem, w domu Czytelni Polskiej, 1108 Kenilworth Ave. Na porządku dziennym będzie ustalenie nagród w nowym konteście werbunkowym i sprawy dotyczące dobra Gminy i Związku Narodowego Polskiego. Będą zdane sprawozdania z posiedzenia Komitetu Rozwoju Okręgu 9 ZNP, które zwołał komisarz Kopczyński w dniu 22 kwietnia. Obecni na tym posiedzeniu z Gminy 88 byli: Marianna Gołębiewska, Janina Jasińska, Maria Ząbkowska, Harry Stiffler i Paul Makuh.

Sprawozdania będą o tyle ciekawsze, że na tym posiedzeniu byli prezes Alojzy Mazewski, wiceprezes Józef Gajda i dyr. Jan Radzymiński. Prezes Mazewski w swoim przemówieniu podał stan członkostwa Grup i Gmin, kilka ważnych wskazówek dla organizatorów i mówił o celowości i ważności należenia do Związku Narodowego Polskiego. Mówił o Kolegium Związkowym i ulg jakie otrzymują studenci należący do Związku. Więcej na temat będzie na posiedzeniu, na które prosimy zarząd Gminy 88, organizatorów, prezesów i sekretarzy Grup Gminy 88 Z. N. P. — Janina Jasińska, prezeska Gm. 88 i przew. Komitetu Rozwoju.— Maria Gołębiewska, sekr. Gm. 88 ZNP.

Nowy Zarząd Gminy 88 ZNP

Dla wygody zainteresowanych podajemy nowy zarząd Gminy 88 ZNP na rok 1976: — Janina Jasińska, prezeska; Harry Stiffler, wiceprezes; Marianna Gołębiewska, sekr.; Florence Kazol, kasjerka; Antoni Bień, marszałek, Józef Kowalski, podmarszałek; Bronisław Wilk, odźwierny.

Nagrody Na Wystawie Malarstwa i Rzeźby Pol. Klubu Artystycznego

Wiceprzewodnicząca dorocznej wystawy i rzeźby Polskiego Klubu Artystycznego w Chicago, p. Rose Kwapiszewska, nadesłała następującą listę nagrodzonych artystów: **I nagrodę** za akwarelę pt. Studium, otrzymał Walter Mazeski; dwie II nagrody — Klemens Kwapiszewski za rzeźbę przedstawiającą Chopina i Kathy Los za akwarelę pt. "A Summer Place; trzy III nagrody — Stanisław Dudek za akwarelę przedstawiającą wnętrze Wawelu, Roman Łoza za "Profil, wykonany manierą "scratchboard" i Halina Bajorska — Flisak za rzeźbę z drzewa zatytułowaną "Political."

Pięciu artystów otrzymało zaszczytne wyróżnienie, a mianowicie: Krystyna Pagowska za witraż "Ukrzyżowanie," Thomas Trausch za akwarelę pt. "After the Storm," Stanisław Felet za obraz olejny pt. "Kwiaty," Edward Blicharski za akwarelę pt. "Good Day" i James Jotka za obraz olejny pt. "Our Kitchen Plant."

W dziale studenckim, honorowe wyróżnienie otrzymali: Mary Anne Annable za akwarelę pt. "Autumn Mist;" Joseph Pajdos za akwarelę na jedwabiu pt. "Rural Dreams" i Jan Kokot za aquatint pt. "Morning Glory."

Wystawa trwać będzie do 7 maja b.r. w poniedziałki, czwartki i piątki od 9-ej rano do 8-ej wieczorem, we wtorki od 9-ej rano do 4-ej po południu w soboty od 9-ej rano do 12-ej w południe, w sali Talman Fed. Savings and Loan Assn., 5501 So. Kedzie ave.

Jest to 43-cia z rzędu impreza, którą Klub urządza na przestrzeni 50 lat istnienia. Prezeska Polskiego Klubu Artystycznego, Stefania Gondek i przewodniczący: Stanisław Feret i Rose Kwapiszewska, zapraszają Polonię do zwiedzenia tej ciekawej wystawy. Wstęp bezpłatny. — H. G.

$426 Milionów Kosztowały Wybory w r. 1972

Washington. (CST) — W nowo wydanej książce "Financing the 1972 Election" autor Herbert Alexander, podaje że koszta wyborów ogólnokrajowych przeprowadzonych w roku 1972 wynosiły ogólnie $426 milionów. Alexander zapowiada jednak że przy ograniczeniu osobistych donacji na kampanię polityczną w tym roku, jak i ograniczenie wydatkowań kandydatów na różne urzędy, koszta tegorocznych wyborów będą znacznie niższe. Koszta wyborów za rok 1972 były o 42 procent wyższe od kosztów wyborów za rok 1968 — gdy wynosiły ogólnie $300 milionów.

Na kampanię prezydencką w roku 1972 wydano ogólnie $138 milionów — na wybór członków Kongresu $98 milionów, urzędników stanowych, włączając w to gubernatora i członków Legislatury Stanowej $95 milionów, jak i wydano $95 milionów na wybór lokalnych urzędników.

Mniej Strajków

Washington. (UPI) — Dept. Pracy raportuje że w pierwszym kwartale roku 1976 zanotowano najmniejszą w ostatnich dziesięciu latach liczbę strajków. Tylko 317,000 robotników wyszło na strajk w tym okresie, czyli najmniejsza liczba od roku 1961.

Latający Szpieg Brytyjski

Londyn (D.P.) — W Północnej Irlandii zakończono pomyślnie próby z "latającym talerzem", nazwanym "Latającym Szpiegiem", który został wyprodukowany przez firmę Short Brothers.

Urządzenie to posiada średnicę 1 m i zabiera około 60 kg ładunku. Startuje pionowo, lata przez dwie godziny z szybkością 128 mil na godz., jest napędzane przez silnik spalinowy i śmigła helikopterowego typu, które są umieszczone wewnątrz. Urządzenie jest trudne do wykrycia przez radar i promienie podczerwone. Może być przewożone na małym samochodzie transportowym i uruchomione przez 2 ludzi w ciągu kilku minut. Lot urządzenia jest sterowany przez komputer a umieszczona wewnątrz kamera może przekazywać zdjęcia w czasie jego trwania lotu. Jest to idealne urządzenie szpiegowskie.

"Latającym Szpiegiem" zainteresowane są Stany Zjednoczone. Firma Short Brothers ma jednak nadzieję na uzyskanie kredytów w W. Brytanii i rozpoczęcie produkcji na miejscu.

Aleksander Dumas

Hrabia Monte Christo

316——— (Ciąg dalszy)

Monte-Christo wiedział tedy wszystko, ponieważ to on wykupił córkę Alego baszy; doradził Danglarsowi napisać do Janiny, a znając odpowiedź, chętnie uległ żądaniu Alberta, ażeby go przedstawił Haydee; u niej skierował rozmowę na śmierć Alego i nie tamował opowiadania Haydee (uprzedził jednak dziewicę w kilku nowogreckich wyrazach, niezrozumiałych dla Alberta, aby nic o jego ojcu nie wspominała); prosił Morcefa, aby imienia ojca swego w obecności Haydee nie wspominał.

Wywiózł go na koniec do Normandii w czasie, gdy wiedział, że okropna burza wybuchnie.

Widoczną tedy było rzeczą, że wszystko działo się według planu i że Monte-Christo zostawał w porozumieniu z nieprzyjaciółmi jego ojca.

Wziął na stronę Beauchampa i wszystkie mu swe myśli wypowiedział.

— Słusznie mówisz — rzekł tenże. — Pan Danglars w tem, co się stało, jest bardzo małą i to materialną tylko cząstką winy; duszą zaś jest pan de Monte-Christo i od niego tylko możesz żądać wyjaśnienia.

Albert obrócił się.

— Szanowny panie — powiedział do Danglarsa — żegnam pana, ale uprzedzam, że jeszcze nie po raz ostatni; muszę wiedzieć, czyli tłumaczenie pańskie jest zgodne z prawdą, i dlatego udaję się natychmiast do hrabiego de Monte-Christo.

Skłonił się bankierowi i wyszedł z Beauchampem, nie spojrzawszy nawet na Cawalcantego.

Danglars odprowadził ich aż do drzwi i przy nich jeszcze ponowił Albertowi zapewnienie, iż nie ma wcale osobistej przyczyny do nienawiści, względem hrabiego de Morcef.

ROZDZIAŁ X. Zniewaga.

Przy drzwiach bankiera Beauchamp zatrzymał Morcefa.

— Posłuchaj — rzekł mu — przed chwilą, powiedziałem ci u pana Danglars, żeś winien zażądać tłumaczenia od hrabiego de Monte-Christo?...

— Tak jest, idziemy też do niego.

— Poczekaj chwilę jeszcze Morcefie, zanim udasz się do hrabiego, zastanów się trochę....

— Nad czem się mam zastanowić?....

— Nad ważnością tego kroku.

— Czyliż krok ten ważniejszy jest teraz, niż przedtem, gdyśmy do pana Danglarsa się udawali.

— Bezwątpienia, pan Danglars jest człowiek pieniężny, a ludzie, przywiązani do kapitałów, nie łatwo dają się skłonić do pojedynku. Hrabia przeciwnie, jest szlachcicem, jak się przynajmniej zdaje; nie lękasz się pod szatą szlachcica spotkać jakiego zbira?....

— Ja tylko jednej rzeczy się lękam, to jest czy ten człowiek bić się będzie?....

— O to bądź spokojny, niezawodnie przyjmie pojedynek. Bodaj tylko czy nie zanadto dobrze się bije?.... Pomyślno o tem.

— Przyjacielu! — odpowiedział Morcef z łagodnym uśmiechem — ja tego właśnie pragnę; największem byłoby dla mnie szczęściem zginąć za mego ojca, śmierć moja wszystkichby nas ocaliła.

— Biedna twoja matka umarłaby z pewnością.

— Biedna matka!.... — odparł Albert, podnosząc rękę do oczu — prawda, lepiej jednak, ażeby umarła z tej przyczyny, niż ze wstydu.

— Jeżeli tak sądzisz, Albercie?.... to idźmy.

— Jak ci się zdaje, czy go zastaniemy?

— Niewątpliwie wyjechał w kilka godzin po mnie i już musi być w domu.

Wsiedli do powozu i kazali się zawieść na pola Elizejskie pod nr. 30.

Beauchamp chciał sam wysiąść, Albert jednak zwrócił jego uwagę, iż w tak ważnej sprawie, można nie zważać na zwykłe pojedynkowe reguły.

Młodzieniec działał w tak świętej sprawie, że Beauchamp widział się zmuszonym ulegać jego woli, przystał więc i teraz na rozumowanie Alberta i poszedł z nim razem.

Albert wyskoczył i już był na peronie.

Przyjął go Baptysta.

— Hrabia powrócił rzeczywiście, ale się teraz kąpie i nikogo przyjmować nie kazał.

— A po kąpieli?.... — zapytał Morcef.

— Pan będzie jadł obiad.

— A po obiedzie?....

— Prześpi się godzinę.

— A potem?....

— Potem pojedzie do opery.

— Czyś tego pewny? — zapytał Albert.

— Najpewniejszy; pan hrabia kazał przygotować konie na godzinę ósmą.

— Bardzo dobrze — odpowiedział Albert — o tem też tylko pragnąłem wiedzieć.

Potem zwrócił się do Beauchampa i rzekł:

— Jeśli masz co robić, zrób natychmiast, jeśli masz schadzkę na dziś wieczorem, odłóż — ją do jutra. Jeżeli możesz, przyprowadź z sobą Chateau-Renaud.

Beauchamp przyrzekł, że o trzy kwadranse na siódmą przyjdzie niezawodnie.

Wróciwszy do domu, Albert zawiadomił Franciszka, Debray i Morrela, iż chciałby się z nimi widzieć tegoż wieczora w teatrze opery.

Potem poszedł do swej matki, która od wczoraj nie kazała przyjmować nikogo i sama nie wychodziła z pokoju.

Zastał ją w łóżku, znękaną cierpieniami po tak okropnem publicznem upokorzeniu.

Spojrzenia Alberta sprawiły na Mercedes spodziewane zupełnie wrażenie, uścisnęła rękę syna i zaniosła się od płaczu. Łzy te jednak przyniosły jej ulgę.

Albert stał przez chwilę milczący przy łożu matki. Na jego twarzy bladej i brwiach zmarszczonych widniało postanowienie zemsty, z serca i duszy pochodzące.

— Matko moja! — odezwał się Albert — czy nie znasz jakiego nieprzyjaciela pana de Morcef?

Mercedes wzdrygnęła się, usłyszawszy, że młodzieniec nie nazwał hrabiego swoim ojcem.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Nowy Kryzys Rządowy We Włoszech

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

widząc w nich jedyną możliwość rozwiązania kryzysu i utworzenia silnego i mogącego działać skutecznie rządu. W tej sytuacji nikt nie kryje obaw, że wynik czerwcowych wyborów, może przynieść sukces komunistom i wprowadzić ich do rządu.

W czasie zeszłorocznych wyborów regionalnych kompartia włoska zdobyła tylko o 2 procent mniej głosów od zwycięskiej partii chrześcijańsko-demokratycznej.

Obecnie komunistom sprzyja fakt, że niektórzy czołowi działacze tej partii brali rzekomo łapówki od firmy Lockheed Aircraft Corp.

Prezydent Ford i politycy amerykańscy wielokrotnie ostrzegali Rzym, że wejście do rządu komunistów zmusi Stany Zjednoczone do zrewidowania stosunków z Włochami.

Jeszcze wczoraj Prezydent Ford powtórzył to ostrzeżenie w przemówieniu, jakie wygłosił w Fort Wayne, Indiana. Prezydent nie sprecyzował jakie kroki podejmą Stany Zjednoczone, ale podkreślił, że państwa sprzymierzone NATO "winny zdać sobie sprawę, że koncepcja NATO zostanie w poważnym stopniu zagrożona".

Potępiamy Doktrynę Sonnenfeldta

(Dokończenie ze str. 1-ej)

zbiorowy udział w życiu politycznym naszego kraju" — kontynuował mówca.

"Nadal będziemy walczyć o interesy Ameryki i jednocześnie o Polskę wolną i niepodległą."

Mazewski ostro podkreślił sprzeciw Polonii wobec tzw. Doktryny Sonnenfeldta, sugerującej integrację krajów wschodnio- europejskich w "organiczną" jedność ze Związkiem Sowieckim. Sugestia ta przy tym, w opinii Helmuta Sonnenfeldta z Departamentu Stanu, winna być kluczem w polityce zagranicznej Stanów Zjednoczonych.

"Jesteśmy wdzięczni Prezydentowi Fordowi za odrzucenie tej doktryny w swoim przemówieniu w Milwaukee. Mimo, tego, niepokój nadal nęka nasze serca."

"... Nie wyparł się Doktryny Sonnenfeldta sam jej autor. Dlatego też musimy być stale na baczności w odniesieniu do tej ważnej kwestii dopóki Departament Stanu nie udzieli nam jasnej i niedwuznacznej odpowiedzi"—stwierdził stanowczo prezes ZNP i KPA.

Honorowe Plakiety ZNP wręczono trzem zasłużonym, wybitnym sędziom polskiego pochodzenia, Tomaszowi F. Kluczyńskiemu z Sądu Najwyższego Illinois, Tadeuszowi V. Adesko, sędziemu Sądu Apelacyjnego, oraz Eugeniuszowi L. Wachowskiemu, sędziemu Sądu Municypalnego. Plakiety wręczali z ramienia ZNP: Komisarka Okr. 12 Genowefa Wesołowska, Komisarz 12 Okr. Roman Kolpacki oraz Komisarka 13 Okr. Wiktoria Kolman.

Główne Przemówienie na uroczystości wygłosił Sekretarz Departamentu Pracy William J. Usery Jr.

Przemówienie Sekr. Usery

Sekr. Usery w swoim przemówieniu podkreślił przebogate tradycje Polaków na niwie pracy i dążeń wolnościowych.

"Nie trzeba być żadnym ekspertem żeby wiedzieć, iż od zarania tego kraju Polacy zawsze byli w pierwszym szeregu na polach walki o wolność i niezależność. W tym roku, kiedy obchodzimy 200-lecie niepodległości, potrzeba uznania zasług i wkładu Polaków i Polonii jest bardziej nieodzowna niż kiedykolwiek przedtem", mówił Usery.

Sekr. Pracy przypomniał fakty w początkach pierwszej kolonii w Ameryce. Polscy rzemieślnicy zbudowali tam hutę szkła, tartak, fabrykę mydła itp., czyniąc w ten sposób kolonię samowystarczalną.

"Jako Sekretarz Pracy byłem zafascynowany kiedy dowiedziałem się, że pierwszy strajk w Ameryce był urządzony przez polskich emigrantów."

"W czasie I Wojny Światowej 40,000 z pierwszych 100 tysięcy ochotników zgłaszających się do wojska to byli Amerykanie polskiego pochodzenia. Zanim wygrano wojnę 300,000 żołnierzy polskiego pochodzenia służyło w wojsku.

"Blisko milion marynarzy polskiego pochodzenia — w tym wielu moich przyjaciół — służyło w naszej Flocie podczas II Wojny Światowej.

"Wy i wasi przodkowie dokonaliście niezwykłego wkładu w amerykańskie dziedzictwo wolności. I nadal go powiększacie", powiedział Usery.

Po przemówieniu Sekretarza, które zostało życzliwie przyjęte przez zgromadzonych członków i sympatyków Polonii, wiceprezeska ZNP Helena M. Szymanowicz wręczyła honorowemu gościowi Plakietę Pamiątkową z wyrazami podzięki.

Prezes Mazewski podziękował wszystkim słuchaczom za ich wspaniałą postawę w spełnianiu chwalebnego obowiązku dochowania wierności tradycji rocznicy uchwalenia Konstytucji Polski. Benedykcja wygłoszona przez biskupa Alfreda L. Abramowicza, DD Sufragana i Wikariusza Generalnego archidiecezji chicagoskiej, zakończyła program przewidziany na sobotę 1 maja. W niedzielę, w kościele Św. Trójcy została odprawiona przez ks. proboszcza F. Polińskiego uroczysta msza święta z okazji tegorocznego obchodu majowego.

Nowy Utalentowany Skrzypek

W Berlinie zachodnim zakończył się XIV Międzynarodowy Konkurs im. Mendelssohna-Bartholdy'ego. Pierwsze miejsce w konkursie zdobył 24-letni skrzypek polski, Edward Zienkowski. Uzyskał on takze nagrodę im. Mendelssohna. Grał na konkursie Koncert Skrzypcowy Fis-moll Henryka Wieniawskiego. Krytycy rokują mu wielką sławę.

Zakaz "Busing"

Albany (N.D.) — Nowojorski senat stanowy zatwierdził większością 40 głosów przeciw jedenastu wniosek ustawy, przewidującej zakaz przymusowego przewożenia autobusami uczniów do odległych od ich domów szkół publicznych dla doprowadzenia w nich do "równowagi rasowej".

Wątpliwym jest jednak, czy ten przykład opanowanego przez republikanów senatu naśladować będzie Izba niższa legislatury stanowej, w której większość mają demokraci.

Odrzuciła ona podobny projekt przed dwoma tygodniami (choć większością tylko czterech głosów), ale sprawa ta dyskutowana ma być ponownie w najbliższej przyszłości.

WYPRZEDAŻ!

książek polskiego autora z Chicago

MAREK GORDON

"RADIOWE IGRASZKI"

Satyry i Humoreski — reszta nakładu

cena $2.50

MAREK GORDON

"KATEDRA"

zbiór esejów o znanych ludziach i wydarzeniach.
Piękny Język — Ciekawe Tematy.

$2.00 miękka oprawa

Przy zamówieniu obu książek razem

tylko $4.00

zamówienia kierować

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 N, MILWAUKEE AVE.
CHICAGO, ILL. 60622

Za zaliczeniem pocztowym (C.O.D.) nie wysyłamy.

Michał Osnowski

Z Wiatrem Przeciw Burzymurkom

Miał ongiś Kraków potężny system miejskich fortyfikacji obronnych, które budziły u obcych zdumienie i podziw. Pierwszy otoczył miasto murami książę Leszek Czarny w latach 1279-1288. Rozbudowali je i umocnili potem królowie Wacław Czeski, Władysław Łokietek i Kazimierz Wielki. W ostatecznym kształcie umocnienia Krakowa składały się z łańcucha murów, fosy z wodą i przymurka, a nad tym wszystkim górowało 47 baszt i 8 wjazdowych bram głównych.

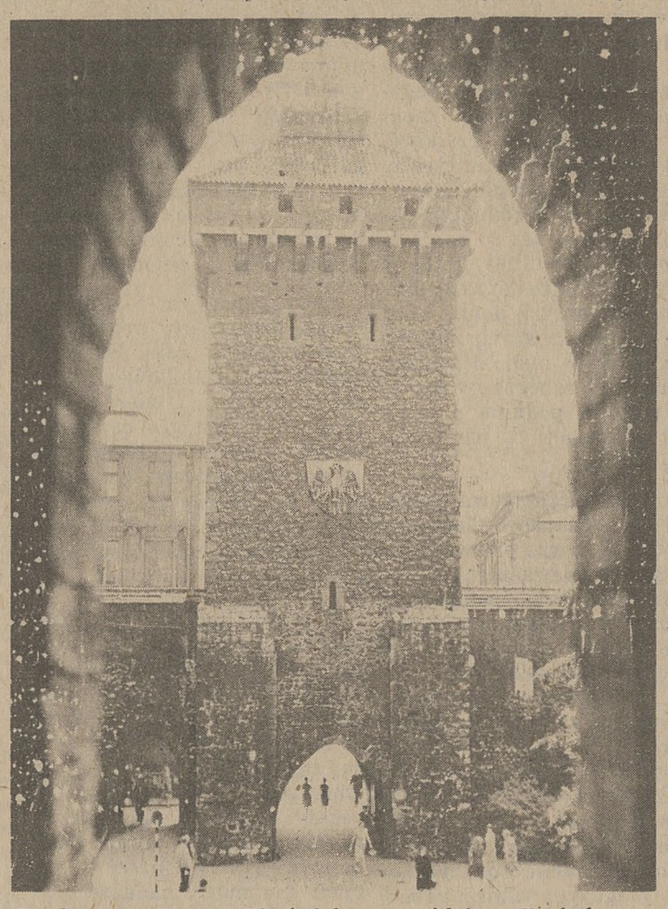

Krakowska Brama Floriańska — widok z Barbakanu. Bramę zbudowano w 1307 roku. Jest to budowla gotycka. W późniejszych czasach nakryto ją borokowym hełmem. Na zewnętrznej ścianie Bramy widzimy (na zdjęciu) tarczę herbową z orłem piastowskim, zaprojektowaną przez Jana Matejkę. Na murze Bramy z drugiej, wewnętrznej strony, umieszczono dużą barokową płaskorzeźbę XVIII-wieczną Św. Floriana.

Dziś zamiast dawnych murów i fosy okalają stary Kraków sławne Planty. A z całego, tak imponującego systemu fortyfikacji ocalał i przetrwał do naszych czasów niewielki odcinek murów obronnych od strony północnej z Bramą Floriańską i trzema basztami. Stolarzy, Cieśli i Pasamoników.

Krakowskie mury obronne zaczęli rozbierać Austriacy po zajęciu miasta w 1796 roku. Były one w złym stanie, bo zubożałe i zrujnowane gospodarczo miasto w tych tragicznych dla Polski czasach nie miało środków na naprawę zniszczeń. A zaborcom nie zależało na uratowaniu sędziwych budowli. Przeciwnie, — były one przecież świadectwem wspaniałej przeszłości Polski, a tę zaborca wymazał z mapy, chciałby zaś także wymazać z pamięci ludzkiej. Taki był główny cel zarówno rozbierania krakowskich fortyfikacji, jak usuwania uczonych polskich z katedr uniwersyteckich i t.d. Materiał budowlany uzyskany z rozbiórki starych murów służył władzom zaborczym do wznoszenia nowych obiektów.

W 1809 r. Kraków wszedł w skład Księstwa Warszawskiego a po epoce napoleońskiej i Kongresie Wiedeńskim jako Wolne Miasto Kraków tworzył tzw. Rzeczypospolitą Krakowską. Tym mikroskopijnym państewkiem kierował pod "opieką" rezydentów Rosji, Austrii i Prus trzynastosobowy Senat Rządzący. Niestety, kierownicze gremium Wolnego Miasta nie doceniło wartości fortyfikacji obronnych jako pomnika historii i jako obiektu zabytkowej architektury średniowiecznej. Nadal więc kontynuowano rozbiórkę murów, z których niewiele już pozostało. I oto na tę resztkę zapaść miał wyrok zagłady.

2 stycznia 1817 roku pod obrady Senatu Rządzącego wszedł projekt budowy mostu przez Wisłę między Stradomiem i Kazimierzem. Projekt przewidywał, że do przerzucenia tego mostu posłuży materiał uzyskany z rozbiórki Barbakanu oraz bram Grodzkiej i Floriańskiej. Wówczas to z rozpaczliwym protestem przeciwko tym zamysłom wystąpił jedyny sprawiedliwy w tym gremium — dożywotni członek Senatu Rzeczypospolitej Wolnego Miasta Krakowa Feliks Radwański, wówczas już emerytowany profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Feliks Radwański urodził się przed 220 laty — 25 maja 1756 roku w Krakowie jako syn artysty malarza. Kształcił się na uczelni krakowskiej i tu uzyskał tytuł "geometry przysięgłego Jego Królewskiej Mości". Wspólnie z Wielkopolaninem Janem Śniadeckim wygotował potem projekt sporządzenia katastrofalnych pomiarów całego kraju, lecz na to zabrakło pieniędzy. Uzyskał na Uniwersytecie Jagiellońskim doktorat filozofii i w 1782 r., zaczął wykładać w Szkole Głównej Koronnej matematykę początkową i mechanikę praktyczną, w latach zaś 1787-1305 był profesorem mechaniki, hydraulik i hydrodynamiki. Należał do najbliższych współpracowników Hugona Kołłątaja w Komisji Edukacji Narodowej i wtedy na trwałe zapisał się w dziejach polskiej nauki jako projektant Collegium Physicum oraz Obserwatorium Astronomicznego i założyciel Ogrodu Botanicznego. Ogłosił wiele prac naukowych, a nadto jak komisarz dóbr akademickich walnie przyczynił się do uporządkowania gospodarki i stanu majątkowego krakowskiej uczelni.

Od samego początku, gdy tylko zaborcy zaczęli burzyć mury obronne Krakowa i Kazimierza, Radwański występował w ich obronie. W latach 1806-1807 w "Dzienniku Gospodarskim Krakowskim", a był to miesięcznik, ukazały się liczne jego artykuły na ten właśnie temat.

Po przyłączeniu Krakowa do Księstwa Warszawskiego Radwański został profesorem Akademii Krakowskiej, a jednocześnie wiceprezesem komisji do spraw akademickich i dyrektorem nauk filozoficznych. A jako wybitny geometra wszedł do komisji demarkacyjnej, która rozgraniczyła rejon Podgórza od Galicji Wschodniej.

Licznym swoim zasługom na różnorodnych polach działalności zawdzięczał Feliks Radwański — jako już emerytowany profesor — powołanie go z ramienia Akademii Krakowskiej dożywotnio do Senatu Rzeczypospolitej Wolnego Miasta Krakowa. Wtedy to opracował i przedłożył Senatowi dwa projekty: "O usamowolnieniu włościan" oraz "O gospodarstwie krajowym". Jako senator opiekował się "wydziałem gospodarczym miasta i kraju", osobliwie problemami górnictwa. Godzi się przypomnieć, że wystąpił wtedy z wnioskami o utworzenie przy Akademii instytutu gospodarstwa wyższego i weterynarii oraz instytutu górnictwa.

Projekty te doczekały się zrealizowania dopiero po bardzo długim czasie: w 1890 roku powstało Studium Rolnicze przy Uniwersytecie Jagiellońskim, a w 1919 roku — Akademia Górnicza. Od razu natomiast przyjęto i zrealizowano przedłożony przez Feliksa Radwańskiego projekt (1820 r.) uporządkowania pasa gruntów po rozebranych murach, zasypania fos i założenia plant.

Sam zresztą wraz ze swoim synem i kontynuatorem — Feliksem Radwańskim juniorem, zrealizował ten projekt i był faktycznym twórcą sławnych krakowskich Plant. Dodajmy jeszcze, że to on właśnie był autorem architektonicznego projektu kopca Kościuszki. Gdyby żył dzisiaj, tytułowano by go miejskim konserwatorem zabytków. Jakoś jednak o nim krakowianie zapomnieli i nie nazwali żadnej ulicy ani placu jego imieniem, a jako twórcę Plant uczcili pomnikiem Floriana Straszewskiego, choć ten tylko doprowadził do końca dzieło senatora Radwańskiego (1840 r.).

W pamięci potomnych Radwański zapisał się przede wszystkim swoim sławnym wystąpieniem 2 sycznia 1817 roku w Senacie, gdy pod obrady weszła budowa nowego mostu. Iście po rejtanowsku bronił wtedy resztki dawnych wspaniałych fortyfikacji miejskich, przy czym domagał się nie tylko pozostawienia ich w spokoju, lecz odrestaurowania i zachowania ich dla potomności. Jego argumenty odbijały się jednak jak groch od ściany. Gdy Radwański mówił: "Brama Floriańska w postaci pierwotnej i nigdzie nie naśladowanej wystawia ciekawemu cudzoziemcowi masę foremną i ogromną, która by pewnie rzymskich murów nie poszpeciła", gdy przypomniał, że w Barbakanie witano uroczyście królów i hetmanów wracających ze zwycięskiej wojny — senatorowie odpowiadali ze spokojem i chłodno, że koszty konserwacji tych obiektów przekraczają możliwości finansowe Wolnego Miasta.

W pewnej chwili błysk natchnienia ukazał Radwańskiemu całkiem inne argumenty.

"Wiatry północne — mówił — niosą nam zwyczajnie śniegi zadymne, takowe miotałyby je gwałtownie ze samego Kleparza w środek Rynku i gdyby te panowały, ciężko by

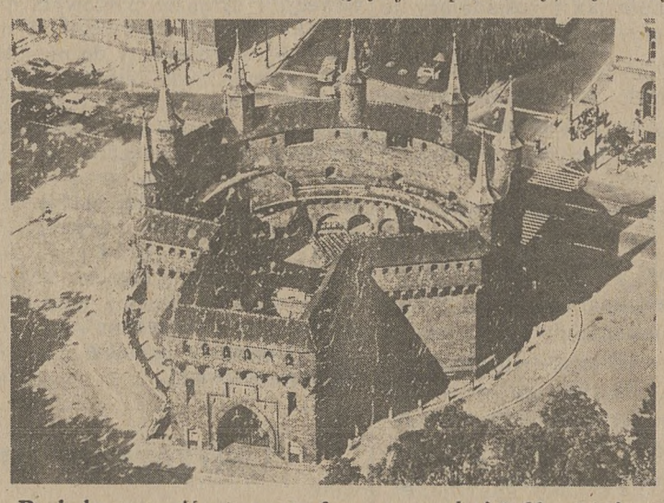

Barbakan, ongiś otoczony fosą o szerokości 20 metrów, był potężnym zewnętrznym bastionem obrony Krakowa. Barbakan krakowski zbudowano w XV wieku za panowania króla Jana Olbrachta. Przykrywa go dwuspadowy dach z siedmioma wieżyczkami obserwacyjnymi, a przemian okrągłymi i ośmiobocznymi. Stale czuwała tu straż miejska. W razie zaatakowania miasta przez wroga — do obrony stawały wszystkie cechy, które miały przydzielony im odcinek murów z basztą, nazywaną właśnie od cechu: Stolarską, Rzeźniczą, Pasamoników itd.

się komu przyszło na nogach utrzymać. (...). Przez wzgląd na zdrowie, pieszczenie wychowane kobiety i dzieci byłyby wystawione na częste fluksje, reumatyzmy, a może i paraliże . . . "

Wrażenie tych słów było piorunujące. Gdy Radwański zwrócił jeszcze uwagę burzymurkom, że gdy ich żony i córki wychodzić będą z kościoła Mariackiego, to wichry będą im nieprzystojnie podrywać spódnice — został w tej batalii zwycięzcą. Wobec grozy takich przeciągów zwolennicy burzenia zabytków skapitulowali.

Feliks Radwański senior — zmarł półtora wieku temu — 23 marca 1826 roku. Jego zasługi przypomina tablica umieszczona w murze koło baszty Pasamoników. Zasłużył sobie na naszą trwałą pamięć.

Sztuczne Jezioro Pod Pionkami

(A) Zakończona została budowa zbiornika wodnego pod Pionkami w woj. radomskim. Jeszcze w br. zbiornik napełniony zostanie wodą, a nad jego brzegami powstanie ośrodek sportów wodnych. (PAP)

Czterej Nieletni Oskarżeni o Postrzelenie Ofiary Rabunku

19-letni mieszkaniec zachodniej strony miasta znajduje się w zadawalającym stanie w szpitalu Loretto po postrzeleniu w szczękę kiedy czekał na kolejkę na stacji przy Cicero Ave.

Czterech nieletnich, wśród nich 16-letnia dziewczyna, zostało oskarżonych o próbę obrabowania i zamordowania Mathew Heine.

Policja nie podaje nazwiska dziewczyny podczas gdy trzej pozostali zostali zidentyfikowani jako Willie Crisp, lat 19, zam. 1309 S. Independence, Joe Velentine, lat 17, zam. 3817 W. Washington i Leonard Ivy, lat 17, zam. 1320 S. Kedvale.

W niedzielę rano, kiedy Heine czekał na kolejkę, podeszło do niego dwóch z napastników z .25-kalibrowym automatycznym rewolwerem i zażądało pieniędzy. Następnie wywiązała się szamotanina, w czasie której Heine został postrzelony w dolną szczękę.

Napastnicy zbiegli z miejsca wypadku, ale w chwilę potem zostali ujęci przez policję, która usłyszała jak Heine krzyczał, że został postrzelony.

Również wczoraj rano mieszkaniec południowej strony miasta, który nie zgodził się na opatrzenie rany głowy w szpitalu Jackson Park, poślizgnął się i upadł kiedy opuszczał szpital i zmarł pół godziny później.

Jak podaje policja — Paul DeLeon, lat 39, zamieszkały pod adresem 7817 S. Wabansia, został uderzony w głowę gałęzią w czasie szamotaniny z przyjacielem. Przeciw znajomemu nie wysunięto żadnych oskarżeń.

Apel Naczelnika Urzędu Pocztowego

Naczelnik chicagoskiego urzędu pocztowego, Emmet E. Cooper Jr. apeluje do mieszkańców, którzy wysyłają kartki i paczki z okazji święta Dnia Matki, przypadające w niedzielę, 9 maja, aby nie zapominali o umieszczeniu swego adresu na kopercie, a szczególnie na paczkach i wewnątrz paczek. Każdego roku Urząd Pocztowy otrzymuje tysiące listów i paczek, które nie mogą być zwrócone ani dostarczone. W ubiegłym roku 10,000 listów i paczek z niewłaściwym lub niedokładnym adresem skierowano do działu niedostarczonych i nieodebranych przesyłek. Cooper apeluje do wysyłających, by po napisaniu adresu sprawdzili czy jest właściwy.

Ks. Groppi Ożenił Się

Milwaukee, Wis. (UPI). Ks. James E. Groppi, który zasłynął z prowadzonych przez niego marszów do białych dzielnic miejskich w latach 1960-tych, podał do wiadomości, że w dn. 28-go kwietnia poślubił 30-letnią Margaret Rozga, w ceremonii cywilnej w Las Vegas, Nevada. Groppi obecnie zabiega u arcybiskupa William E. Cousins o udzielenie mu zezwolenia na ślub w kościele katolickim.

Groppi zapytany przez dziennikarzy czy będzie ekskomunikowany z kościoła, powiedział — "możliwe, ale jestem gotów poddać się procedurze kościelnej, chociaż zajmie to kilka miesięcy czasu. Uważamy kościelne prawa celibatu za dyskryminacyjne i wraz z żoną nie będziemy honorować niesprawiedliwych praw." — powiedział Groppi. Żona Groppi jest nauczycielką języka angielskiego w uniwersytecie Milwaukee-Wisconsin, gdzie poznała swego męża w roku 1965.

Kalendarzyk Posiedzeń

Wtorek, 4 Maja

Tow. Obrona Polski Grupa 712 ZNP odbędzie swe posiedzenie we wtorek, dnia 4-go maja, o godz. 7-ej wieczorem, w sali zwykłych zebrań w Moskal Caterers Hall, pnr 5639 N. Milwaukee Avenue. Prosimy o liczne przybycie.

Za zarząd: — Eugene Grysztar, prezes; Jennie Armatys, sekr. prot.

Tow. "Wolność" Grupa 1776 ZNP zawiadamia członków, iż posiedzenie odbędzie się we wtorek, 4 maja, w sali p. Moskala, 5639 N. Milwaukee Ave., o godz. 8:00 wieczorem. Uprasza się wszystkich członków o przybycie, gdyż jest dużo ważnych spraw do załatwienia. Atrakcją w tym miesiącu będzie doroczna "Święconka" i "Dzień Matki."

Prezes Stanisław Bogobowicz; sekr. prot. Jadwiga Borowicz.

Czwartek, 6 Maja

Klub Nowy Prąd zawiadamia członkostwo, iż bardzo ważne posiedzenie oraz Dzień Matek i Ojców odbędzie się w czwartek, 6 maja, w sali Rainbow Gardens, przy 41-ej ulicy, o godzinie 7:30 wieczorem.

Członkostwo proszone jest o liczne przybycie ,aby uczcić Matki i Ojców i by omówić 25-lecie istnienia Klubu, które przypada we wrześniu br.

Zarząd Konstanty Gruchot, prezes; Helena Stan, sekr. prot.

Piątek, 7 Maja

Miesięczne posiedzenie **Tow. Białego Orła Grupa 2727 ZNP** odbędzie się w piątek, 7-go maja, w sali Weteranów, przy 48-ej i Wood ul., o godz. 7:30 wiecz. Sekretarka finansowa Josephine May będzie zbierać podatki już od godziny 7-ej wiecz. Prezes Franciszek Goryl zaprasza wszystkich członków i członkinie na to posiedzenie, ponieważ będą ważne sprawy do załatwienia. Prosimy o zapisywanie nowych członków do naszej grupy. Odnosi się to zwłaszcza do nowoprzybyłych, aby nie brali przez nieświadomość asekuracji w obcych organizacjach, lecz skupiali się w ZNP, który broni naszych intresów etnicznych na forum publicznym. — W. Tokarz, koresp.

Sobota, 8 Maja

Klub Wioski Bieniaszowice zaprasza wszystkich członków z rodzinami na zabawę taneczną, którą urządza dla uczczenia Matek w sobotę, 8-go maja, w sali Pol. Legionu Am. Weteranów, pnr. 3024 N. Laramie Ave., o godzinie 8-ej wiecz. Do tańca gra doborowa orkiestra. Donacja $3.50. Cały dochód jest na pomoc rodzinnej wiosce. — T. Śliwa, prezes; E. Jagiełka, sekr.

DZIŚ — JUTRO i NASTĘPNE DNI

Tylko 1 seans o 7:30 wieczorem
Kino otwieramy o 6:30

"BORYNA" i "JAGNA"

według wyróżnionej nagrodą Nobla
powieści Władysława Reymonta

"THE PEASANTS"
DRAMAT PRZEKLĘTEJ MIŁOŚCI
Film Barwny-Angielskie Napisy

Telefon 545-5922 *KINO* **Milford** Pulaski Przy Milwaukee Ave.

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny zarządca EDWARD C. RÓŻAŃSKI
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRunswick 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRunswick 8-8700. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. i W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$31.50	Rocznie (1 yr.)	$10.25
Półrocz. (6 mos.)	18.00	Półrocz. (6 mos.)	6.75
Kwartal. (3 mos.)	10.50	Kwartal. (3 mos.)	4.00
Miesięcz. (1 mo.)	5.00		

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$41.00	Rocznie (1 yr.)	$13.00
Półrocz. (6 mos.)	25.00	Półrocz. (6 mos.)	9.50
Kwartal (3 mos.)	15.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy
Numer Codziennie (Single Daily Copy) 25c

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy
Numer Weekendowy (Single Week-End) 30c

Trudna Sytuacja Prezydenta

Kampania prezydencka po stronie republikanów zarysowała już wyraźnie agresywność Ronalda Reagana, oponenta prez. Forda. Naciski Reagana w jego wystąpieniach wskazują, że zmierza on do atakowania Prezydenta w sprawach polityki zagranicznej, która wydaje się być słabą stroną Forda.

Prezydent zwraca silną uwagę na gospodarcze osiągnięcia jego administracji, co wynika z zadawnionego przekonania, że w kampaniach prezydenckich należy apelować do wyborców zagadnieniami sytuacji ekonomicznej kraju, związanej oczywiście z sytuacją każdego z obywateli. Ale Reagan wyczuwa, że zagadnienia polityki zagranicznej, tak skomplikowane obecnie przez trudności na różnych płaszczyznach, są tą dziedziną, w której można spychać Prezydenta do obrony. To też Reagan występuje jako przeciwnik polityki Kissingera, podnosząc takie sprawy jak kanał Panamski, polityka wobec Sowietów, problem Północnego Wietnamu i Kuby czy wreszcie bardzo kluczowy problem układu sił wojskowych w płaszczyźnie porównawczej Stany-Sowiety.

Obserwatorzy kampanii Prezydenta zauważyli, że w taktyce bronienia się przed zarzutami Reagana Ford nie jest konsekwentny w swej postawie w konkretnych sprawach. Wygląda, że musi on dostosowywać się do krytyki Reagana, równoważyć jego stwierdzenia podkreślaniem stanowczości własnej postawy.

Tak więc w sprawie kanału Panamskiego Ford najpierw twierdził, że Stany "nigdy" nie zrezygnują ze swoich uprawnień operacyjnych i w zakresie obronnym, ale później głosił, że prowadzone z Panamą rokowania o nowy układ mogą ustalić na przyszłość przejście kanału pod zwierzchnictwo Panamy.

W sprawie Hanoi Prezydent dawał do zrozumienia, że Washington jest zainteresowany poprawą stosunków z Wietnamem Północnym, czemu sprzeciwia się Reagan, podnosząc problem zaginionych amerykańskich żołnierzy z okresu wojny w Wietnamie. Wówczas Prezydent stwierdził, że wszelkie doniesienia o zmianie polityki wobec Hanoi "są całkowicie bezpodstawne". Wreszcie w sprawie Kuby Prezydent w czasie kampanii w stanie Florida zajął stanowcze stanowisko, określając Castro jako "międzynarodowego kryminalistę". W płaszczyźnie polityki wobec Sowietów Ford zarzucił wprawdzie określenie "detente", ale polityka ta rozwija się nadal po torze, wyznaczonym przez Kissingera, gdy tymczasem Sekretarz Stanu stał się przedmiotem silnych i wielostronnych ataków w Kongresie i w kampanii Reagana.

Prezydent sądzi, że ostre wystąpienia Reagana są wyrazem "retoryki kampanijnej", ale faktem jest, że chociaż Reagan przejaskrawia stan rzeczy w różnych zagadnieniach z zakresu polityki międzynarodowej, to jednak uderza trafnie w słabą stronę administracji prez. Forda. Są też opinie, że pod naciskiem ataków Ford musi siłą rzeczy przesuwać się "na prawo".

Konta Dolarowe w Polsce

Doniesienie agencji prasowej (UPI) z Warszawy informuje dość obszernie o sprawie dolarowych kont bankowych obywateli w Polsce. Informacja stwierdza, że wprowadzenie tej "nowości" odniosło pełny sukces, gdyż dało posiadaczom zagranicznych walut sposobność wydobycia ich z ukrycia.

Tygodnik "Polityka", na który powołuje się agencja (UPI), pisał, że posiadacze dolarów, funtów szterlingów, marek Niemiec Zachodnich i innych zachodnich walut otwierają konta w państwowych bankach. Ma być obecnie ponad 213,000 posiadaczy takich kont, liczących łącznie (w przeliczeniu na amerykańską walutę) sumę ponad 110 milionów dolarów.

Posiadanie obcych walut umożliwia robienie zakupów w sklepach Pekao, mających zagraniczne towary, jakich przeważnie nie można nabyć za złotówki. Tą drogą prywatne waluty zagraniczne trafiają do kas państwowych, co jest korzystne dla dewizowych interesów Polski w operacjach handlowych z zagranicą.

Konta dewizowe są oprocentowane, przynosząc trzy procent w okresie krótkim, a pięć procent jeśli pieniądze pozostają w banku przez rok.

Relacja prasowa podkreśla, że w zakresie operacji "dolarami Pekao", a więc bonami Pekao, istnieje w Polsce duża swoboda. Potrzebujący tych bonów jak i posiadający je i chcący sprzedać korzystają po prostu nawet z ogłoszeń w prasie. To też "przez ułatwienia w przepisach bankowych władze rządowe zmniejszyły poważnie operacje czarnorynkowe zagranicznymi walutami", podkreśla relacja (UPI).

Dla interesujących się sytuacją w Polsce doniesienie to nie jest żadną nowością, bo wiadomo było z prasy polskiej, jak i z informacji przedstawicieli zagranicznych Pekao, że nareszcie, w odniesieniu do obrotu zachodnimi walutami w Polsce, wprowadzono przepisy sensowne, likwidujące dziwolągi, jakie obowiązywały poprzednio. Byłoby dobrze, gdyby i inne dziedziny życia gospodarczego Polski stopniowo uwalniano od rygorystycznych nakazów i zakazów "minionego okresu".

Handel Dziećmi

Władze zajmujące się zagadnieniami adoptowania dzieci są wyraźnie zaniepokojone rozrastaniem się "czarnego rynku", noszącego po prostu charakter handlu dziećmi. Istnieją obawy, że za tym "czarnym rynkiem" stoi kryminalne podziemie (mafia), skoro ceny niemowląt są niekiedy wręcz fantastyczne (od pięciu do 50,000 dolarów za zdrowe, białe dziecko).

Przedstawiciel urzędu prokuratorskiego w Los Angeles wręcz oświadczył, że handel dziećmi dla adoptowania jest po prostu "a racket", dający dobre dochody i dobre szanse dla operacji "zorganizowanej zbrodni". Handlarze dziećmi mają bowiem doskonałą organizację i współpracują ze sobą dla przykładu w zakresie przewożenia dzieci z jednej części kraju do innej.

Jak przeciwstawiać się temu procederowi? W jednych stanach władze zamierzają sięgać do dawnych przepisów prawnych, dotyczących handlu niewolnikami. W innych stanach wyczekuje się na wyniki przesłuchów w Senacie, gdzie sen. Walter Moa Mondale (D) z Minn. przygotowuje ustawę, mającą objąć zagadnienie adoptowania dzieci. Zanim to jednak nastąpi, brudne praktyki handlarzy mają oparcie w lukach prawnych, jakie istnieją w ustawodawstwie o adoptowaniu dzieci w poszczególnych stanach.

Do tego istniejąca obecnie sytuacja działa korzystnie dla interesów handlarzy dzieci, ponieważ w kraju występuje wielkie zapotrzebowanie na dzieci do adoptowania. Dość powiedzieć, że według przedstawicielki California Children's Home Society istnieje "nationwide baby hunger".

Handlarze działający na "czarnym rynku" dziecięcym wykorzystują sytuację, ponieważ przemiany obyczajowe, stosowanie środków antykoncepcyjnych oraz rozpowszechnione spędzanie płodu przez kobiety niezamężne powoduje zmniejszanie się liczby dzieci do adoptowania. Chcący zaadoptować dziecko muszą niekiedy wyczekiwać przez kilka lat na zdobycie białego dziecka.

Władze mają poważne trudności w zakresie zwalczania nielegalnych praktyk w handlowaniu dziećmi dla adoptowania, gdyż zainteresowani (matka otrzymująca pieniądze, nowi rodzice kupujący dziecko, pośrednik załatwiający sprzedaż) nie chcą ujawniać szczegółów. Stosowane są nawet metody kupowania dzieci "made to order", gdy wybiera się dziecko na podstawie fotografii, aby było ładne, zdrowe i wyglądało atrakcyjnie.

Okazuje się, że jednak można skutecznie walczyć z handlarzami dzieci. W Kalifornii jeden z adwokatów stanął przed sądem, oskarżony o nielegalne operacje i skazany został na więzienie, jak też pozbawiony został uprawnień adwokackich. Ale istota rzeczy polega na tym, że istnieje potrzeba federalnego prawa, które ureguluje zagadnienie adoptowania dzieci, kładąc tamy operacjom nielegalnym.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie innych czasopism nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Szwedzkie Kłopoty z Gromadzeniem Zapasów

INTERNATIONAL BUSINESS — Szwecja zaczyna pękać w szwach niesprzedanymi produktami a wiele koncernów przemysłowych cierpi na brak miejsca w swoich magazynach. Gromadzenie zapasów jest rezultatem rządowego przedsięwzięcia antyrecesyjnego oferującego firmom subwencje na produkcję inwentarzową przez co robotnicy mają zapewnioną pracę w niepewnym okresie gospodarczym. Dotychczas ponad 1000 firm zatrudniających 250,000 pracowników, około 6 procent ogólnej siły roboczej w Szwecji, wniosło podanie o przydział subwencji, a ich liczba stale wzrasta.

Koncept przypisywany Ministrowi Finansów Gunnarowi Strang po raz pierwszy został skutecznie zastosowany w okresie zastoju gospodarczego w 1971-72. Tym razem firmy mają okazję uzyskania subwencji w wysokości 20 procent wartości inwentarza przekraczającego normalny poziom. W dodatku mogą otrzymać zaliczkę z Komisji Rynku Pracy mającą pomóc im w finansowaniu produkcji zapasowego towaru. Subwencje mają również pokryć koszty magazynowania, zabezpieczenia inwentarza, skompensowania strat w wartości, i pożyczek na kapitał obrotowy.

Chociaż pierwsze subwencje zostaną przydzielone dopiero w czerwcu program już w tej chwili odnosi wyraźne skutki. Liczby opublikowane przez Centralne Biuro Statystyki wykazały że łączny inwentarz z końcem roku był o 30 procent wyższy aniżeli w 1974. Obliczenia wskazują, że inwentarz jako całość podskoczy w wartości o przeszło $1 miliard powyżej normalnego poziomu.

Jednak góry rudy żelaznej, wyrobów leśnych i innych produktów są powodem znacznych zmartwień dla niektórych firm. Na przykład LKAB, państwowy koncern górniczy, nie ma już miejsca na magazynowanie towaru w swoich obiektach na terenie Szwecji i składzie portowym w Narwiku, w Norwegii, i obecnie jest zmuszony do magazynowania rudy żelaznej w pobliżu Rotterdamu. Jeden szwedzki producent szkła zgromadził tak pokaźne zapasy, że planuje dać pracownikom siedem tygodni płatnego urlopu zamiast tradycyjnych czterech. Producenci papki drzewnej i papieru na gwałt szukają krytej przestrzeni na magazynowanie niesprzedanych rulonów papieru gazetowego.

Pomimo problemów, większość firm szwedzkich uważa, że subwencje są dobrym pomysłem. Zwalnianie pracowników w Szwecji jest kosztowne i firmy które za pomocą subwencji zatrudniają pracowników w trudnym okresie gospodarczym powinny na tym skorzystać kiedy sytuacja ulegnie poprawie i jak zwykle da się odczuć chroniczny brak wyszkolonego personelu.

Świat pracy jest również ogólnie przychylny programowi subwencji. Jake Bursted, ekonomistą Handlowej Federacji Unijnej, twierdzi, że program pomógł utrzymać wysoki procent zatrudnienia (tylko 1.6 procent Szwedów jest bezrobotnych), chociaż nie jest pewny w jakim stopniu złożyły się na to subwencje.

Koncept jednak nie jest jeszcze sprawdzony na dłuższą metę i tu dzielą się opinie rzeczoznawców. Anders Reutersward, pierwszy sekretarz w Ministerstwie Pracy, uważa, że subwencje powinny utrzymać inflację w szachu. Z reguły w miarę powrotu do normy firmy są zasypywane nowymi zamówieniami z którymi nie mogą nadążyć i w rezultacie rosną ceny. Jeśli jednak będą istniały znaczne zapasy towaru nie powinno się to stać.

Jednak przedsiębiorcy obawiają się, że zgromadzone zapasy zaleją rynek i znacznie ograniczą zyski kiedy sytuacja już ustabilizuje się. Jeżeli inwentarz będzie zbyt pokaźny, twierdzi Arend Versteegh, dyrektor zakładu Graningverkens, potencjalni nabywcy staną się bardziej selekcyjni i opóźnią swoje zamówienia w celu uzyskania niższych cen. Dowód tego miał miejsce niedawno kiedy szwedzcy producenci sprzedali 3.5 miliona ton rudy żelaznej stalowniom belgijskim w cenie od 4 do 9 procent poniżej poziomu zeszłorocznego.

Rządzący socjal-demokraci są najwyraźniej przekonani o słuszności programu jako metody podtrzymania zatrudnienia. Chociaż z programu już teraz korzysta dwa razy tyle firm co w okresie pomiędzy 1971-72 i jego koszt prawdopodobnie przekroczy $200 milionów w bezpośrednich subwencjach, urzędnicy mają nadzieję, że znaczna część kosztów zostanie pokryta z podatków zebranych od osób które normalnie nie byłyby zatrudnione. Jest to oczywiście bardziej ekonomiczne aniżeli wypłacanie zasiłków dla bezrobotnych.

Ostrzeżenia Dra Kissingera

DZIENNIK POLSKI (Londyn). — Kilkakrotne ostrzeżenia dr Kissingera pod adresem państw zachodniej Europy, że Stany Zjednoczone nie pozostawią bez konsekwencji ewentualnego wejścia komunistów do ich rządów i nawet poświęcą Przymierze Atlantyckie, wiążą się z całą doktryną amerykańskiej polityki międzynarodowej. W ramach tej doktryny waszyngtoński Departament Stanu spodziewa się, że Moskwa powstrzyma zachodnie partie komunistyczne, w szczególności Francji i Włoch od skutecznej próby wejścia do rządów. Moskwa miałaby zrobić to za cenę ujawnionej w znanych niedyskrecjach prasowych — amerykańskiej tolerancji dla dalszego "integrowania" ujarzmionych narodów sowieckiej strefy europejskiej w imperialistyczny system sowiecki.

Dr Kissinger jest widocznie tak pewny skuteczności tej, zagwarantowanej jakoby przez memoriał Sonnefeldta Sowietom rekompensaty, że zlekceważył powszechnie znane ujemne strony jawnych nacisków politycznych na stosunki wewnętrzne innych zwłaszcza europejskich krajów demokratycznych, jak Francja i Włochy. Nie ulega bowiem wątpliwości, że podczas nadchodzących w obu tych państwach wyborów parlamentarnych nacisk amerykański, wyrażony w ostrzeżeniach Kissingera, zostanie wyzyskany ale na korzyść komunistów czy też sprzymierzonych z nimi socjalistów, a przeciwko umiarkowanym zwolennikom współdziałania z Ameryką.

Będzie to miało fatalne następstwa zwłaszcza we Francji gdzie główny obóz antykomunistyczny gaullistów, UDR, zachował daleko idącą drażliwość na wszelkie próby ograniczania suwerenności francuskiej i to szczególnie ze strony Stanów Zjednoczonych. Tak samo zresztą włoskie stronnictwa umiarkowane z chrześcijańską demokracją na czele same zdawały sobie doskonale sprawę z niebezpieczeństwa komunistycznego i publiczne admonicje dr Kissingera stały się raczej wodą na wyborczy młyn komunistyczny. Brak co najmniej taktu, jaki — nie pierwszy raz — amerykańska dyplomacja obecnego sekretarza stanu ujawnia w stosunku do narodów europejskich, stanowi nie najważniejszy zresztą defekt omawianej tu doktryny pary Kissinger-Sonnenfeldt.

Najważniejszym jest błędne i płytkie wyobrażenie, że stary nasz kontynent europejski da się supermocarstwom podzielić na sfery wpływów, bez względu na dążenie i ruchy ideowe, nurtujące życie duchowe narodów. Kto więc liczy, że oddając Sowietom Europę środkowo - wschodnią zapewni sobie odporność na komunizm narodów Europy zachodniej — żyje w świecie biurokratycznej abstrakcji. — Byłby ostatni czas na przepędzenie takich, w najlepszym razie anachronicznych pojęć, pokutujących w głowach amerykańskich dyplomatów. **(z.s.)**

GŁOSY CZYTELNIKÓW

Anonimowych listów nie umieszczamy. Autor moze podpisać swój list pseudonimem, ale musi podać do wiadomości redakcji swoje prawdziwe nazwisko, adres i numer telefonu. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania listów i usuwania niewłaściwych słów. Listy przeznaczone do umieszczenia należy pisać na maszynie z podwójnym odstępem i na jednej stronie kartki.

Twórcom Idei — w Hołdzie

Wyrosła z woli narodu. Wpisała się do Jego historii filarami nazwisk wykutych z epoki popowstaniowej, by być przekazywaną z pokolenia na pokolenie, jako IDEA wiążąca nawznioślejsze dążenia ludzi sprawiedliwych. Kolumnę tych filarów otwiera Bolesław Limanowski (1837 - 1935), jeden z organizatorów ruchu powstańczego w 1863 r., zesłaniec na Sybir, wielki uczony, historyk i socjolog. Ignacy Daszyński (1866-1936), marszałek sejmu w odrodzonej Polsce, wielki trybun ludu, pierwszy premier Rządu polskiego w Lublinie w 1918 r. Feliks Perl (1871-1927), redaktor "Robotnika" (1900-27). Mieczysław Niedziałkowski (1893-40), redaktor "Robotnika" (1927-39). Tomasz Arciszewski (1877-1955), bohater rewolucji 1905 r., przywódca Organizacji Bojowej PPS, następca prezydenta, oraz premier R.P. na emigracji. Adam Ciołkosz (1901-), historyk, b. poseł na Sejm, wieloletni redaktor "Robotnika" na emigracji, teoretyk demokracji i socjalizmu, obecny przywódca PPS na emigracji.

Idea demokratycznego socjalizmu stała się wiążącą siłą pokoleń wyrosłych pod obcą przemocą. — Pierwszym jej hasłem było wyzwolenie narodowe z tej przemocy, oraz wyzwolenie ekonomiczne z poddaństwa i wyzysku. A były to czasy, kiedy pewna część uprzywilejowanej klasy narodu zeszła na ugodowość, przy jednoczesnym eksploatowaniu, tej drugiej, ilościowo większej części. Twórcy IDEI wywodzą się jednak z uprzywilejowanej, ale postępowej, warstwy. B. Limanowski pochodzi z majątku Podgórze, powiat dyneburski na Inflantach. Wykształcony na uniwersytecie w Moskwie i w Paryżu, po powrocie do Wilna, organizuje manifestację w tamtejszej katedrze w dniu 21 maja 1861 roku, za co zostaje aresztowany i zesłany do Archangielska.

Zanim doszło do skrystalizowania ideowo-organizacyjnego idea zarzewia demokratycznego socjalizmu wyrasta na wyższych uczelniach i w ośrodkach przemysłowych już w latach 1876-78, we Lwowie i w Warszawie pod wpływem ruchów rewolucyjnych w Niemczech i w Rosji. W 1882 r., powstaje w Warszawie partia socjalno - rewolucyjna "Proletariat", założona przez Ludwika Waryńskiego, ale w oparciu o rosyjską "Narodną Wolę". Po udanym zamachu na cara Aleksandra II w 1881 r., przez "Narodną Wolą", na skutek aresztowań, dochodzi do jej upadku, a z kolei do zawieszenia działalności "Proletariatu". Rok wcześniej, B. Limanowski, zakłada z Z. Balickim ugrupowanie "Lud Polski" z wysuniętą tezą "o Polsce niepodległej w granicach dobrowolnego ciążenia". Na terenie zaboru rosyjskiego wielkie aresztowania osłabiają ówczesne organizacje: "Związek Robotników Polskich" — (St. Grabski, Józef Beck, L. Bein, Jul. Marchlewski), — "Proletariat", "Związek", Zjednoczenie Robotnicze" (E. Abramski, St. Wojciechowski, J. Stróżecki), ale dopiero wielki i powszechny strajk majowy w Łodzi w 1892 r., świadczy już o masowej solidarności ruchu robotniczego. W listopadzie 1892 r., dochodzi do decydującego zjazdu. Pod przewodnictwem B. Limanowskiego, 17 delegatów różnych grup robotniczych, tworzy jedną organizację: Polską Partię Socjalistyczną. Naczelnym hasłem było: "Walczyć o wyzwolenie z jarzma kapitalizmu, dążyć przede wszystkim do obalenia dzisiejszej niewoli i zdobycia władzy dla proletariatu. W dążeniu tym celem jest NIEPODLEGŁA RZECZYPOSPOLITA DEMOKRATYCZNA".

Lata następne to zmagania bojowników PPS do włączenia polskiego świata pracy, jako świadomej warstwy narodu, zdolnej do psychologicznej i fizycznej walki o swoje prawa. Manifestacje protestacyjne w ośrodkach przemysłowych na ulicach, na uczelniach, zwłaszcza w dniu święta robotniczegoI-go maja, porywają ludzi zdolnych do poświęceń, bo ryzykujących własnym życiem, nad którymi powiewają czerwone sztandary — "w które wsiąkła robotnicza krew". Innym symbolem równości w ofiarnej walce, to określenie "towarzysz" — przyjęte bez względu na pochodzenie chłopskie, czy pańskie. Narasta kapitał ideowy polskiego socjalizmu, wytwarzają wokół PPS legendę poświęcenia i ofiarności, legendę sławy, która przeistacza się w Rewolucję 1905 r., z Józefem Piłsudskim na czele. Z kolei, w zaborze austriackim, powstaje Związek Walki Czynnej w 1908 r., z Kaź. Sosnkowskim, M. Kukielem i J. Piłsudskim. (Wł. Sikorski odmówił współpracy i nie stawił się na zebranie organizacyjne), który w swych tezach ustala: "z chwilą wybuchu powstania ZWC oddaje swoje siły w rozporządzenie rządu rewolucyjnego, uznanego przez PPS — inicjatorkę nowych usiłowań zbrojnych ludu polskiego. Usiłowania zbrojne były wówczas nakazem chwili. Powstają Legiony, które miały być masową demonstracją Polski, po stronie Austrii, w wojnie z Rosją, które jednak stają się jedynie symbolem, zamiast narzędziem, polityki wyzwoleńczej.

Drugim uderzeniem w stanowisko PPS to rewolucja w Rosji, a zwłaszcza opanowanie jej przez bolszewików, którzy przywłaszczając sobie hasła socjalistyczne dopuścili się potwornych i masowych zbrodni. Profanacja haseł socjalistycznych wprowadziła zamęt, oraz dała broń przeciwnikom demokratycznego socjalizmu.

Czy dziś jest inaczej? Opanowanie Polski przez Rosję bolszewicką interpretacją przyswojonych haseł, które symbolizują niewolę zamiast wolności, doktrynę zamiast demokracji, czynią z tych haseł pojęcia o negatywnym znaczeniu. I tak np. pojęcie "towarzysz" — stało się wyrazem pogardy w zaprzedaniu się rosyjskiemu bolszewizmowi, dzień I-go maja — stał się symbolem uległości wobec przemocy, a czerwony sztandar-symbolem rosyjskiego panowania. Ale czy to oznacza koniec idei demokratycznego socjalizmu, idei niepodległości, idei dążeń człowieka w walce o lepsze jutro?

Walka o wyzwolenie jest znowu naszym zadaniem najważniejszym. Prowadzona być musi na wszystkich odcinkach naszego istnienia, zwłaszcza na odcinku świata pracy, bo świat ten jest zjawiskiem stałym i najważniejszym w obecnej strukturze. Formy walki powinny być raczej ideowe niż fizyczne, choć samą ideą wolności się nie zdobywa. Ideowość powinna wykazywać ciągłość więzi z tymi jej twórcami, których historia wyniosła jako bohaterów, i z drugiej strony, powinna wykazywać bezdenną obłudę bolszewickiego zakłamania i bezprawia. Ideowość socjalistycznego działania jest bezsprzecznie najistotniejszą formą psychologicznej walki, bo oddziaływuje na ten świat pracy, na który również powołują się bolszewicy. Należy ponadto wierzyć, że polski socjalizm przetrwa rosyjską niewolę i pomimo sprofanowania haseł, pomimo grabieży całej Polski, jeżeli wiara w ideały demokratyczne stanie się treścią życia młodych pokoleń, Polska wolność swoją odzyska. Podtrzymanie tych ideałów to jeden z pierwszych warunków na drodze do NIEPODLEGŁEJ POLSKI.

Julian Witkowski.

Haniebny Zarobek

Od długiego już czasu, kupując "Dziennik Związkowy" w jednym z kiosków nosiłem się z zamiarem zwrócenia uwagi sympatycznej sprzedawczyni na niestosowność wystawionych na sprzedaż pornograficznych wydawnictw.

Przykra to rzecz — patrzeć jak Polka zajmuje się tego rodzaju handlem a wogóle nieprzyjemna to rzecz poruszać te zagadnienia.

Lecz wreszcie, gdy ujrzałem skrzydło wystawowe zagradzające omal przejście na chodniku z rozpiętą bez skrupułów pornografią, zdobyłem się na odwagę i płacąc za Dziennik zapytałem: "Czy pozwoli Pani na pewną uwagę" — "Proszę bardzo" — padła odpowiedź. "Przyjemny wygląd Pani nie licuje z tą pornografią, którą wystawia" rzekłem. Uwaga moja wyraźnie podziałała denerwująco, przyznać to muszę na korzyść Pani. Zapalając w pośpiechu papierosa odrzekła: "To jest nasz zarobek. Cóż robić?" wzruszając rezygnacyjnie ramionami, odrzekła. Odpowiedź ta była dla mnie typu zaskakującego — bezpośrednia — niczym uderzenie w twarz. Odrzekłem: "Ciężki to zarobek" — dziś dodam — haniebny to zarobek.

Mimo wyraźnego obniżenia się etyki społecznej, sądzę jednak, że stać jeszcze społeczeństwo na samoobronę przed takiego rodzaju "zarobkami" i to w tej publicznej, oficjalnej formie. Ten rodzaj "zarobków" należy do pewnej, specjalnej kategorii, chociaż w odmiennej nieco formie.

Wszak przechodzą obok kiosku różni ludzie — młodzież i dzieci szkolne.

Społeczeństwo musi się bronić przed tego rodzaju "zarobkowaniem". Nie można pozwolić by, jak na urągowisko, deprawując nas — zarobkowano na nas. Oczywiście Sprzedawczyni jest małym kółkiem w wielkiej machinie przestępczej produkcji, ale właśnie te małe kółka są bardzo ważne dla całości "operacji". Stąd też musi być reakcja społeczeństwa by te kółka, amoralnych przedsiębiorstw nie kręciły się w naszej społeczności.

H.

Nazwisko i adres znane Redakcji.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

WIOSKA OLIMPIJSKA JUŻ GOTOWA

Trzy miesiące przed rozpoczęciem igrzysk olimpijskich w Montrealu wioska olimpijska, w której ma zamieszkać około 11 tys. uczestników olimpiady, jest już praktycznie gotowa na przyjęcie gości. Pozostały jeszcze tylko prace wykończeniowe.

* * *

W tych dniach odbyła się inspekcja wioski olimpijskiej z udziałem przedstawicieli MKOl., narodowych komitetów olimpijskich oraz międzynarodowych organizacji sportowych. Rozwiązania architektoniczne i wyposażenie wnętrz spotkały się z powszechnym uznaniem.

* * *

Warto dodać, że według pierwotnych planów z 1974 r. — koszt budowy wioski miał wynosić 33 mln., a obecnie przekroczył już 95 mln. dol. Wyposażenie pomieszczeń kosztować będzie średnio około 250 dol. na jednego mieszkańca. Przewiduje się, że po olimpiadzie wszystkie meble zostaną sprzedane na licytacji. Wioska olimpijska to dwa supernowoczesne 20-piętrowe budynki w kształcie ściętych piramid.

* * *

OLIMPIJSKI TOR W MONTREALU POMNIKIEM... INFLACJI

Prace budowlane — przy krytym torze kolarskim w Montrealu zbliżają się do końca. — Organizatorom olimpiady szczególnie zależało — na szybkim ukończeniu tego nowoczesnego obiektu. Po pierwsze miał on być gotowy już przed 19 miesiącami, — a po drugie będzie to pierwszy ukończony obiekt sportowy w parku olimpijskim.

* * *

Opinie dziennikarzy opisujących tor zaczynają się przeważnie od przedrostka "naj". Jest to bowiem najdroższa budowla kanadyjska wszystkich czasów, ponoć zdecydowanie najpiękniejszy obiekt kolarski świata, a jednocześnie najbardziej zagrożona przez inflację inwestycja olimpijska.

* * *

Złośliwi nazywają tor "pomnikiem inflacji". — Pierwotny kosztorys przewidywał wydatki na sumę 19 milionów dolarów, a obecnie koszty sięgają 62 mln. W stosunku do pierwszego kosztorysu nakłady finansowe wzrosły więc — aż o 226 proc.

* * *

Natomiast pod względem architektonicznym obiekt może zaspokoić najwybredniejsze gusty. — Jest on w kształcie stylizowanej muszli, opartej na ziemi jedynie w czterech punktach. Będzie to pierwszy w historii olimpiad tor kolarski schowany całkowicie pod dachem, co wyklucza przypadkowe wyniki spowodowane przez gwałtowną zmianę pogody.

* * *

Tor kolarskima obwód 285,714 m. Jest on wyłożony sprowadzonym z Afryki specjalnym gatunkiem drzewa. — Nadzór nad budową toru — sprawował najsłynniejszy "toromistrz" świata, — Herbert Schuermann z Muenster, zaufany współpracownik głównego architekta budowli olimpijskich, Rogera Taillibert. Hala pomieści 7250 widzów. Z tej liczby 5700 osób będzie mogło obserwować zawody siedząc. Organizatorzy podali, że na czas olimpiady do wnętrza hali zostanie wstawionych dodatkowo 2 do 4 tysięcy foteli. Jest to uzasadnione m.in. tym, że oprócz kolarzy w hali będą walczyli o medale także judocy.

* * *

Po igrzyskach olimpijskich welodrom zostanie przystosowany także do zawodów: piłkarzy ręcznych, koszykarzy, siatkarzy, bokserów, ciężarowców, zapaśników, szermierzy i lekkoatletów. We wnętrzu hali planuje się też urządzenie pięciu kortów tenisowych.

* * *

Tak wszechstronne zamiary wykorzystania obiektu stały się powodem do plotek. Zaczęto szeptać, że po olimpiadzie zerwany zostanie założony olbrzymim kosztem tor kolarski. Plotki te zdementował oficjalnie Maurce Jefferies, odpowiedzialny za olimpijskie zawody kolarskie. Powiedział on: "bezsens. Tor pozostanie. Chcemy po olimpiadzie przeznaczyć obiekt m. in. dla naszych torowców. — Będzie to dla nich doskonałe centrum szkoleniowe".

SŁABY WYSTĘP POLAKÓW W LENS

Nie udał się Polakom — jak już podaliśmy w środowym wydaniu Dz. Zw. — rewanż za ubiegłoroczną porażkę 0:2 we Wrocławiu. W rozegranym w ub. sobotę w Lens siódmym oficjalnym spotkaniu reprezentacji piłkarskich Francji i Polski zasłużone zwycięstwo —jak podaje prasa paryska— odnieśli gospodarze, dla których bramki zdobyli: Robert Pintenat (12 min.) i Patrick Revelli (63 min.).

* * *

Polska grała w następującym składzie: — Burzyński, — Szymanowicz, Gorgoń, Maculewicz, Wawrowski — Kasperczak, Deyna, Boniek, — Lato, Szarmach, Kmiecik, Beniger. Jan Beniger i Kazimierz Kmiecik nie wnieśli nic nowego do gry polskiego zespołu. Przy utracie bramek — nie bez winy byli polscy obrońcy. Przy pierwszej uzyskanej przez Pintenata — nie bez winy byli polscy stoperzy Henryk Maculewicz i Jerzy Gorgoń, którzy grali nierówno. Boczni obrońcy Antoni Szymanowski i Henryk Wawrowski — wykazywali wielką chęć do gry, często włączali się do ofensywy. — Bramkarz Stanisław Burzyński popisał się kilkoma udanymi interwencjami, broniąc polski zespół od utraty dalszych bramek.

* * *

Jak twierdził po meczu trener Kazimierz Górski, — to w meczu tym spotkały się dwa odmienne sposoby gry. Polski zespół na tle rywali wypadł słabiej. Polacy grali wolniej, statyczniej, nie potrafili — przejść z obrony do ataku, a po stracie piłki szybko wrócić na swe pozycje obronne. Statyczność w grze oraz błędy — zadecydowały przede wszystkim o końcowym rezultacie. Gospodarze grali bardziej zdecydowanie i to przyniosło im sukces. W zespole polskim trudno kogokolwiek wyróżnić. Do jaśniejszych punktów należał — bramkarz Burzyński. Kmiecik został zastąpiony przez Benigera, ponieważ trener Górski chciał również obejrzeć w akcji chorzowskiego piłkarza.

* * *

KAZIMIERZ LIPIEŃ MISTRZEM EUROPY

W Mistrzostwach Europy w zapasach w stylu klasycznym Kazimierz Lipień zdobył złoty medal w wadze do 62 kg.W czwartej rundzie — odpadł Ryszard Świerad (waga do 57 kg) i dobrze spisujący się Andrzej Skrzydlewski oraz Jan Stawowski. W wadze do 52 kg złoty medal zapewnił już sobie dwukrotny mistrz olimpijski Peter Kirow (Bułgaria). Pozostali medaliści wyłonieni zostaną w ostatnim dniu mistrzostw.

* * *

JANUSZ PECIAK PIERWSZY W EREWANIU

Sukcesem polskich zawodników zakończyły się międzynarodowe zawody w pięcioboju nowoczesnym, odbyte w Erewaniu. W konkurencji indywidualnej pierwsze miejsce zajął Janusz Peciak — (5.402 pkt.). Polka, który po czterech konkurencjach zajmował drugą pozycję, doskonale pobiegł w przełaju, odrabiając ponad 100-punktową stratę do prowadzącego reprezentanta Armenii Stanisława Agładze.

* * *

Drugi polski reprezentant Krzysztof Trybusiewicz zajął w biegu przełajowym trzecie miejsce. Polacy triumfowali również w klasyfikacji zespołowej, gromadząc 15,308 pkt. i wyprzedzając Armenię I — 15,191 pkt. i reprezentację ZSRR — 15,163 pkt.

* * *

JACEK NIEDŹWIEDZKI MUSI PAUZOWAĆ

Jeden z polskich czołowych tenisistów, Jacek Niedźwiecki, będzie musiał pauzować co najmniej dwa tygodnie. W ub. tygodniu zdjęto mu gips — z kontuzjowanej ręki, ale jak się okazało, kontuzja nie jest w pełni wyleczona i będzie musiał on jeszcze odpoczywać. Jego udział w towarzyskim meczu Polska — Belgia w Brukseli stał pod znakiem zapytania. Pod znakiem zapytania stoi także start Niedźwieckiego w meczu daviscupowym Polska — Włochy we Florencji.

* * *

Z RÓŻNYCH DZIEDZIN

W Tatrach zakończył się sezon narciarski. Ostatnią konkurencją był slalom gigant o nagrodę Polskich Kolejek Linowych. Zwyciężył — polski najlepszy narciarz Jan Bachleda.

Kronika Harcerska

"Do Dziecka Swego Mów Po Polsku i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

WYPRAWA ZLOTOWA HARCERZY

Meldunki ze wszystkich zakątków świata, w których istnieje praca harcerska, mówią o pełnym rozmachu i przygotowaniach wypraw na II-gi Światowy Zlot Harcerstwa. W miarę zbliżania się do Dnia Zlotu praca staje się coraz bardziej intensywna, prowadzona z większym zapałem. Reprezentacje nabierają cech prawdziwych drużyn harcerdzą nieraz zastępy ich wchodzą nieraz zastępcy z różnych drużyn. Rośnie duch drużyn, wiara we własne siły.

I na naszym terenie wreszcie harcerze zabrali się do przygotowań (harcerki są daleko w przodzie . . .) tworząc na razie jedną b. liczną drużynę Zlotową pod komendą phm. W. Komornickiego.

Ewentualnie drugą drużynę stworzy się w zależności od dalszych zgłoszeń.

Czeka nas wielka praca — dla dobrego przygotowania zastępów i drużyny do harcerskich zawodów. W wielu działach harcerskiego wyrobienia i techniki. Harcerzy - miłośników sportu czeka olimpiada w różnych dyscyplinach sportowych, lekkoatletyce, pływaniu, regatach, grach sportowych. Zwycięzców oczekują piękne trofea.

Jeśli na Zlot wybierze się Zespół "Wichry" będzie miał okazję do zmierzenia swych sił w spotkaniach z podobnymi zespołami z Anglii, z Kanady — "na oczach" harcerek i harcerzy całego świata. Musimy przygotować specjalny program na temat regionu Mazowsza na reprezentacyjne ognisko p.t.: "Piękna Nasza Polska Cała".

Należy też pomyśleć o wystawie zlotowej, sklepikach.

* * *

Młodzież, K.P.H. i Zarząd Obwodu — dokładają, by zdobyć fundusze na pokrycie wielkich kosztów transportu, by zgodnie z duchem harcerskiej gospodarki — wspólnym wysiłkiem zmniejszyć i tak wielkie wydatki rodziców.

* * *

4 obozy harcerzy w składzie 4-5 drużyn zlotowych każdy, będą obozami hetmańskimi, których patronami będą hetmani: Jan Zamoyski, Karol Chodkiewicz, Stefan Czarniecki i Stanisław Żółkiewski.

Harcerze ze Stanów Zjednoczonych będą tworzyli Obóz Hetmana Stanisława Żółkiewskiego, rycerza bez skazy, który całe swe życie strawił na wojnach w obronie wiary i Rzeczypospolitej, który mając lat 17 (tyle ile ma wielu harcerzy jadących na Zlot) walczył w bitwie pod Lubieszowem, a w walce przeciw stronnikom cesarza Habsburga—zdobywa sztandar cesarski, otrzymując przy tym b. ciężką ranę.

Zwycięzca pod Kłuszynem i zdobywca Moskwy. Obrany przez bojarów carem Rosji odmówił, uważając że tylko król polski mógłby nim zostać.

Hetman Żółkiewski był wzorem prawdomówności, prawości, skromności i ludzkiego postępowania nawet w stosunku do wrogów. Te cechy u niego stwierdzają jego przeciwnicy i wrogowie widząc, jak wiernie dotrzymywał zawartych umów, traktatów, jak surowo karał nadużycia i bezprawie swoich żołnierzy, nie wyłączając nawet regimentarzy. Był wzorowym ojcem, który wychowywał syna według przykładu swego życia.

Ginie pod Cecorą w roku 1620 w walce z Turkami, mając lat 60. Kiedy mu doradzano ucieczkę odpowiedział: "Gdzie giną owce — tam ginie i pasterz".

NALEPKI 200-LECIA

Jeśli do kogoś z czytelników podejdzie harcerka czy harcerz z nalepką 200-lecia Stanów Zjednoczonych, prosimy nie odmawiać nabycia jej. Cena nalepki tylko $1, a cały dochód przeznacza się na koszty transportu na Zlot.

Wszyscy przyczyńmy się tym małym datkiem ale zbiorowo, do ułatwienia wyjazdu na Zlot większej grupy naszej młodzieży harcerskiej.

Kiedyś podczas zjazdu Christofer's każdy wchodzący na stadion, na którym Zjazd się odbywał, otrzymał po 2 zapałki.

W pewnej chwili ks. Keller — prowadzący Zjazd — polecił zapalić jedną zapałkę. Zebrani zapalili bez pośpiechu. Jedne zapałki już się dopalały, gdy drugie dopiero zapalano. Efekt był mały. Gdy jednak drugą kazał zapalić wszystkim na raz — a było tam 10 tysięcy osób — stadion wyglądał jakby objęty pożarem.

Przewodniczący objaśnił: pierwszy przykład — to pojedyńcze nie zorganizowane dobre uczynki, a drugi to zbiorowy zorganizowany. Wynik mówił za siebie.

Jeśli uda się nam rozsprzedać cały zapas 4 tysiące nalepek będzie to wspaniały zbiorowy czyn społeczeństwa na rzecz młodzieży harcerskiej.

Nalepki są w posiadaniu wszystkich Drużynowych i młodzieży harcerskiej.

KOMINEK HUFCA "WARTA"

W dniu Patrona Harcerstwa, Św. Jerzego — Hufiec Harcerzy "Warta' odbył swój tradycyjny Kominek. Zgromadził on około 150 zuchów i harcerzy oraz liczną grupę rodziców i gości.

Na Kominek przybył K-dt. Chorągwi Harcerzy hm. Jerzy Kuncewicz z New Jersey.

Popłynęły piosenki zuchowe, harcerskie i wojskowe. Kilka pokazów urozmaiciło program. Z uznaniem wszystkich spotkał się pokaz 3 DH obrazujący życiowy wypadek —w zastępie, jakby dojrzewanie oceny niewłaściwego postępowania jednego z członków zastępu.

Zarówno myśl, jak i wykonanie dobrze mówiły o harcerskiej postawie biorących udział w scence. Zuchy śpiewały wyjątkowo dobrze i dały prawdziwie zuchową inscenizacje piosenki W naszej wiosce uciechy".

Podczas Kominka Kierownictwo kursu pracy zuchowej organizowanego w ramach Hufca wręczyło uczestnikom zaświadczeń ukończenia kursu.

Zuchy Gromady Słonecznej i Gromady 'Wilków Morskich' z Cicero otrzymały pierwszą Gwiazdkę.

Komendant Chorągwi mówił o Zlocie i obowiązku udziału w nim wszystkich harcerzy, którym warunki pozwolą. Bratni Krąg i odśpiewanie hymnu harcerskiego i Apelu Jasnogórskiego zakończyły tę miłą doroczną zbiórkę Hufca.

"WICHRY" PRZYNIOSŁY WIOSNĘ

Wiośnianą pogodę, uśmiech i wiosenne kwiaty wniósł Harcerski Zespół "WICHRY" na swym kolejnym Podwieczorku przy mikrofonie. Choć na zewnątrz swarzyła się z wiosną zima, na Podwieczorku w Domu Związku Polek — było miło, ciepło i słonecznie.

Wszyscy obecni stwierdzili duży postęp w śpiewie Zespołu. Znać było olbrzymi wysiłek ze strony tak kierownictwa, jak i młodzieży. Rzetelna praca przynosi plon. Rodzice młodzieży harcerskiej należącej do "Wichrów" mogli stwierdzić, że wysiłek i poświęcony czas daje piękne wyniki.

Sala tym razem wypełniona — reagowała gorąco za każdym udanym występem. Zespół przyszedł z sercem i spotkał się z serdecznym odzewem. Szybko minęło półtorej godziny w atmosferze pogody, przyjaźni i artystycznego przeżycia.

W programie Podwieczorku wystąpili harcerze 5 K. D. H. im. J. Hallera z piosenką: harcerską, wojskową i ludową. Nic to, że śpiew ich nie wypadł tak dobrze jak Zespołu, ale był to ich pierwszy "występ" na scenie i tylko po jednej próbie. Znając ducha 5 DH — możemy wierzy, że następnym razem "zbliży się" do poziomu "WICHROW".

PODZIĘKOWANIE

Pani Pelagii Kowal za strój krakowski darowany Harcerstwu serdecznie dziękujemy.

FUNDUSZ ZLOTOWY

Stale napływające, tak od Organizacji polonijych, jak i osób prywatnych — dary na Fundusz Zlotowy są dla nas miłym dowodem przyjaźni społeczeństwa, zrozumienia naszych potrzeb i wartości naszej pracy.

Do listy naszych przyjaciół dołączyli: — Zrzeszenie Nauczycieli Polskich $50, za pośrednictwem p. G. Ratay (sklep z meblami) przekazano $14,50 oraz pp. T. A. C. $5.

Konto Funduszu Zlotowego w chwili obecnej wynosi $644,50. Ofiarodawcom ślemy serdeczne "Bóg Zapłać".

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

DZIEŃ DOBRY DZIECI!...

185 Rocznica Konstytucji 3 Maja

Dzień 3 maja w wolnej Rzeczpospolitej Polskiej został uznany świętem narodowym. Rocznicę Konstytucji w Polsce międzywojennej obchodzono bardzo uroczyście. Demokratyczną Konstytucję 3-Majową z 1791 roku uważali Polacy za testament, za bardzo ważne wskazania dla rozbitego narodu.

Uważali, że zespoleniem wszystkich warstw społeczeństwa polskiego, — nadaniem przywilejów nie tylko szlachcie, lecz zarówno mieszczanom, jak i chłopom można zapewnić niezależność i wolność Polski.

Konstytucja 3-Majowa — zniosła "wolną elekcję", zniosła "liberum veto", czyli możliwość zerwania obrad sejmowych jednym głosem. Król miał rządzić przy pomocy 5 ministrów. Znacznie zwiększono ilość wojska.

Rankiem, dnia 3 Maja król, Stanisław August Poniatowski, Sejm Wielki, oraz cała ludność stolicy wypełniła katedrę św. Jana w Warszawie. Odbywało się uroczyste nabożeństwo dziękczynne. Król zaprzysiągł, — że będzie tej Konstytucji i prawom w niej zawartym wierny.

Konstytucja polska z dnia 3 maja zawiera prawa bardzo podobne do praw jakie są zawarte w konstytucji USA.

Po pierwszym rozbiorze Polski 1772 r. wielu Polaków wyjechało do Stanów Zjednoczonych. Przenieśli ze sobą umiłowanie wolności. Dlatego walczyli o wolność Stanów jak T. Kościuszo, K. Pułaski i wielu innych, — mniej znanych.

Polacy i Polonia są dumni, że wywodzą się z narodu, — który ustanowił dla swego kraju demokratyczne prawa, jakich nie miało w Europie żadne inne państwo. Postanowili przeto w nowej ojczyźnie, w tym wspaniałym Kraju — Stanach Zjednoczonych czcić rocznicę ogłoszenia Konstytucji 3-Majowej.

Dlatego też — mieszkańcy Chicago mogą rok rocznie oglądać na State ulicy manifestacje Polonii, która dumnie prezentuje dorobek swego narodu. Świadomość istnienia Konstytucji 3 Maja pozwoliła Polakom przetrwać długą niewolę i doczekać wolnej Polski. Dzień 3 maja jest uznany także świętem kościelnym — Matki Bożej Królowej Polski.

A oto słowa najpopularniejszej piosenki trzecio-majowej:

Witaj majowa jutrzenko!
Świeć naszej, polskiej krainie!
Uczcimy ciebie piosenką
przy nauce i przy czynie.
Witaj maj, Trzeci Maj!
U Polaków błogi raj.
(Ostatnie dwie linie bis)

Nierząd braci naszych cisnął,
Gnuśność w rękach króla spała.
A w tym 3-ci Maj zabłysnął
i nasza Polska powstała!
Witaj Maj, Trzeci Maj,
U Polaków błogi raj.
(Ostatnie dwie linie bis)

Łamigłówka

Odpowiedź na podane pytania. Wybrane słowa wypisz w zeszycie jedno po drugim. Pierwsze litery tych słów dadzą ci rozwiązanie.

1. Który ptak odlatuje na zimę do ciepłych krajów: — wróbel, czy jaskółka?
2. Co jest mieszkaniem pszczoły: ul czy gniazdo?
3. Które zwierzę jest wyższe: żyrafa czy słoń?
4. Króre zwierzę lubi orzechy: zając czy wiewiórka?
5. Co jest szybsze: auto czy rower?
6. Który ptak ma krótszą szyję: gęś czy kaczka?
7. Co bardziej plami: atramentyna czy porzeczki?
8. Co jest kwaśniejsze: cytryna czy porzeczki?
9. Co wcześniej kwitnie:— jabłoń czy lipa?
10. Kto mieszka w krainie lodów: Murzyn czy Eskimos?

Zagadki

Wrócił zza morza,
Chodził po błocie,
w czerwonych butach
biały ptak . . .

Co to jest?
Pół kuny, pół raka.
Mieszka na grzędzie,
zagląda wszędzie i gdaka.

Opracowała **Zofia Zioło**

Nowy Numer "Na Antenie"

Ukazał się numer kwietniowy "Na Antenie", pisma które wydawane jest w Londynie jako stały dodatek do miesięcznika "Orzeł Biały" i zawiera wybór tekstów audycji Rozgłośni Polskiej Radia Wolna Europa.

"Na Antenie" daje pierwszeństwo materiałom dotyczącym aktualnych spraw krajowych, przede wszystkim takim, które są zatajane lub przeinaczane przez komunistyczne środki masowego przekazu.

W kwietniowym numerze sporo miejsca zajmują echa — narzuconych przez partię zmian Konstytucji PRL oraz wyborów do sejmu. Oto tytuły głównych komentarzy na te tematy: "Refleksje o wyborach"; "Sejm zdyscyplinowany"; "Kandydaci środowisk katolickich"; "Represje wobec sygnatariuszy memoriałów 59-ciu i 101.

A oto niektóre komentarze o innych sprawach polskich: "30-lecie PAX-u"; "Kto skorzysta z funduszów kombatanckich?", "Gierek a prawda historyczna"; "Prokuratorzy... wykładowcami w szkołach"; "Projekt ustawy psychiatrycznej". Ponadto kwietniowy numer "Na Antenie" przynosi dalsze dokumenty świadczące o reakcjach społeczeństwa wobec partyjnych decyzji zmiany Konstytucji oraz niedyskrecje w stałym dziale "Za Kulisami", m. in. o sprawie Stanisława Kruszyńskiego skazanego na podstawie przechwyconych przez Bezpiekę listów prywatnych.

Aktualności międzynarodowe: "Chińczycy w polityce ZSRR"; "Inicjatywa Sołżenicyna"; Wywiad z dysydentką rosyjską Natalią Gorbaniewską, poetką, przyjaciółką Polski.

Zasygnalizowaliśmy jeszcze recenzję z książki zmarłego ostatnio Józefa Wittlina: "Mój Lwów".

"Na Antenie" można zaprenumerować w administracji "Orła Białego" ("Na Antenie" — 240, King Street, London W6 ORF, lub w przedstawicielstwach tego pisma w poszczególnych krajach. Roczna prenumerata w Europie 9 funtów angielskich, $20,00, Fr. franc. 90.00, Fr. belg. 800.00, DM 30.00. Opłata za dostawę lotniczą według taryfy pocztowej.

Z Klubu Przyjaciół Prezesa Mazewskiego

Instalacja Zarządu oraz tradycyjne Święcone, odbędzie się we wtorek, 4 maja, w sali SPK pnr. 2914 W. North Ave., Klubu Przyjaciół Prezesa ZNP mec. A. A. Mazewskiego.

Prosimy wszystkich o punktualne przybycie, na godzinę 7:30 wieczorem. Zapraszamy członków wraz z rodzinami i przyjaciółmi. Nasze wiceprezeski z komitetem środków i sposobów, Czesława Organa i Maria Stachoń przygotowują tradycyjne Święcone dla uczestników, a także piękne premie.

Prezes Czesław M. Kościelak, przedstawi członków komitetów stałych na całoroczną pracę klubu i plany na przyszłość. Wiceprezesi — Marian Ochman i Czesław M. Pawlak — przygotowują piękny program artystyczny.

Czesław M. Kościelak, prezes —Helena M. Stermińska sekr.

Doroczna Wystawa Polskiego Klubu Artystycznego

Polski Klub Artystyczny zawiadamia o dorocznej, 43 wystawie rzeźb i obrazów polsko - amerykańskich artystów w budynku Talman Federal Savings & Loan, 5501 S. Kedzie ave. Wystawa będzie otwarta od 26 kwietnia do 7 maja w następujących godzinach: w poniedziałki, czwartki i piątki od 9 rano do 8 wieczorem; we wtorek od 9 rano do 4 po południu; w sobotę od 9 rano do 12-ej w południe.

Przyjęcie dla gości i otwarcie w niedzielę, 25 kwietnia, od 3:30 po poł. do 8:30 wiecz. Wstęp bezpłatny.

Z Klubu Matek Gordon H.S.

Klub Matek Gordon Technical H.S. odbędzie zebranie w środę, 19 maja, o 8-ej wieczorem, w jadalni szkoły, pnr. 3633 N. California. Po zebraniu specjalny program marionetek Ruth Hills "Stars in Miniature". — Dolores H. Morris, korespondentka.

Wyprzedaż Rozmaitości

Po raz siódmy z rzędu Klub Matek przy szkole św. Wacława urządza wyprzedaż rozmaitości w sali szkolnej pnr. 3425 N. Lawndale ave., w dniach 5 i 6 maja. Bramy otwarte od 10 rano do 2 po poł. i od 7 wiecz. do 9-ej. Przedsprzedaż wstępna będzie 4 maja, od 6:30 wiecz. do 9-ej — za donacją 25c od osoby. Możliwości są b. duże, skorzystajcie z okazji.

Harriet Karall, prezeska; Collette Siemaszko, sekr.

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w Dzien. Związkowym

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE w CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE
Codziennie 6:00-6:30 rano
WOPA — 1490 kc
5 DNI
Od poniedziałku do piątku
MARIAN CZERNIECKI

"PORANNY DZWONEK"
Stacja WOPA
Codziennie
od 6:30 do 7:00 rano
Sobota 11-11:30 rano
Niedziela 1-2 po poł.
MICHAŁ PRZEMYSKI
Kierownik

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC—1240 KC
Codziennie 7-8:30 rano
2-3 po poł. w niedziele
ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

"UNCLE" HENRY CUKIERKA
SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Sobota
8:00-9:00 rano i
1:00-2:00 po południu
WTAQ (1300)
Niedziela 8:00-9:00 rano
— i —
2:00-3:00 po południu

CHET GULINSKI SHOW
Stacja WOPA—1490 KC
Sobota 12:00-1:00
Niedziela 10:00-1:00
Stacja WYLO—540 KC
Niedziela 9:30 10:30 rano
CHET GULINSKI
dyr. programów

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCINSKIEJ
Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30-9:30 rano

"POLSKA W MUZYCE, PIEŚNI i SŁOWIE"
Stacja WOPA
Codziennie od 12 w poł.
do 12:30 po poł.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

"KAWALKADA"
Stacja WOPA
Codziennie o 1, 3:30 i 6:00
oraz o 8-ej wiecz.
DR. W. SIKORA
Producent i Właściciel

"GŁOS POLONII"
WOPA — 1490 KC
Codziennie
od 4:30 pop poł.
do 6-ej wiecz.
W Soboty 4-6:30 wiecz.
Pp. Mgr. JÓZEF I SŁAWA MIGAŁOWIE, Właściciele

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA 1490 KC
w każdy Wtorek, Środę,
Czwartek i Piątek
7-7:30 wiecz
Kierownik
BRONISŁAW ZIELINSKI
Anonserzy
PELAGIA I BRONISŁAW MROZOWIE

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec nasz, syn mój, brat i szwagier nasz i dziaduś mój ś. p.

Sigmund J. Wintczak

(syn śp. Wincentego)

Członek Tow. Romana Dmowskiego, Gr. 127 ZNP i Tow. Najśw. Im. Jezus, nagle pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 1-go maja 1976 roku, o godzinie 7:15 wieczorem, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 5-go maja, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 2644-46 N. Central Ave., do kościoła St. William, Msza św. o godzinie 10-ej, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w w ciężkim żalu pogrążeni:

Józefa (z domu **Kaleta**), żona; **Kenneth (Mary Lou)**) i **Gregory (Linda)**, synowie i synowe; **Salomea** (z domu **Krupa**), matka; **Joanna (Józef) Witek**, siostra i szwagier; **Henryk (Mae)**, brat i bratowa; **Billy**, wnuk, szwagrowie i szwagierki wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Jan Baran, telefon NA 2-1488

(3, 4)

Tolerancyjni Pracodawcy

Właściciele i kierownicy biur zwracają znacznie mniej uwagi na wygląd zewnętrzny swych pracowników, niż przed laty. Wprawdzie pracownicy biura Blue Cross w Wisconsin nie mogą przychodzić do biura w rannych pantoflach i tenisówkach, a kobiety oprócz sukni czy bluzki muszą także nosić biustonosze, inni pracodawcy są bardziej tolerancyjni. Spośród 400 pracodawców, według wyniku badań Dartnell Institute of Business w Chicago, tylko 24 ma w swych biurach odpowiednie przepisy. Zaledwie 35 procent wymaga, by pracownicy nosili krawaty, a zaledwie 2 procent marynarki. Dziś wchodząc do przeciętnego biura widzi się pracowników w pogniecionych drelichowych spodniach, z długimi, nie zawsze umytymi, a przeważnie nieuczesanymi włosami. W niedbałym ubiorze celuje zwłaszcza młodzież. Ponieważ młode dziewczyny także noszą drelichowe spodnie, a im bardziej wygniecione i brudne, tym podobno modniejsze, sylwetkę porządnie ubranej biuralistki można w większości wypadków, zaliczyć do "zamierzchłych, zacofanych czasów."

Amatorzy Tatuażu

17% Francuzów (więc blisko 9 mln) posiada tatuaże, przy czym wbrew powszechnemu mniemaniu nie są to wyłącznie marynarze czy też osoby o podejrzanej reputacji. 80% tatuowanych to solidni obywatele płacący podatki, nie mający żadnych konfliktów z prawem. Są wśród nich ludzie tzw. wolnych zawodów.

Coraz częściej również i kobiety "ozdabiają swe ciała tatuażami.

Jakimi motywami kierują się posiadacze tatuaży, Ankieta przeprowadzona na ten temat we Francji wykazała, że 30% czyni to ze względów uczuciowych, 40% kieruje się wiarą w zabobon, 10% wyżywa się w ten sposób erotycznie, a reszta pragnie podkreślić swą oryginalność.

Najstarszy Malarz Polski

Za najstarszego wiekiem, żyjącego malarza polskiego uważamy Teofila Ociepkę. Obchodził on niedawno 85 rocznicę urodzin. Jubilat, ongiś powstaniec śląski, mieszka stale w Bydgoszczy. Jego prace, obrazujące przede wszystkim świat baśni, wystawiane są w różnych miastach polskich i jak podaje prasa krajowa, cieszą się wielkim powodzeniem wśród szerokich mas polskich. Mimo poważnego wieku Ociepka nadal pracuje intensywnie.

Pola Negri Odkłada Podróż Do Polski

Pola Negri miała udać się tej zimy do Polski dla odwiedzenia Warszawy i złożenia wizyty w Teatrze Wielkim, gdzie stawiała pierwsze kroki w balecie. Podróż ta związana była ze 150-leciem Teatru Wielkiego i 10-leciem tego teatru po odbudowie z wojennych zniszczeń. Pola Negri nie mogła jednak odbyć tej podróży ze względu na nie najlepszy stan zdrowia. Artystka ma jednak nadzieję, że po wydobrzeniu będzie mogła pojechać do Polski. Oświadczyła w wywiadzie, że "żyje myślą odbycia takiej podróży".

Mirosława Ferenc

Ze Wspomnień Myśliwych

W bieszczadzkiej leśniczówce Krzywe nadleśniczy Adam Kozubek i podleśniczy Andrzej Rzeszutek, choć obaj są młodzi, mogą bez końca opowiadać o lesie i o zwierzętach. Ciężka to była zima dla mieszkańców lasu. Trudno im było znaleźć pożywienie pod grubą warstwą śniegu. Mniej odporne, słabsze osobniki padły, część stała się łupem drapieżników.

— Wyjątkowo dużo namnożyło się wilków — mówi leśniczy Kozubek. — W naszym leśnictwie są obecnie dwie watahy, około 14 wilków, ale stada wilków wciąż się przemieszczają. W ciągu jednej nocy przenoszą się niekiedy na odległość 30 km. Miałem kiedyś dość niebezpieczne spotkanie z wilkami.

— Wracałem wieczorem do domu, nagle wyszło na drogę przede mną 5 wilków. Moją jedyną obroną był pies. Puściłem go raczej odruchowo. Z początku skoczył do przodu dość śmiało, lecz wilki natychmiast go zaatakowały i pies wycofał się w moją stronę, szukając opieki u człowieka. Tymczasem ja sam potrzebowałem pomocy. Do domu — kawałek drogi, przestrzeń odkryta, w wilki głodne. Stałem nieruchomo, wilki zbliżyły się do mnie. Wielki basior zatrzymał się na mój widok, przez chwilę przyglądał mi się uważnie, a potem powoli skręcił w bok i zszedł z drogi. Za nim poszło stado. Krążyły koło zabudowań jeszcze bardzo długo i usiłowały dobrać się do zamkniętych w zagrodzie owiec. Na szczęście ta sztuka im się nie udała.

Inną nieco przygodę wspomina Władysław Pepera—inspektor obowodowy do spraw ośrodków hodowlanych zwierzyny leśnej z nadleśnictwa Stuposiany.

— Na któreś święta przyjechał do mnie w odwiedziny młodszy brat. Poszliśmy w las, spuściliśmy psy ze smyczy, pogoniliśmy za nimi w młodnik. Wypłoszony z barłogu duży dzik, mocny odyniec, gnał prosto na nas. Krzyknąłem "Rysiek na drzewo", a sam oddałem dwa strzały. Trafiłem, lecz nie zdążyłem sięgnąć do ładownicy i złamać ponownie broni. Rozjuszony dzik szarżował prosto na mnie. Nie było chwili do stracenia, rzuciłem strzelbę, złapałem za gałąź jakiegoś drzewa i podciągnąłem się w górę. Dzik szalał, rył szablami śnieg, dobierał się do moich nóg. Rozejrzałem się wokoło, znikąd ratunku. — Zaraz spadnę — przebiegło mi przez myśl. W sukurs przyszły psy. Robiły wszystko, żeby ściągnąć na siebie uwagę rozjuszonego zwierzęcia. Dopadłem porzuconej strzelby, wymierzyłem. Dzik padł tak blisko, że fajkami, czyli górnymi kłami dotknął moich butów.

Władysława Pepery słuchać można w nieskończoność. A gdy jeszcze natrafi się na dobry humor pana Władysława, to wtedy usłyszeć można niejedną barwną opowieść o łowieckich wyprawach. A było ich przez 23 lata pracy w lesie niemało.

— Zacznijmy od żubrów— to największe, najbardziej imponujące zwierzęta, jakie żyją w Bieszczadach. W 1963 r. sprowadzono do krainy lasów 28 sztuk z Pszczyny. Niepołomic i Puszczy Boreckiej. Nie wszystkie żyją tutaj do dziś. Na przykład słynny Pulpit wywędrował. Pięcioletniego byka zabiły wilki, inny wystraszony przez turystów utopił się podczas powodzi. Żubry rozmnażają się stosunkowo szybko i w tej chwili w Bieszczadach żyje 80 okazów. Małe żubrzęta są bardzo ładne — krótkie, na nieproporcjonalnie wysokich nogach, pokryte brązową, gufrowaną sierścią. Co ciekawsze — od razu po urodzeniu mają brody.

— Po raz pierwszy władze zezwoliły na rozpoczęcie polowań na żubry w 1970 r. Sensacja była ogromna, nie tylko w kraju. Pierwsze trzy żubry padły z odstrzału dokonanego przez małżeństwo z Niemiec zachodnich. To było niecodzienne polowanie. Najpierw odbywało się tropienie zwierząt, bo żubry mimo pozorów są bardzo płochliwe. Następnie należało zakwalifikować najstarsze sztuki do odstrzału. Razem z myśliwymi udaliśmy się ku ostoi (miejsce przebywania zwierzyny), przy ścieżkach zbudowaliśmy ambonę (czatownię). Po paru godzinach w oddali dostrzegliśmy potężny brunatnorudy kształt i zaczęliśmy go podchodzić. Teren był otwarty. Chwilami musieliśmy się czołgać. Gdy byliśmy już zupełnie blisko, żubr zobaczył nas i zaczął uchodzić. Myśliwa (28-lenia pani) powzięła błyskawiczną decyzję i pociągnęła za spust. Byk uniósł przód ciała i—choć śmiertelnie ranny — uchodził w las. Myśliwa zgodziła się, żeby go odciąć i dobić. Z następnymi dwoma poszło łatwiej. Podeszły 120 m na strzał i myśliwy nie miał z nimi kłopotów.

Wieczorem urządziliśmy naszym gościom tradycyjny pokot. Żubry ściągnięto na polanę i ułożono na jedlinie. Trębacz na myśliwskiej sygnałówce odegrał melodię "Na śmierć żubra". Myśliwym wręczono tzw. złom (obłamana gałązka sośniny umaczana w farbie ubitego żubra), podany na nożu myśliwskim i złożono gratulacje. A było czego gratulować. Największy z odstrzelonych żubrów ważył 1200 kg. Mięso zwierząt poszło na reklamowe konserwy, skóra i głowa pojechała do NRF jako myśliwskie trofea. Zajęły tam zapewne honorowe miejsce obok lwów i słoni, bo małżeństwo to i takie polowania miało już za sobą.

— Tyle o żubrach. Dodam tylko, że potrzebują one bardzo wiele paszy i nie poprzestają na tym, co dostają w paśnikach, lecz oprócz tego pożerają delikatne pędy młodych drzew, ogryzają korę, zjadają sadzonki. Apetyt żubra jest niestety wprost proporcjonalny do jego **wzrostu** i masy ciała, przeto jeden osobnik potrafi mocno nadwerężyć pokaźny kawałek lasu.

Moi rozmówcy wracają do tematu wilków. Twierdzą oni, że obecnie w Bieszczadach przebywa prawie 40 sztuk tych zwierząt. Coraz częściej słyszy się zdanie, że wilka definitywnie czeka wymarcie, gdyż jego naturalne środowisko uległo bezpowrotnemu wyniszczeniu. Bieszczady do niedawna były jednym z nielicznych rejonów Europy, gdzie jeszcze obowiązywały przepisy dotyczące tępienia wilka.

Warto też wspomnieć, że z około 4000 rysi żyjących w Polsce — 160 bytuje w Bieszczadach.

Nie wszyscy zapewne wiedzą, że w Bieszczadach żyje stosunkowo mało ptaków i zajęcy. Szarak rozmnaża się w tym rejonie wolniej niż gdzie indziej. Ma to związek z rzadkiem zaludnieniem regionu i brakiem ulubionych przez to zwierzę upraw. To samo dotyczy ptaków, które zawsze chętnie garną się do ludzkich siedzib, przy których łatwiej przetrwać im srogą i mroźną zimę.

Obserwuje się natomiast wyraźne odrodzenie niedźwiedzi. Jeszcze parę lat temu podawano, że w Bieszczadach było 5-6 egzemplarzy "króla polskich lasów". Dziś ocenia się, że przebywa w tym rejonie 20-25 osobników. Niedźwiedzie występują najczęściej w rejonach Otrytu, tam też widuje się orły przednie. Kilka ostatnich, niezwykle łagodnych zim wpłynęło korzystnie na rozmnożenie się prawie wszystkich gatunków zwierząt w Bieszczadach. Niemała w tym zasługa służby leśnej. Współczesny myśliwy zna okresy ochronne dla poszczególnych gatunków zwierzyny i nie tylko poluje, lecz także dba o dokarmianie zwierząt w ciężkim dla nich okresie zimowym, zwalcza kłusownictwo i prowadzi inwentaryzację zwierząt na podstawie tropów wejściowych i wyjściowych w poszczególnych kompleksach leśnych. Na zakończenie przytoczę wypowiedź leśnika Stanisława Kiełpińskiego z Lutowisk:

— O zawodzie leśnika w Bieszczadach powiem tyle: tu się nie robi pozowanych zdjęć ze strzelbą na ramieniu i nogą na powalonym dziku. Pracujemy w produkcji, tyle że w warunkach niezwykle ciężkich. Oddalone od siebie leśniczówki, trudny dojazd, kłopoty z łącznością telefoniczną, surowy klimat. Oto jaka jest nasza praca. Jeśli się te góry lubi, to słowo romantyka chyba najlepiej określi stosunek człowieka do bieszczadzkiej przyrody.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, dziadek, szwagier i wuj nasz, śp.

Nikolai (Marian) Haiworonski

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 2-go maja 1976 roku, o godzinie 1:20 po południu, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 5-go maja, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Demnicki Funeral Home, pnr. 3630 W. George ul. (Central Pk., blisko Milwaukee Ave.), do kościoła Św. Jacka, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Zofiia (z domu Król), żona; **Władysław (Franciszka) Klich**, pasierb z żoną; **Maria (Stanisław) Skura**, pasierbica z mężem; 5 wnucząt; **Katarzyna Zahara; Maria (Jan) Steciw, Anna (Stanisław) Dobiegala**, szwagierki i szwagrowie, siostrzeńcy i siostrzenice; rodzina w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Ryszard J. Demnicki.
Telefon: 772-6630.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia, siostra i szwagierka nasza, śp.

Adelina Rosochacki

(z domu Kendzierski; żona śp. Henryka)
(siostra śp. Ireny Ksenzarski, śp. Eleonory Jaros i śp. Władysława Kendzierski)

Członkini Tow. Św. Teresy Nr. 1147 ZPRK, po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 1-go maja 1976 roku, o godzinie 10-ej rano, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 4-go maja, o godzinie 10:15 rano, z Casey-Laskowski Funeral Home, pnr. 4540-50 W. Diversey Ave., do kościoła Św. Jadwigi (Msza św. o godz. 11-ej), a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Geraldine Kowalski, córka; **Henryk**, syn; **Edward (Estelle) Kendzier; Jan (Shirley) Kendzierski**, bracia i bratowe; **Bronisława (Czesław) Desecki, Jadwiga (Władysław) Nega, Ludwika (Artur) Weber**, siostry i szwagrowie; **Robert i Krystyna Kowalski**, wnuk i wnuczka; **Jerzy Jaros**, szwagier; **Lucja Kendzierski**, szwagierka; bratanki, bratanice, siostrzeńcy i siostrzenice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Casey Laskowski.
Telefon: 777-6300.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, babcia i prababcia oraz siostra nasza, ś.p.

Ludwika Zieliński

(z domu Kozioł, zona ś.p. Józefa Magiera)

Czł. Bractwa Niewiast Różańca św., po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 1-go maja, 1976 r., o godzinie 2:11 po południu, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 4-go maja, o godzinie 9:30 rano z zakładu pogrzebowego Ostapa Funeral Home, pnr. 5325 W. Fullerton Ave., narożnik Lorel, do kościoła św. Stanisława B. i M., a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Władysław, mąż; **Edward (Laura) Magiera, Penny (Fred) Alberts** i **Benedykt (Audrey) Magiera**, dzieci; **Wiktor (Władysława), Bolesław (Stefania), Helena (Edward) Kurpiewski** i **Edward (Stanisława) Wiejacka**, pasierby i pasierbice; **Agata Kozioł i Karol (Ann) Kozioł**, siostra, brat i bratowa; wnuki i prawnuki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — R. T. Ostapa.
Telefon 237-2876.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, dziaduś i wuj nasz, śp.

Józef Ciechanowicz

po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 1-go maja 1976 roku, o godzinie 2:57 po południu, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 5-go maja, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 834 N. Ashland Ave., do kościoła Św. Fidelisa, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Antonina (z domu **Plusa**), żona; **Wanda (Władysław) Wiaduck i Olympia (Stanisław) Domoradzki**, córki z mężami; **Jan (Maria) Plusa**, bratanek z żoną; wnuki, wnuczki i rodzina w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie.
Telefon: 421-5800. (3, 4)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, i ż najukochańsza matka, babcia i prababcia i siostra nasza, ś. p.

Maria Parzych

(z domu Nietupska)
żona śp. Mikołaja, matka śp. Bernard, śp. Franciszek i śp. Stanisława, siostra śp. Franciszka, śp Józefa i śp. Władysława Nietupski

Członkini Bractwa Różańca św. przy parafii Św. Salomei; Tow. Korony Polskiej Grupy 1457 ZNP; Tow. Króla Kazimierza Wielkiego Nr. 955 ZP-RK; i Matki Bożej z Góry Karmelu; po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia [illegible] nie 6:35 rano, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 4-go maja, o godzinie 9:30 rano, z Pisarski Funeral Home, pnr. 300 East 115 Street do kościoła Św. Salomei (Msza św. o godzinie 10-ej rano), a stamtąd na cmentarz Św. Krzyża, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomch, wy ciężkim żalu pogrążeni:

Józefina Wesołowska, córka; **Richard West, Barbara Hudson**, wnuk i wnuczka; **Joseph, Michael i Jennifer Hudson i Jeff West**, prawnuki i prawnuczka; **Bernice Koza**, siostra; **Stanisław Nietupski**, brat; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Pisarski Funeral Home.
Telefon: — PU 5-3086.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec nasz, syn mój, brat i dziadek nasz, śp.

Edward A. Dziedzic

(mąż śp. Michaeline z domu Bielski)
(syn śp. Jana)
(brat śp. Estelle i śp. Mitchell)
Weteran II. Wojny Światowej

Członek Tow. Św. Stanisława B. i M. Nr. 31 ZPRK, Tow. Ossolinskich Gr. 830 ZNP, po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 1-go maja 1976 roku, o godzinie 4:15 po południu, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 5-go maja, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Kirsten Funeral Home, pnr. 1006 N. Western Ave., do kościoła Św. Heleny, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Michaeline i Edward A., dzieci; **Steve Kozioł**, zięć; **Maria**, matka; **Helene**, siostra; **Woodrow Mau**, szwagier; **Helen**, bratowa; **Robin i Michelle**, wnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Kisten Funeral Home.
Telefon: AR 6-3378.

(3, 4)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza siostra moja i ciocia nasza, śp.

Catherine Richards

(żona śp. Ben)
(matka śp. William)

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 2-go maja 1976 roku, o godzinie 2:30 po południu, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 5-go maja, o godzinie 10-ej rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 4401 S. Kedzie Ave., na cmentarz Św. Krzyża, w Calumet City, Ill., na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Helen Krajkiewicz, siostra; **Paul**, szwagier; **Leonard i Paul Krajkiewicz**, siostrzeńcy; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Fortuna Funeral Home.
Telefon: LA 3-7781.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza mama i babcia nasza, ś. p.

Zofia M. Koss

(z domu Dudek)
(żona śp. Józefa, córka ś. p. Marii Dudek)

Członkini Bractwa Niewiast Różańca Św. przy parafii Św. Barbary, po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 30-go kwietnia, 1976 roku, o godzinie 5:10 wieczorem, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 4-go kwietnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Ocwieja Funeral Home, pnr. 2878 S. Throop ul. do kościoła Św. Barbary, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Therese Glen, córka; **Adam Glen**, zięć; **Judy i Gary Glen**, wnuczka i wnuk; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Franciszek A. Ocwieja.
Telefon: — 842-1070.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, dziaduś i brat nasz i szwagier mój, ś.p.

Jan N. Adamczyk

(mąż ś.p. Heleny, z domu Nowak, ojciec ś.p. Harriet)

Członek Tow. Władysława Jagiełło, Grupa 2206 ZNP, po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 1-go maja, 1976 roku, o godzinie 2:35 po południu, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 5-go maja, o godzinie 9:15 rano, z Skaja Funeral Home, pnr. 3656 W. Belmont Ave., do kościoła św. Jadwigi, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Florence (z domu **Lewandowska**), żona; **Thomas (Elaine) Garswick**, pasierb z żoną; 4 wnucząt; **Józefina Obuchowska** i **(Andrzej i Katarzyna** w Polsce), siostry i brat; **Stella Lawandowska**, szwagierka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Skaja Funeral Home.
Telefon KE 9-1376.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, babcia i prababcia oraz siostra nasza, ś.p.

Józef Margeleski

Członek Polish - American Postal Employees i Grupy 86 ZNP, po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 1-go maja, 1976 roku, o godzinie 2:50 po południu, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 5-go maja, o godzinie 9:30 rano, z De Vriendt Funeral Home, pnr. 2708 N. Western Ave., do kościoła Misyjnego św. Jadwigi, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Alice (z domu **Sobolewska**), żona; **Helen (Joseph) Krueger, Cecilia (Roy) Felgenhauer** i **Ann Watson**, córki i zięciowie; **Joseph**, syn; 4 wnucząt, 3 prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — De Vriendt Funeral Home.
Telefon 486-1716.

Wzrost Popytu Na Kondominia

Nadmiar kondominiów i brak nabywców na budowane w szybkim tempie budynki, był poważnym problemem w wielu stanach. Obecnie sytuacja ulega polepszeniu, przynajmniej w pewnych częściach kraju.

American Invsco, sprzedająca kondominia w Milwaukee, Chicago i Indianapolis podaje o korzystnych transakcjach w roku bieżącym. Inne firmy w środkowo-zachodnich stanach miały w 1975 r. większe zapotrzebowania na luksusowe mieszkania, obecnie raczej na tańsze, dla rodzin o średnich zarobkach. W kondominium Olympic Tower w Nowym Yorku sprzedano 210 spośród 230 jednostek. Przeciętna cena luksusowego mieszkania w tym kondominium — $220,000.

Wiele niesprzedanych kondominiów czeka na nabywców w okolicy Miami — Fort Lauderdale, Floryda. Ludzie kupują tam domy, jak tylko zostają wybudowane, ale sprzedaż kondominiów postępuje b. wolno.

Inwazja Pluskiew

Urandi, Brazylia (G.P.) — Wielka inwazja pluskiew nawiedziła brazylijskie miasteczko Urandi w stanie Bahia. Insekty te dosłownie spacerowały po ulicach, wciskały się do domów mieszkalnych i budynków publicznych. Burmistrz miasteczka zażądał natychmiast pomocy od władz centralnych obawiając się wybuchu epidemii. Pluskwy te są bowiem nosicielkami zarazków atakujących mięsień sercowy.

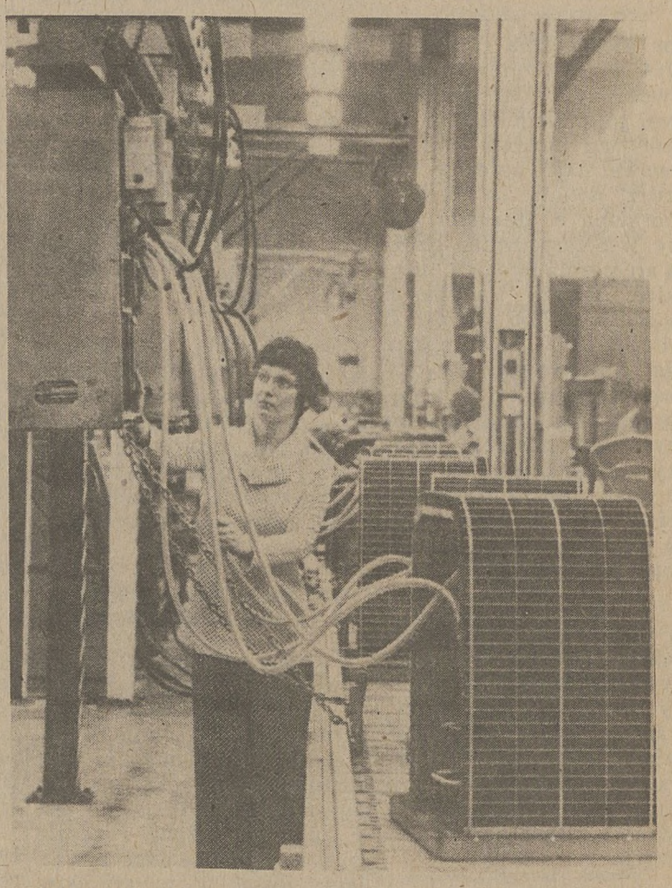

MADISONVILLE, KY. — Pat Warren bada ciśnienie kondensatora ochładzacza, które są używane w budyngach apartamentowych. Spodziewają się sprzedania ponad 1.4 miliona tego typu ochładzaczy w nadchodzącym roku. (UPI)

TO ALL FUNERAL DIRECTORS

Our new deadline for accepting obituaries is as follows: **IN THE MORNING—Daily (Monday thru Friday) 7:00 to 7:45 A.M. ONLY, for the same day publication. From 8:00 a.m. to 4:00 p.m for following day.**

OBIT. DEPT.

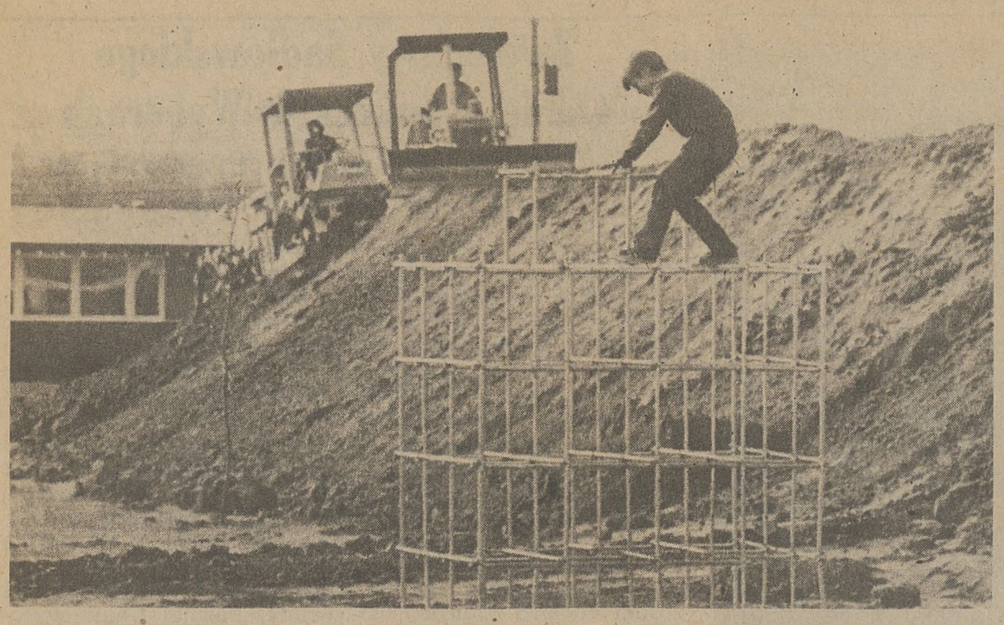

MINOT, N.D. — Bawiący się chłopiec nie zwraca uwagi na buldozery budujące tamę mającą powstrzymać spodziewaną powódź. Przypuszcza się, że wylew rzeki Souris może pozbawić tysiące osób dachu nad głową. (UPI)

Obchód Konstytucji 3-go Maja Był Najwspanialszym w Historii Polonii

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

triotyczny na Civic Center Plaza. W niedzielę, 2 maja, odbyło się solenne nabożeństwo o godz. 10:10 rano, w kościele Św. Trójcy, a w poniedziałek dnia 3 maja, Komitet Organizacyjny i delegacje organizacji polonijnych złożyły uroczyście W i e n i e c u stóp Gen. Tadeusza Kościuszki, w Parku Humboldta, o godzinie 10:30 rano.

P o c h ó d

Zorganizowany Pochód wyruszył w sobotę, 1 maja, o godzinie 12:10 ze skrzyżowania Wacker Drive i State. W skład Pochodu wchodziło ogółem 116 jednostek, z czego 52 Rydwany, 28 orkiestr i 47 większych oddziałów marszowych.

Oddziały marszowe jak np. szkoły podzielone były na mniejsze grupy jak zespoły orkiestralne, oddziały ROTC (kadetów), batonistek, majorettes, pompon girls, gimnastyczne itp.

R y d w a n y przedstawiały wkład Polonii do rozwoju i życia ekonomii i potęgi Stanów Zjednoczonych. Niektóre przedstawiały wkład i usługi na rzecz mieszkańców, jak Sióstr Zakonnych, szpitali, nauczycieli do rozwoju edukacji, służbę sprawiedliwości, wymuszenia prawa, rozwoju potęgi — jak wkład Gen. T. Kościuszki, Pułaskiego i Polaków walczących o wolność tego kraju.

P o r z ą d e k

Pochód odbył się sprawnie, utrzymanie porządku należało do kilkunastu specjalnych urzędników ruchu. Oddziały były oznaczone numerami porządkowymi. Kilkanaście oddziałów z II-ej Dywizji miało zbyt duży odstęp. Publiczność jednakże odczekała kilka minut i nie szczędziła oklasków i tym jednostkom.

Sprawozdanie niniejsze jest ogólnikowe, szczegóły podane będą w kolejnych Iskierkach przez następnych kilka dni w Dzienniku Związkowym.

Udział tak dużej liczby uczestników świadczy o dużej pracy włożonej przez organizacje, szkoły i firmy, jak również i o poświęceniu pieniędzy na wystawienie rydwanów, orkiestr czy strojów. Wszystkim, którzy wzięli udział należy się duże uznanie. A szczególnie szkołom, które wywarły jak najlepsze wrażenie.

Prezes ZNP i KPA mec. A. Mazewski jako Przewodniczący Programu patriotycznego na Civic Center Plaza, jak i — Przewodnicząca Generalna Obchodu Wiceprezeska ZNP, Helena Szymanowicz składają serdeczne podziękowania za wybitne starania wszystkim uczestnikom Pochodu i widzom, oraz słuchaczom Programu, licznie zebranym na Civic Center Plaza.

O b c h ó d 185-ej Rocznicy Konstytucji 3 Maja pozostanie u wszystkich z Polonii w zaszczytnej pamięci, na długie lata.

Polonia godnie uczciła tę Rocznicę wiekopomnej Konstytucji 3 Maja, przedstawiając i siłę i zwartość naszej Polonii, umiłowanie do Polski i tradycji narodowych, jak i w k ł a d Polonii do rozwoju Stanów Zjednoczonych w 200-letnią Rocznicę tego wielkiego, wolnego Kraju stanowiącego Drugą Ojczyznę dla Polonii.

Sukces tegorocznego Obchodu świadczy o słuszności decyzji Władz Związku Narodowego Polskiego, na przeniesienie tych Obchodów do śródmieścia Chicago.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Z Gminy 143 ZNP

M i e s i ę c z n e posiedzenie Gminy 143 ZNP odbędzie się w poniedziałek, dnia 3-go maja, w sali posiedzeń J. Słowackiego, pnr. 1700 W. 48-ma ulica, punktualnie o godz. 7:30 wieczorem.

Prosimy Delegatów i Delegatki o liczne przybycie, okazując tym zainteresowanie Gminą i w celu lepszego zrozumienia pracy w ZNP.

Edward Bodnicki, prezes; Romal Kolpacki, sekretarz.

Z Wydziału Kobiet Okręgu 13 ZNP

Posiedzenie Wydziału Kobiet Okręgu 13 ZNP odbędzie się w czwartek, dnia 6-go maja, 1976 r. w sali pp. E. Moskal, 5639 N. Milwaukee ave., o godzinie 7:30 wieczorem.

O b e c n o ś ć pań delegatek jest bardzo pożądana, ponieważ są bardzo ważne sprawy do załatwienia. Po posiedzeniu odbędzie się program ku czci Matek.

Wiktoria Kolman, komisarka; Eleonora Tragarz, sekretarka.

Z Gminy 39 ZNP

Zapraszamy wszystkie Delegatki i Delegatów oraz Przyjaciół na p o s i e d z e n i e Gminy 39-ej ZNP, które odbędzie się we wtorek, 4-go maja, w sali J. Słowackiego, przy 48-ej ulicy i Paulina, punktualnie o godz. 7:30 wieczorem.

Na tym posiedzeniu wyświetlony zostanie 30-minutowy program i wygłoszony odczyt o nowych prawach dla emerytów pt.: "Employee Retirement Income Security Act of 1974". Prawa te są bardzo cenne dla emerytów i dają ludziom duże korzyści, ale jeśli każdy zna te uprawnienia i wie, jak je ma stosować aby zabezpieczyć swe prawa do nich.

Specjalny ten program będzie w wykonaniu p. Steven Haugen, z US Dept. Pracy, który odpowiadać będzie na zapytania zebranych. Dodatkowo przeprowadzona zostanie rozrywka na piękne fanty, bez żadnych kosztów.

Antoni F. Piwowarczyk, dyrektor bratniej działalności ZNP, Franciszek Goryl, prezes Gm. 39; Helena Marzec, sekretarka.

Występy w Ford City z Okazji Dnia Konstytucji 3 Maja

Rocznica Konstytucji 3-go Maja będzie uczczona w centrum handlowym Ford City, 7601 S. Cicero Avenue specjalnym, codziennym programem rozrywkowym od poniedziałku do piątku włącznie, tj. od 3 do 7 maja. Program będzie poprowadzony przez Henryka Cukierkę, popularnego radiowicza stacji WTAQ. Występy zespołów i artystów rozpoczynać się będą codziennie o godz. 6:30 wieczorem.

Przewidywane występy polonijnych zespołów ludowych pieśni i tańca oraz grup parafialnych.

Oblał Żonę Kwasem Do Czyszczenia

24-letnia Gwendolyn Lindsey została dotkliwie poparzona kwasem żrącym, którym oblał ją mąż, 35-letni Leroy, gdy kobieta spała. Poparzoną, w stanie krytycznym, przewieziono do szpitala w Evanston. Poprzednio małżonkowie sprzeczali się.

Patty Poddana Egzaminacji

San Diego, California (UPI) — Patricia Hearst, po opuszczeniu szpitala w San Francisco, została przewieziona do federalnego więzienia w San Diego, gdzie zostanie poddana badaniom lekarzy - psychiatrów, zgodnie z zarządzeniem sędziego federalnego Oliver Carter.

OD WYDAWNICTWA DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO

Wszystkie ogłoszenia realnościowe w tym piśmie zgodnie z Federal Fair Housing Act z 1968 roku nie mogą zawierać żadnych wyróżnień, ograniczeń ani dyskryminacji opartych na rasie, kolorze, religii, płci, lub pochodzeniu narodowościowym — gdyż takie wyróżnienia są nielegalne.
Dziennik Związkowy nie może wobec tego świadomie przyjmować żadnych ogłoszeń które są niezgodne z tym prawem. Zawiadamiamy zatym naszych czytelników, że każde ogłoszenie realnościowe w tym piśmie daje zawsze równe szanse każdemu.

PUBLISHER'S NOTICE

All real estate advertised in this newspaper is subject to the Federal Fair Housing Act of 1968 which makes it illegal to advertise "any preference, limitation, or discrimination based on race, color, religion, sex, or nationality origin, or an intention to make any such preference, limitation, or discrimination."
This newspaper will not knowingly accept any advertising for real estate which is in violation of the law. Our readers are informed that all dwellings advertised in this newspaper are available on an equal opportunity basis.

★ Praca ★ Praca

POTRZEBNI MAINTENANCE MEN i ROBOTNICY

Mamy interesującą i wymagającą zdolności zawodowych pracę w wytwórni, połączoną z odpowiedzialnością, jeśli wykażecie, że umiecie jej sprostać.

Jeżeli okażecie się wartościowymi pracownikami możecie otrzymać szybko podwyżkę płacy.

Zacznij jako robotnik w produkcji cukierków, ale jeżeli umiesz kierować ludźmi możesz szybko zostać kierownikiem zespołu. KOBIETY — mamy również odpowiednie prace dla was w lekkiej pracy wytwórczej.

Również mamy miejsce dla MAINTENANCE MAN. Praca ta wymaga pewnej znajomości kanalizacji, ciesielstwa, robót elektrycznych, spawania itp.

Jest to nadzwyczaj interesujące stanowisko. Wynagrodzenie w zależności od doświadczenia i możliwości.

Zgłoście się do RAY HORNE.

GUERNSEY DELL
6821 N. Clark ul. Chicago
274-6658 — Proszę dzwonić po angielsku.

Part Time Cashiers
DAYS.
Also Full Time Supervisors.
CALL:
Mr. B's Pizza
Northbrook Ct. 272-8755

GENERAL FACTORY
Lift truck experience helpful.
For appointment
Call 548-6000

SALESMAN
Experienced of will train.
Must have car.
Singer Sewing Machine Co.
864-8388
An Equal Opportunity Employer

GENERAL OFFICE WORK
Answer phones, radio, typing and posting.
Melrose Park small construction office.
345-8380

SALES
SALES TRAINEE
"Share Our Success"
If you never see your family because you spend nights closing a sale — here's a solution: APECO is an expanding NYSE Listed corporation.
If you are looking for a company with unlimited potential in sales and are willing to put in hard work to build a future, you can continue to be a fine salesman with plenty of growth and have plenty of time to get to know your family.
To enter our sales training program you must have a successful work background and the ability to communicate clearly and effectively with businessmen. Applicants must provide own trans. in form of a Station Wagon or a Van. Management is chosen from within.
WE OFFER: Excellent Salaries. Generous commissions, Car allowance. ALSO: Profit sharing, full medical, paid vacation, Life insurance and tuition refund.
Call Personnel 312/547-0100
APECO
BELLWOOD, ILL.
An Equal Opportunity Corporation

SALES
I need 4 men or women to work with me training to manage local offices. $400 - $500 commission. Call for an interview Monday thru Wednesday from 10 a.m. to 2 p.m.
Brenda—734-7474

★ Praca Żeńska

SEAMSTRESS
PART TIME
Hours 9 A.M. to 2 P.M. Monday thru Friday. Good starting salary plus company benefits.
SEARS ROEBUCK & CO.
1555 Lake Cook Road
Northbrook, IL
291-4271

PUNCH PRESS OPERATORS
Experienced only. Light, clean work. Days only. Full company benefits.
SUBURBAN METALCRAFT
9045 Exchange Pl.
Franklin Park
678-7550

RN
Assistant Director of Nurses
RN's & LPN's
All Shifts
Full and Part Time
PALOS HILLS CONVALESCENT CENTER
10426 S. Robert Rd.
Palos Hills
598-3460

★ Praca Żeńska

Cocktail Waitress
Full or Part Time
WILL TRAIN.
Apply Wednesday thru Sunday after 8 P.M.
5667 N. Lincoln Ave.

MAIDS
For newly opened nursing home. Day shift. Must have own transportation. Free meal, permanent position.
BALLARD NURSING CENTER
9300 Ballard Rd., Des Plaines, Ill.
Phone 299-0182

GENERAL OFFICE
WOMAN WANTED
CALL FOR INFORMATION:
267-7080

POTRZEBNA KOBIETA
DO SPRZĄTANIA W PRYWATNYCH DOMACH
5 lub 6 dni w tygodniu, od 8 rano—4:30 po poł.
Zgłoście się na interview między 10 a 2 po poł.
7400 Waukegan Rr. w Niles
MINIT MAID CLEANING SERVICE INC.
647-0433

EXPERIENCED
Sewing Machine Operator
Full time.
Call for an appt:
Lift-All Company
593-1720

BEAUTICIAN
Beauty Operator
Full Time.
Ace Hair Styling
755-2262

★ MILWAUKEE, WIS.

YOUNG LADY
Recently from Poland. 4 yrs. college in Poland. Speaks and writes English and Polish.
L. D. POSNER
836 No. 12th St.
Milwaukee, Wis. 53233

★ Pomoc Domowa

GOSPODYNI
POTRZEBNA zaraz kobieta do sprzątania w przyjacielskim europejskim domu w Kenwood.
373-0989

Do zamieszkania. 5 dni. Własny pokój i TV. Nieco angielskiego wymagane. $100 tygodniowo.
ARDENS AGENCY
6934 N. GLENWOOD
Tel. po angielsku 465-1241

KOBIETA do sprzątania 3 dni w tygodniu, Poniedz., Środa, Piątek. River Forest. 369-7326.

COMPANION for elderly lady. Light cooking for both. Live-in. 5 days a week. Own room. Salary. Must speak English. Call after 8 p.m. — 973-5556.

PART TIME POSITION
For Woman Who Likes To Cook
4 - 5 days per week,
2 - 3 hrs. per day.
Small family; flexible hours can be arranged. Some English necessary.
Phone 472-5301

SZUKAM opiekunki do dziecka. 486-5843

ENGLISH SPEAKING
Cleaning Woman
General housework.
References.
Excellent transportation.
248-3047

LPN - RN and DAY HOUSEKEEPER
LPN with medication certification or RN for nights, 12 p.m. to 8 a.m.
MEADOWS
3250 S. Plum Grove
Rolling Meadows
397-0055

ATTENTION SALES PEOPLE
WE ARE ON THE MOVE — 31 SALES IN MARCH — OVER $2,000,000) IN SALES VOLUME.
Get $ earnings and in the Spirit of "76".
Join us now!
We need you if you want to work and make money.
Call Mr. Newman
774-7600
IMPERIAL REAL ESTATE
6315 N. Milwaukee

MASZYNISTKA
Polska międzynarodowa firma poszukuje doskonałej maszynistki na dalekopis, na pełny etat. Także do pisania listów, dokumentów i cenników. Szybkość i dokładność są bardzo ważne. Doskonałe świadczenia. Miejsce pracy na północno zachodnim przedmieściu. Wymagany płynny angilski. Tel. do Ginger.
UNITRONEX — 298-1155

PHONE SALES & SURVEY
8 desks open to survey and sell business machines and supplies. Salary plus commission. Full and part time. Housewives and students welcome.
ATTACHE, INC.
Call Jim Fanto— 992-3810

CLOTH CUTTER
Need individual to perform all variety of duties in cloth cutting department. No experience in cutting will be necessary — will train. Call for interview today. Must speak English.
255-4656
Arlington Heights

• *Factory Positions*
We are now accepting applications for a limited number of factory positions on our 1st and 2nd shifts. Steady work ,good location, applicants must be able to communicate in English.

• *Maintenance*
We have a position available for a maintenance man with good mechanical ability and experience. Steady work, good location.

• *Machinist*
We are in need of several individuals who are capable of setting up and/or operating lathe, drill presses and milling machines. — Steady work, good location.
Apply in Person:
PEERLESS OF AMERICA
5800 N. Pulaski
An Equal Opportunity Employer

SECURITY GUARDS
FOR ALL SHIFTS
Must have blue card, telephone and car.
Top Pay!
Pape Security
600 N. McClurg Ct.
642-3797

Photo Finishing
We need responsible people to work in our photo finishing plant.
Apply in Person
Between 9 A.M. - 11 A.M.
GAF
Photo Service
2717 N. Lehmann Ct.

★ Kontraktorzy ★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW
SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO
• ROBOTY CIESIELSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY • SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE • ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE • MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTA GWARANTOWANA
Dzwonić Do Znanego Kontraktora
Mike Dragowicz 588-6535

★ Praca Męska

EXPERIENCED
AUTO BODY MAN
Apply in person or phone
Western Auto Body
4257 W. North Ave.
235-1900

SZLIFIERZ
(Grinder-infeed centerless)
Musi być doświadczony w robotach o dokładnych wymiarach (close tollerance).
Wszystkie świadczenia firmowe włączając udział w zyskach.
STANDARD GRINDING & MFG.
6980 N. Central Park Ave.
Lincolnwood

JR. MACHINIST
Some exp. on lathes and surface grinder.
General tool room work.
Steady, paid vac., hospitalization, major med., life ins.
MEADEN SCREW PRODUCTS CO.
3000 S. Kilbourn
247-8888

FOREMAN TRANSFORMER
Tranformer mfg. in Chicago needs individual experienced in the manufacturing and testing of all types of transformers. Top pay, company benefits.
ELECTRAN MFG. CO.
Call 248-4596

MACHINERY REPAIR MAN
Capable of making own parts.
Hand scraping an asset.
Knowledge of tollerance expected.
Must have own tools. Ins. and fringe benefits also vacation. — Must speak a little English.
Hrs. 8 a.m. - 4:30 p.m.
Call 243-1682

WAITERS
Experienced
JACK'S SNACK SHOP
607 W. Roosevelt
421-6385

OLD WORLD CRAFTSMEN
Antique furniture repair.
Some knowledge of English required.
2423 N. Clark St.
750-7355

Experienced HELP WANTED
For Sheet Metal Shop.
PUNCH PRESS — ASSEMBLY.
Call 671-7680

POTRZEBNY MĘŻCZYZNA
Na całą noc
do sprzątania sklepu.
286-5545

★ Praca

SALES INSTALLERS
Stereo City, Chicagoland's car stereo leader has position available for:
- **SALES MANAGERS**
- **SALES MEN**
- **SALES/INSTALLERS**
- **INSTALLERS**
- **C. B. INSTALL TECHNICIANS**

We offer excellent salary and benefits with a solid future. Please apply in person to:
Stereo City
3230 N. Milwaukee Ave.
Chicago

POTRZEBNY SPRZEDAWCA DO WYTWÓRNI POMNIKÓW
(MONUMENTS)
Na komisowym.
Możliwość awansu.
458-4443

★ PARCELE

Północno zachodnie Illinois
10 dobrych farmerskich akrów przy asfaltowej drodze. — Piecy dystans do szkoły i miasta. **Dobra inwestycja. 231-1085**

★ Instrumenty Muzyczne

SPRZEDAM pianino — 764-4231.

CENY WZRASTAJĄ NAJLEPSZA OSZCZĘDNOŚĆ TO ZROBIĆ RAZ, A DOBRZE
Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy dużą naprawę wewnątrz czy zewnątrz budynku najoszczędniej. Dzwońcie zaraz — zanim się rozpocznie pośpiech.
Również w nagłych wypadkach reperacje bojlerów i kanalizacji.
General Contracting Co.
4146 W. ARMITAGE
278-1525

★ Domy

WESTCHESTER
3 bdrm face brk ranch house. Located south of 22nd St. Within walking distance to schools. 1½ baths, carpeting, central air, paneled bsmt, 2 car garage. Mid $60's.
DONALD J. JUDY CONSTRUCTION
562-0790

★ Domy z Interesem

SPRZEDAM TAWERNĘ Z DOMEM
2x6, umeblowane i garaż na 2 samochody.
1118 N. Ashland
278-7866
Dzwonić po polsku.

★ Domy Poza Chicago

RIVER GROVE
6 flat brick, 6 rooms. 1½ baths — owner's apartment.
Asking $135,000. Income $16,000.
BY OWNER
Call MR. MARTIN
452-5808

OLDER HOUSE ON DOUBLE CORNER LOT IN NORTH JUDSON. IND.
For information write:
Brittin Rt. 1
Box 188-A
Claypool, Ind. 46510

★ Do Wynajęcia

5 POKOJOWE mieszkanie, 2-gie piętro, czyste, lokator gazem ogrzewa. 1526 N. Harding. 235-6821.

5 POKOI, ogrzewane, świeżo odnowione. Dla dorosłych. — LI 9-7151.

4-POKOJOWE mieszkanie do wynajęcia w południowej dzielnicy. Lokator sam ogrzewa. Bez zwierząt. — 776-4377.

FOR RENT: OFFICE 1000 SQ. FT.
One story building, air conditioned, reception, conference, 2 offices plus open area. The space available could be used for consulting engineer, law office, CPA office. Not for retail. Something with a low traffic pattern. 400 sq. ft. basement.
4672 N. ELSTON AVE.
AVAILABLE NOW.
Call 283-8833.

MIESZKANIE DO WYNAJĘCIA
4 pokoje. Duże sypialnie. Nowocześnie odnowione całe mieszkanie.
938 N. HONORE UL.
Tel. 278-7042

W DOMU rezydencyjnym duży pokój, komfortowo umeblowany, centralne chłodzenie dla pracującego pana lub pani, u samotnego pana. 7300 północ-5100 zachód. — 673-0584, po 5-ej. weekend cały dzień.

4 POKOJE, "garden" apartment, lokator ogrzewa. $185 miesięcznie. Austin i Higgins. Bez zwierząt. Wolne od 1 czerwca. 774-8420.

4 POKOJE do wynajęcia. Ciepła woda, łazienka. — Dla dorosłych. 1844 N. Paulina. 775-6226. Zgłosić się na 3-cim piętrze.

★ KANALIZACJA

Fachowa instalacja urządzeń przeciw powodzi.
Czyścimy zbiorniki kanałów odpływowych.
Licencjonowani i bondowani.
J. & C. SEWERAGE & DRAINAGE
Tel. 283-0666

★ Rummage Sale

RUMMAGE SALE
We wtorek, 4 maja od 6-9 wieczorem, w środę, 5 maja od 9 rano-południa.
CALVARY LUTHERAN CHURCH
przy Keeler i Berteau

Festiwal Uczczenia Amerykańskiej Flagi Odbędzie Się 11–14 Czerwca

Mayor Daley ogłosił w czwartek, na posiedzeniu Komitetu 200-lecia o patriotycznym Festiwalu, jaki odbędzie się dla uczczenia Amerykańskiej Flagi w dniach od 11 do 14 czerwca br.

Program festiwalu obejmuje wielką paradę na State ul., pokazy ogni sztucznych przy brzegach Jeziora Michigan, różne przyjęcia i zabawy w strojach historycznych, w parkach miejskich i 2-godzinne widowisko z występami grup etnicznych na Soldier Field.

Przewodniczący Komitetu 200-lecia kraju, A. Robert Abboud powiedział, iż uroczystości te mają przedstawić wkład różnych grup etnicznych do rozwoju i życia w US. w czasach przeszłych i w przyszłości.

Zebranie Komitetu odbyło się w czwartek, w sali zebrań rady miejskiej, celem ustalenia planów dotyczących imprez z okazji 200-lecia kraju.

Abboud powiedział, iż program komitetu ma podkreślić udział dzieci, grup etnicznych i robotniczych, wystawy w muzeach, udział teatrów i oper, świata muzycznego i innych instytucji które w dużej mierze przysłużyły się rozwojowi kulturalnemu, znaczenie parków i urządzeń rekreacyjnych dla ludności itd.

Dzień Flagi Amerykańskiej rozpocznie się 11-go czerwca przyjęciami kostiumowymi w parkach. Zademonstrowane zostaną wszystkie rodzaje kostjumów, nie tylko odnoszących się do czasów rewolucji.

Dnia 12go czerwca odbędzie się wielka parada na State ulicy. Paradę prowadził będzie gracz klubu palantowego Cubs, Rick Monday. Do Parady mogą dołączyć wszyscy niosący flagi amerykańskie. Koordynator parady Ray Soden, były komendant Weteranów Wojen zagranicznych zajmuje się przyjmowaniem grup skautowskich, kościelnych, organizacji bratniej pomocy, rodzin i osób indywidualnych.

Dnia 13 czerwca odbędą się występy grup etnicznych w strojach narodowych danych grup, śpiewaczych i tanecznych. Występ grup etnicznych będzie na Soldier Field.

Dnia 14 czerwca będą pokazy ogni sztucznych w Olive Parku, przy wylocie ulicy Ohio i nad jeziorem. Pokazy ogni sztucznych będą również na Soldier Field w niedzielę i w Olive Parku, w sobotę, w porze wieczorowej.

12 czerwca odbędzie się Bal na zbiórkę funduszów w kwaterze Standard Oil Co, przy E. Randolph ul. Dzieci szkolne mają konkurs na afisze, specjalne pokazy i zwiedzania są w muzeach m. inn. i w Balzekas muzeum. Będą specjalne programy jak np.: polskiej grupy etnicznej przy malowidłach ściennych, przy Belmont Ave., naprzeciw Madonna H. S. W parkach będą pokazy i zawody sportowe. Na Navy Pier będą wystawy handlowe w dniach od 1 do 18 lipca. W lecie odbędzie się tradycyjny Lake Front Festival w sierpniu, łącznie z Nocą Wenecką.

Starania o Nowe Przesłuchy w Sprawie Opłat Telefonicznych

Grupy mieszkańców indywidualnych i zajmujących się sprawami publicznymi prowadzą walkę z propozycjami Bell Co., o pobieranie opłaty za telefony prosząc o pomoc w odnalezieniu numeru i grupy te mają szansę na wyrażenie protestu.

Stanowa Izba Handlowa, która w czwartek w ub. tygodniu zawiesiła swą uprzednio przyznaną zgodę, zezwalającą kompanii Bell na pobieranie opłat 10 centowych za tego rodzaju prośby telefoniczne, — z powrotem ma otrzymać przesłuchy w danej sprawie.

Przedstawiciel Izby Hadlowej oświadczył, iż przesłuchy te zostaną naznaczone na tydzień w połowie czerwca. Na tych przesłuchach będą mogli pokazać się i przedstawiciele kompanii Bell i grupy obywatelskie sprzeciwiające się temu planowi.

Izba Handlowa ogłosiła w czwartek, iż na pewien okres czasu zawiesza swe pozwolenie udzielone kompanii — Bell dnia 4 lutego, ponieważ plan kompanii Bell na pobieranie opłat za tego rodzaju rozmowy, wniesiony do Izby Handlowej dnia 1 kwietnia, wykracza przeciwko dyrektywom Izby Handlowej, w podwójnej formie.

Stosownie to swej propozycji Bell Vo., nie miałaby wyłączać rozmów proszących o numery nie umieszczone jeszcze w książce telefonicznej, ani za prośby o wyjaśnienia odnośnie numerów co do których obsługujący centralę nie mógł udzielić wyczerpującej informacji.

Izba Handlowa w swym zarządzeniu z dnia 4 lutego nakazała Bell Co., nie pobieranie opłat ani za wym. wyżej rozmowy, jak również nakazała wyłączyć rozmowy związane z nieogłoszonymi numerami lub z listą długodystansowych rozmów leżących poza obrębem naszego kodu. Bell Co., nie wyłączyła tych dwóch ostatnich kategorii.

Przedstawiciele kompanii oszacowali, iż nie mogliby ukończyć kompletnej instalacji z nowymi urządzeniami koniecznymi do wprowadzenia systemu opłat do połowy 1977 roku.

Przy ogłaszaniu swej propozycji dnia 1 kwietnia, — przedstawiciele Bell Co., oświadczyli, iż pobieranie opłat za nową listę abonentów i za prośby o nie możność znalezienia numeru jest koniecznością ekonomiczną dla nich. Utrzymywali, iż duża liczba takich rozmów wraz z kosztami nowego ekwipunku dla oddzielenia osobno należności i opłat, pochłonęłyby oszczędności powstałe z 10-centowych opłat, jak również ze zmniejszenia się rozmów o informacje, jeśliby nowy system opłat został ustanowiony.

Skazany Za Morderstwo

Edward Spicer, 27-letni chicagowianin został skazany za zamordowanie dwóch pracowników sklepu spożywczego w East St. Louis w listopadzie ub. roku. Wspólnik Spicera będzie sądzony osobno. Spicer został również uznany winnym zamachu na policjanta, który prowadził dochodzenia. W napadzie na sklep zamordowano Bena Siegel, lat 64 i Emanuela Ukmana lat 58, z Clayton, Mo.

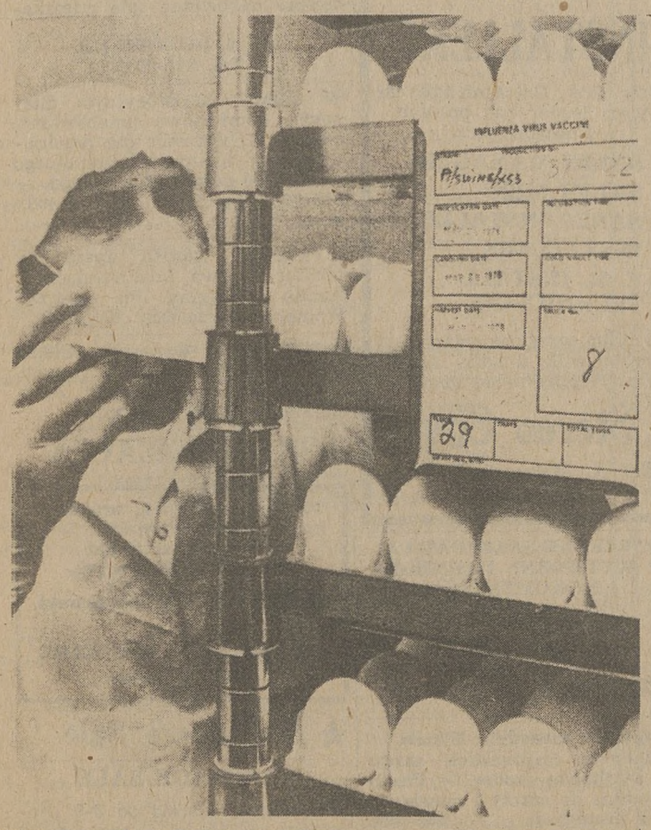

NOWY YORK. — Pracownik firmy Merck Sharp & Dome układa jajka które będą używane w produkcji szczepionki przeciw grypie świńskiej. Po raz pierwszy Stany Zjednoczone zamierzają poddać szczepieniu około 200 milionów mieszkańców U.S. (UPI)

STELLE, ILL. — Malcolm Garnahan, lat 28, jest nowym przywódcą kolonii oczekującej kataklizmu, który ma zniszczyć kulę ziemska. Kolonia będzie położona na południe od Chicago i jej 195 członków zamierza wybudować rakietę która zabierze ich na odległą planetę przed kataklizmem, który ma nastąpić w roku 2000. (UPI)

Konstytucja Trzeciego Maja Przekazała Nam Skarby Duchowe

Polonia Tłumnie Przybyła Na Uroczystą Mszę Świętą w Kościele Św. Trójcy

Organizacje polonijne i tłumy wiernych wypełniły po brzegi kościół św. Trójcy w niedzielę 2-go maja, by wysłuchać Mszy św. i podniosłego kazania ks. proboszcza Kazimiera Polińskiego w 185 rocznicę Konstytucji Trzeciego Maja. Patriotyczna Polonia nie zważała na zimno i deszcz, dając ponownie wyraz szczerego umiłowania Ojczyzyny swych ojców. Drużyna Doboszy i Trębaczy Gminy 80 ZNP dorocznym zwyczajem prowadziła organizacje do kościoła. Solenną Mszę św. odprawił ks. Kazimierz Poliński, C.R. Lektorem był Jan Wójcik, komentatorem Tadeusz Krajenta. Przed głównym ołtarzem, który pięknie udekorowała kwiatami komisarka Okr. 13 ZNP Wiktoria Kolman, ustawiły się szpalery sztandarów organizacyjnych. Związku Narodowego Polskiego; Ligi Morskiej i Kolonialnej; Klubu Marynarskiego Morskie Oko; Wydziału Podhalan; Wydziału Podhalanek; Organizacji Kombatanckich; Stow. Weteranów Armii Polskiej (SWAP); Armii Krajowej; Weteranów Wojen Zagranicznych; Koła Karpatczyków; Związku b. Więźniów Politycznych; Związku Spadochroniarzy; Wierność Żołnierska i Związku Harcerzy.

Ks. Poliński powiedział w swym kazaniu, że "Dzień dzisiejszy uprzytamia nam podwójne święto: kościelne i narodowe. Rocznicę tego dnia gdy Polska na drogę Bożą się zwracając, odnalazła Krzyż. Odrodzenie i zbawienie Ojczyzny naszej staje się urzeczywistnieniem jedynie przez Krzyż. Konstytucję bowiem Trzeciego Maja słusznie można nazwać Konstytucją Znalezienia Krzyża. Dzień ten stał się dla Polski dniem krzyżowym: rozpoczęły się jej męki, lecz na horyzoncie przyszłości widniały znaki Zmartwychwstania. Mocą Krzyża Pańskiego Polska nasza, nawet podzielona, nie zginęła. Dziś dorocznym zwyczajem zebraliśmy się w świątyni Pańskiej by ów dzień pamiętny ożywić, rozpalić serca i uczucia nasze do wypełnienia woli Bożej.

Konstytucja Trzeciego Maja ma w sobie zarodek prawdziwej miłości Boga i bliźniego, świeci uznaniem wiary katolickiej za wiarę narodu. Miłość bliźniego uwidoczniona jest braterstwem, zgodą, jednością i pokojem w pożyciu z sąsiednimi narodami.

Przeszłość narodu polskiego była bardzo podniosła i chlubna. Niech i przyszłość zapisze się w dziejach i historii czynami ofiarnymi. Niech w służbie dla Ojczyzny będzie miłość, poświęcenie i ofiarność. Złóżmy przyrzeczenie i przysięgę Bogu, że nie zagubimy ideałów, którymi kierowały się Ojcowie nasi. Tak jak oni będziemy przedmurzem chrześcijaństwa i cywilizacji. Nie roztrwonimy, ani umniejszymy skarbów duchowych, przekazanych nam w przesławnej Konstytucji Trzeciego Maja.

Głosimy wolność powszechną w wolnej Rzeczypospolitej. Głosimy równość wszystkich stanów w demokratycznym społeczeństwie. Braterstwo wszystkich prawych synów narodu polskiego, bratnią współpracę dla dobra umiłowanej Ojczyzny. Głosimy pokój i zgodę narodom, odwieczne, nam własne braterstwo ludów: wolni z wolnymi, równi z równymi chcemy współżyć w mocy, świetle i chwale. Tak nam dopomóż wszechmocny Boże! Amen."

W pierwszych rzędach zajęli miejsca czołowi przywódcy polskich organizacji: prezes Związku Narodowego Polskiego i Kongresu Polonii Amerykańskiej mec. Alojzy A. Mazewski; Helena Szymanowicz, wiceprezeska ZNP, gen. przewodnicząca Obchodu Rocznicy Konstytucji 3-go Maja; wicecenzor ZNP L. Ciastoń z żoną; Józef Osajda, prezes Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-Katolickiego, z żoną; Józef Gajda, wiceprezes ZNP, z żoną Genowefą, wiceprezeską Wydz. Kobiet Okr. 12 ZNP; Jadwiga Bielańska, prezeska Sokolstwa Polskiego w Ameryce; dyrektorki ZC Florentyna Wiatorowska, Helena Orawiec, Janina Kozmor; dyrektorzy ZC Tadeusz Radosz, Emil Kolasa, M. Odrobina z żoną, komisarz Okr. 12 ZNP Roman Kolpacki; komisarz Okr. 13 ZNP Kazimierz Musielak; komisarka Wydz. Kobiet Okr. 12 ZNP Genowefa Wesołowska; komisarka Okr. 13 ZNP Wiktoria Kolman.

Obecni byli Edward Moskal, skarbnik ZNP; Edward Dziewulski, dyrektor Społecznej Łączności ZNP; Zofia Buczkowska, była a obecnie honorowa komisarka Wydz. Kobiet Okr. 13 ZNP; Tomasz Paczyński, b. komisarz Okr. 12 ZNP z żoną; senator stanowy Norbert Kosiński; Edward Rosewell, skarbnik powiatu Cook; Ben Adamowski, Bonawentura Migała, b. dyrektor ZC, oraz wielu przedstawicieli polonijnych organizacji społecznych, charytatywnych i kombatanckich.

Dary chleba i wina złożyli celebransowi prezes Mazewski, wiceprezeska Szymanowicz, prezes ZPRK J. Osajda i Jadwiga Bielańska, prezeska Sokolstwa.

Przy Komunii św. asystował ks. proboszczowi Polińskiemu ks. Mieczysław Pawełko, C.R. Śpiewał, b. pięknie, chór parafialny św. Trójcy pod dyrekcją Józefa Łabudy. "Rotę" Konopnickiej i "Boże coś Polskę" odśpiewali wraz z chórem wierni.

Po Mszy św. wszyscy uczestnicy nabożeństwa udali się, na zaproszenie ks. Polińskiego, do szkolnej sali parafialnej na kawę.

Mayor Oak Lawn Postawiony w Stan Oskarżenia

Mayor Oak Lawn Fred Dumke, były prokurator Oak Lawn i dwaj przedsiębiorcy realnościowi, którzy odegrali ważną rolę w rozwoju miasteczka, zostali postawieni w stan oskarżenia przez federalną ławę przysięgłych za oszustwa parcelowe na których Dumke zarobił $60.000.

Skarga wysunięta przeciw Dumke stwierdza, że otrzymał $60.000 za decydujący głos w sprawie podziału strefowego.

Oprócz Dumke oskarżeni zostali również Gerhardt J. Gliege, lat 55, były prokurator Oak Lawn, i przedsiębiorcy realności Michael O'Malley i Wayne Betka.

Rzekomo O'Malley i Betka w 1971 r., sprzedali Dumkiemu parcelę wartości $125.000 w Hickory Hills za $50.000, — czyli $33.000 mniej aniżeli sami zapłacili za nią i pomogli sprzedać mu parcelę za 110 tysięcy dolarów.

Cała transakcja została przeprowadzona w zamian za głos mayora, który walnie przyczynił się do przeznaczenia terenu mieszczącego się przy Crawford Avenue i 95th Street na budowę sklepu Venture.

Ponadto, jak stwierdza oskarżenie, przedsiębiorcy realnościowi pomogli Dumke na uzyskanie pożyczki, ażeby mógł zakupić parcelę i Gliege zajął się legalnym aspektem transakcji.

Dumke, przebywający obecnie na urlopie na Florydzie, za pośrednictwem swego adwokata Michaela Nasha wyraził swoją niewinność zaznaczając, że nigdy nie posługiwał się swoim stanowiskiem ażeby wzbogacić siebie czy swoją rodzinę.

Państwowy prokurator Samuel K. Skinner w czasie konferencji prasowej oświadczył, że jest to pierwszy raz w dystrykcie, ażeby postawieni w stan oskarżenia zostali jednocześnie łapówkarze i przyjmujący łapówki.

Dumke jest znany na terenie metropolii chicagoskiej wśród ekspertów planowania i dzielenia na strefy. Jednak w ostatnich wyborach w 1973 został wybrany minimalną różnicą głosów.

Oskarżony o Fałszerstwo

Były urzędnik prywatnej szkoły, który znikł w 1974 r., został oskarżony o kradzież $23,000 funduszy szkolnych. Powiatowa ława przysięgłych uznała winnym Williama Fry, lat 60, byłego członka rady trustysów Faulkner School, 7110 S. Coles Ave. Faulkner School jest koedukacyjnym przedszkolem, do którego uczęszcza 185 dzieci. Roczna opłata wynosi $2,000. Fry jest oskarżony o sfałszowanie 17 czeków i przywłaszczenie pieniędzy.

Katastrofa Na Autostradzie Stevenson

Trzej młodzi mężczyźni doznali krytycznych obrażeń ub. piątku, gdy samochód, którym jechali uderzył w balustradę na autostradzie Stevenson, w Forest View. Paramedycy przewieźli dwóch pasażerów, Feliciano Sancheza i Enrique Corranza do szpitala w Berwyn. Obaj doznali obrażeń nóg. Kierowcę, 19-letniego Mario Urquizo przewieziono do ośrodka medycznego Uniw. Loyola w Maywood. Stan jego jest krytyczny.

Znaleziono Zwłoki w Samochodzie

Zwłoki dwóch mężczyzn, — śmiertelnie postrzelonych w głowy, znaleziono w zaparkowanym aucie za domem pnr. 8625 S. Escanaba. — Policja stwierdziła tożsamość Barry Bechwitha, lat 22 i 25-letniego Warrena Jonesa. Zwłoki zauważyła mieszkanka jednego z sąsiednich domów, Florence Piekarska, wyrzucając śmiecie w zaułku, gdzie zaparkowany był samochód i wezwała policję.

Zwolennicy Sadłowskiego Odnieśli Sukces w Wyborach

Do Lokalu 65 Związku Pracowników Przemysłu Stalowego

Zwolennicy Edwarda Sadłowskiego, rejonowego dyrektora Unii Pracowników Przemysłu Stalowego odnieśli ub. czwartku, 30 kwietnia zwycięstwo, wbrew wszelkim przepowiedniom. John Chico, asystent Sadłowskiego został wybrany prezesem Lokalu 65, większością głosów 2,228 do 1,304, na miejsce dotychczasowego prezesa Franka Miruchy. Trzeci kandydat Wayne King otrzymał 66 głosów. Wraz z Chico wybrani zostali Edward Hojnacki, wiceprezes; Lupe Valadez, sekretarz finansowy; Willie Hill, sekretarz protokółowy i Eli Mrkobrada, skarbnik.

Czwartkowe wybory — pisze Chicago Tribune — były kontrastem wobec dwóch poprzednich porażek zwolenników Sadłowskiego w U.S. Steel's Gary Works i Republic Steel. Lokal 65 jest największym lokalem Pracowników Przemysłu Stalowego w Illinois, zrzeszającym 8,000 pracowników. Jest to także "rodzinny" lokal Sadłowskiego. Zwycięstwo odniesione w czwartek oraz poprzednie sukcesy w Inland Steel i Youngstown Sheet & Tube Co. (ogółem 28,000 członków) może, jak pisze korespondent Tribune, otworzyć Sadłowskiemu drogę do ubiegania się o urząd krajowego prezesa United Steelworkers of America w przyszłym roku.

Chico był przewodniczącym funduszu kampanijnego Sadłowskiego w wyborach 1973 i 1974 roku i sekretarzem finansowym lokalu 65 w East Chicago. Przed czwartkowymi wyborami Chico usiłował zapobiec wyborcom, składając w federalnym sądzie pozew, w którym oskarżał asystentów Mirochy o nielegalne mianowanie komitetu wyborczego, który będzie sprawdzał baloty. Później Chico wycofał pozew, gdy obie strony doszły do porozumienia w sprawie procedury głosowania.

John Beaty, rejonowy dyrektor Fed. Departamentu Pracy, po głosowaniu mianował członków swego personelu do przeliczenia balotów w budynku federalnym, pnr. 230 S. Dearborn.

Policjant Ranny w Wypadku

Policjant doznał obrażeń podczas badania wypadku, jaki miał miejsce przy 109-ej i Halsted. Ciężarówka, którą kierował John Plumley, potrąciła patrolowego Michaela Dowd. Policjanta przewieziono do szpitala Billings. Dowd doznał zwichnięcia szczęki.

Były Alderman Fred Hubbard Ponownie Obiektem Śledztwa

Władze federalne mają zwrócić się do sądu, aby cofnięto decyzję o zawieszeniu wyroku wydanego na byłego aldermana 2-ej wardy Freda Hubbarda. Po osiedzeniu 15 miesięcy z kary dwóch lat więzienia, Hubbard został zwolniony z zakładu w Terre Haute, Ind. Skazany on był w styczniu 1973 roku ponadto na 4 lata w zawieszeniu (probation) za defraudację $100,000 z pieniędzy przeznaczonych na zatrudnienie biednej młodzieży w Chicago.

Obecnie organa ścigania i detektywi Drug Enforcement Agency twierdzą, iż Hubbard jest podejrzany o udział w szajce nielegalnego handlu heroiną. 47-letni były członek chicagoskiej Rady Miejskiej, jak wynika z zeznań trzech osób już oskarżonych, był zamieszany w handel kontrabandą.

Niejaka Dellie Jackson oraz Reginald Williams i Clarke C. Edwards złożyli 16 grudnia zeznania przed federalną ławą przysięgłych, które są obciążające dla Hubbarda. Brał on prawdopodobnie udział w kolportacji heroiny na terenie Chicago i w Waukegan.

Petycja o cofnięciu orzeczenia o "probation" jest już przygotowywana przez prokuraturę i ma być przedstawiona sędziemu Hubertowi L. Will, z federalnego Sądu Dystryktowego, który skazał Hubbarda.

W maju 1971 roku, na krótko przed odkryciem oszustwa, Hubbard zniknął z Chicago i dopiero po 15 miesiącach intensywnego śledztwa aresztowano w Gardena, Calif., w w klubie pokerzystów. Oszust zdołał jednak do tego czasu roztrwonić pieniądze. W toku procesu oskarżony przyznał się do winy. Po wyjściu z więzienia oświadczył, iż planuje pozostać w Chicago i że "życie dało mu nauczkę".

Wątpliwe jest, aby Hubbard został ponownie oskarżony. Raczej anulowany zostanie jego wyrok jako w zawieszeniu i wówczas ten pójdzie na 4 lata do więzienia za dopuszczenie się kryminalnego wykroczenia w okresie probacji.

Strzelał w Okno Domu Szefa Policji

Henry Jaynes, z North Riverside został oskarżony o uszkodzenie własności prywatnej i nielegalne użycie broni, z której strzelił w okno miejscowego szefa policji. 29-letni Jaynes oddał jeden strzał w okno kuchni domu Raymonda Martinka. Jaynes, który mieszka w odległości bloku od Martinka, odmówił zeznań, Martinek natomiast powiedział, że nie zna powodów jakie mogłyby skłonić oskarżonego do podobnego czynu. Martinek, jego żona i syn zbudzili się na odgłos strzału, ale nikt nie odniósł obrażeń. Szef policji zawołał dwóch patrolowych i ujęto Jaynes'a w samochodzie zaparkowanym w pobliżu domu Martinka.

Wyniki Ciągnienia w Loterii Stanowej

W piątek, dnia 30 kwietnia, odbyło się ciągnienie wygrywających numerów w loterii stanowej z biletów "Double Derby" po $1 za bilet.

Wylosowane zostały następujące szczęśliwe numery: — 723 — 9755 — 18175 i 026400 oraz kolor niebieski. Kto ma którykolwiek z tych numerów, wygrywa odpowiednią sumę określoną na bilecie, jeżeli do tego ma kolor niebieski, wygrywa podwójną należność za wygrany numer.

Wygraną na sumę $25 lub $50 można skolektować w każdym punkcie sprzedaży biletów loteryjnych. Kto wygra sumę większą, może ją skolektować w jednym z biur stanowej loterii jak np. pnr. 160 N. La Salle ul. Jest kilka punktów stan. loterii w mieście.

BOSTON. — Kim Merritt (w środku) z Uniwersytetu Wisconsin jest pierwszą kobietą której udało się ukończyć 80-Maraton Bostoński. Merritt ukończyła bieg w czasie 2-47:10. Po biegu podtrzymują ją policjanci. (UPI)